



Numer
w sprzedaży
do 16.07.2025

nr 27 (1707) 10 lipca 2025

przełom.pl

6 zł (w tym 5% VAT)

ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

TRZEBINIA

Wodociągi
ogłaszają przerwy
w dostawie wody

s. 5

CHRZANÓW

Nowa rada
w spółdzielni.
Nieliczni
zdecydowali, kto
w niej zasiada

s. 3

POWIAT CHRZANOWSKI, KRZESZOWICE

Służby cały czas
w gotowości

s. 5

ALWERNIA

Będzie
40 milionów,
to powstanie
dom kultury

s. 9

ZAGÓRZE

Wójt docieka,
dlaczego fedrują
pod gminą

s. 8

Rowerem przez Półwysep Arabski

- Odwiedziłem już 90 państw na całym świecie, ale tak gościnnych ludzi, jak w Iraku, jeszcze nie spotkałem - mówi pochodzący z Ostreżnicy, a mieszkający obecnie w Chrzanowie Kamil Knapczyk, po swojej ostatniej wyprawie rowerowej.

s. 15

PREZES NIE PRZYJECHAŁ Z UMOWĄ Przyszłość elektrowni Siersza wciąż niejasna

Od czasu, gdy pojawiło się widmo likwidacji Elektrowni Siersza, los zakładu wchodzącego w skład spółki Tauron Wytwarzanie pozostaje niewiadomą. Na kwietniowej sesji Rady Miasta Trzebini pojawił się prezes zarządu Tauron Wytwarzanie, mówiąc o przyszłości zakładu zatrudniającego ponad 200 osób. Nie ukrywał, że spośród zakładów wchodzących w skład tej spółki, zyskowna jest jeszcze tylko produkcja elektrowni na nowym bloku w Jaworznie oraz Będzinie. Wszystkie pozostałe oddziały, włącznie z Sierszą, przynoszą straty. Zapowiadał, że w czerwcu przedstawi szczegóły dotyczące Sierszy i przyjedzie z umową, ale nie przyjechał do Trzebini, co wzbudziło niepokój m.in. trzebińskich radnych podczas czerwcowej sesji.

s. 13



Prezes zarządu Tauron Wytwarzanie Paweł Micuła na kwietniowej sesji Rady Miasta Trzebini



Wiktor Zieniewicz zagrała na Euro

Pochodząca z Trzebini Wiktor Zieniewicz wystąpiła w barwach narodowych w meczu przeciwko Szwecji podczas mistrzostw Europy w piłce nożnej kobiet.

s. 29



Pani Ewa z Chrzanowa, w najpopularniejszym kobiecym nakryciu głowy podczas niedzielnej imprezy w Płazie

Dzika kuchnia, zielniki i wyplatanie wianków

Kolejna udana impreza w Czułej Stodole w Płazie. Tym razem pretekstem do dobrej i mądrej zabawy było 5. Święto Polnych Kwiatów

s. 18



MOIM ZDANIEM

Spółdzielnia nie lubi, żeby się nią interesować

GRAŻYNA KAIM

Zastanawia mnie, dlaczego członkowie rady nadzorczej Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzanowie nie chcą, by ich nazwiska były ogólnie dostępne. I czy w ogóle to jest ich decyzja?

Zarząd PSM oficjalnie prasie ich nie udostępnia, ale poinformował nas, że będą wisieć w poszczególnych budynkach administracji, więc mieszkańcy mogą sobie tam pomaszerować i je przeczytać. Ułatwimy im to, bo my też tam pomaszerowaliśmy, przeczytaliśmy i podajemy je w tekście o niedawnych wyborach rady nadzorczej PSM na str. 3.

Można by rzec, że to sprawa spółdzielni i spółdzielców. Po co, więc o tym pisać? Otóż spółdzielnia to ogromna w skali powiatu organizacja - „przedsiębiorstwo”.

Jak można przeczytać na stronie spółdzielni, jej zasoby mieszkaniowe znajdują się na gruntach o powierzchni 63 ha w trzech miastach: Chrzanowie, Libiążu i Trzebinii. Zajmuje je 8 757 członków i 17 494 mieszkańców. To o tysiąc więcej niż mieszka w całym Libiążu.

Spółdzielnia to organizacja z wielkimi zasobami, pieniędzmi i możliwościami. Dlatego jej transparentność jest taka ważna. Ukrywanie jakichkolwiek informacji czy utrudnianie dostępu do nich, rodzi różne domysły. Może nawet wtedy, gdy tak naprawdę nic niepokojącego się nie dzieje. Tajemnica zawsze budzi zainteresowanie i jest podejrzana. Już samo dyskusowanie zarządu spółdzielni nad tym, co, w jakim zakresie i w jaki sposób upublicznić, wydaje się kuriozalne (piszemy o tym na str. 3).

Jeśli ktoś chce działać na rzecz spółdzielni i spółdzielców, i startuje do rady nadzorczej, to dla mnie oczywiste jest, że powinno mu zależeć na tym, żeby kontakt do niego był jak najprostszy, a informacja jak o tym jak najszybsza.

Spółdzielnia (a właściwie jej władze) nigdy nie lubiła, żeby się nią zbytnio interesować i o niej pisać. Tylko, że spora część jej członków to nasi czytelnicy, dlatego chcemy, żeby na naszych łamach mogli przeczytać o tym, co się w niej dzieje.

O TYM SIĘ MÓWI

Komunikacja miejska w Chrzanowie za darmo?

Według burmistrza Chrzanowa, to może się udać. Skąd wziąć pieniądze na takie prezenty dla mieszkańców? Ze strefy inwestycyjnej przy A4.

Robert Maciaszek mówi, że w skali województwa małopolskiego, w przypadku gmin wielkości Chrzanowa, jesteśmy jedną z nielicznych, która posiada komunikację publiczną.

- To już jest plus, ale zdaje sobie sprawę, że ta komunikacja powinna kursować tak, jak w dużej aglomeracji. Wtedy ludzie najczęściej z niej korzystają, jak mają odjazdy co 15 minut - uważa.

- Docelowo chciałbym w ogóle zlikwidować odpłatność za bilety w komunikacji. Jeśli będzie nas na to stać, czyli zwiększymy dochody do budżetu, to będziemy mogli robić mieszkańcom takie prezenty. Dam przykład: wraz z Krakowskim Parkiem Technologicznym byłem na wizycie studyjnej w pięciotysięcznej gminie Ujazd w województwie opo-

skim. Tam kilkanaście lat temu została utworzona strefa inwestycyjna przy autostradzie A4. Dzisiaj burmistrz mówi, że on już nie wie, na co pieniądze wydawać. Autobus podjeżdża pod domy seniorów, zabiera ich do dziennego domu opieki, tam spędzają cały dzień i wieczorem ten autobus zawozi ich pod dom. Już takie usługi oferuje ta gmina dzięki dochodom ze strefy - relacjonuje burmistrz Maciaszek.

Chrzanowska strefa inwestycyjna została zaplanowana przy A4, między Działkowa i Wodzińską.

O darmową komunikację pytaliśmy w „Przełomowym podkaszcie” Marka Dyszego, przewodniczącego zarządu Związku Komunalnego „Komunikacja Międzygminna”.

- Ja jestem przeciwnikiem darmowej komunikacji, a powtarzam to po autorytetach naukowych. Nie ma dowodów na to, że darmowa komunikacja spowoduje, że ludzie masowo porzucą samochody osobowe i prześlą się do autobusów. Z kolei tam, gdzie darmowa komunikacja zafunkcjonowała, np. w Tallinie, już jej



Czy jest szansa na bezpłatną komunikację w Chrzanowie?

nie ma. Zreflektowali się, a byli bodaj pierwsi na świecie, którzy wprowadzili darmowe przewozy. Komunikacja staje się byle jaka, jeśli nie ma odpowiednich źródeł finansowania. Wiem, że niektóre miasta w Polsce jednak wprowadzają darmową komunikację, cieszą się. Widać, że je stać na to - ocenia Marek Dyszy.

Oto niektóre komentarze Czytelników na FB „Przełomu”:

„To wspaniałe wieści. Jeżeli będą pieniądze na takie prezenty, to z pewnością linia 319 nie będzie już kończyć kursów w środku lasu w Balinie, tylko

zachowa minimum socjalne częstotliwości kursów między dwoma miastami. Super” - pisze pan Adrian.

„Marzenie na równi z tym, że znajdą się pieniądze, by zapewnić bezpośrednie połączenie Chrzanowa z Mysłowicami i Sosnowcem, a z tego, co zauważyłem jako kierowca, to zainteresowanie takimi kursami jest” - uważa pan Daniel.

„Wystarczy obniżyć ceny biletów. Nawet jeśli komunikacja byłaby darmowa, to i tak za nią zapłacimy. Tyle że w formie podatku” - stwierdza pan Tomasz.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 8 lipca 2015 roku, w numerze 27. (1200)

„Przełom” można sobie poczytać na tablecie. Strona po stronie, tak jak papierowe wydanie. Za dostęp do takiego e-wydania, trzeba zapłacić, tak jak i za gazetę w sklepie. Jeden numer udostępniłmy jednak w ramach promocji za darmo. Ponad tysiąc osób postanowiło go przejrzeć. Wersję elektroniczną gazety przygotowaliśmy z myślą o tych, którzy z różnych powodów nie mogą sobie kupić papierowego „Przełomu”: są akurat poza miastem albo mieszkają za granicą, ale ciągle interesują ich lokalne tematy. Wersja elektroniczna gazety jest dostępna w tym samym dniu co jej papierowa odpowiedniczka.

Taka możliwość poczytania „Przełomu”, np. na wakacjach, istnieje do dziś. Wydania elektroniczne są dostępne na platformach e-prasa.pl i e-kiosk.pl. Są nawet trochę tańsze niż papierowa gazeta i dostępne tro-

chę wcześniej, bo już w środę późnym wieczorem.

■ Lokalny przedsiębiorca Wojciech Małodobry kupił od spółdzielni Społem pawilon przy ul. Krakowskiej w Chrzanowie. Przez lata był tam sklep „1001 drobiazgów”. I, jak zapowiada nowy właściciel, ma tak pozostać. - Nie buduję od podstaw kolejnego marketu, tylko remontuję tradycję - mówił Małodobry. Choć handlowe centrum miasta przenosi się w okolice ul. Trzebińskiej to zdaniem przedsiębiorcy handlowanie na Krakowskiej ma się jeszcze całkiem dobrze.

Z tradycją, o której wspomina Wojciech Małodobry, zerwano - dobrych parę lat temu, kiedy w kultowym pawilonie ulokował się sklep popularnej sieciówki ze sprzętem RTV AGD. Właściwie dalej można tam kupić 1001 drobiazgów...

■ Pozostajemy na Krakowskiej. Chrzanowscy radni - członkowie komisji kultury - dyskutują nad tym, czy dobrym pomysłem byłoby kupienie znajdującego się przy



Okładka nr 27. z 8 lipca 2015 roku

tej ulicy domu mieszczącego z końca XIX wieku wraz z wyposażeniem. Dyrektor Muzeum Zbigniew Mazur przekonuje, że to najlepiej zachowany przykład dawnej zabudowy miasta, jednak radni zwracają uwagę na koszty i inne potrzeby gminy.

Dom do dziś pozostaje w rękach prywatnych i popada w coraz większą ruinę. Jak długo jeszcze postoi?

Wystawa pełna królewskiej magii

Od 1 lipca w Galerii Vauxhall w Krzeszowicach zwiedzać można wyjątkową ekspozycję „Z królewskiej garderoby”. Prezentowane są na niej stroje i dodatki, które wykorzystano podczas widowiska plenerowego „Tajemnice Bony Sforzy”.

Wszystkie projekty stworzył i wykonał Bartosz Jakub Kamiński Lingo, który odpowiada również za aranżację całej wystawy.

W spektaklu „Tajemnice Bony Sforzy” to właśnie jego kreacje - równie efektowne, co pełne znaczeń - są lustrem renesansowej duszy. A może i maską, za którą kryje się więcej, niż widzi oko - piszą organizatorzy.

W Galerii prezentowane są również zdjęcia ze spektakli w Krzeszowicach i Tenczynku, na których można zobaczyć, jak kostiumy prezentowały się na aktorach.

Ekspozycję można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. 9:00-15:00 do 25 lipca. Wstęp wolny.

Więcej informacji na temat imprez kulturalnych w okolicy - w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 27.



52

mln zł kosztować będzie wywóz odpadów komunalnych - ZMGK ogłosił to 6 lipca. Związek zamierzał przeznaczyć na odbiór śmieci z trzech gmin 56,7 mln zł. Pierwszy przetarg unieważnił, bo oferty były droższe. Po negocjacjach wykonanie usługi powierzył firmie Miki, bo była tańsza niż konsorcjum ZGOK-Eneris (54,7 mln zł). Miki świadczyć ją ma do 30 czerwca 2028 r.

75

milionów dorosłych Europejczyków nie ma odpowiednio rozwiniętych umiejętności czytania ze zrozumieniem. Duża część społeczeństwa nie uczestniczy w życiu gospodarczym i społecznym z powodu niewystarczających kompetencji czytelnich. Czytanie dla jest na najniższym poziomie od lat.

Nowa rada w spółdzielni. Nieliczni zdecydowali, kto w niej zasiada

Spośród prawie 8,5 tysiąca członków w wyborach do rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzanowie wzięło udział niecałe 600 osób. Słaba frekwencja potwierdza, że mieszkańców mało interesuje, kto zasiada w ważnych spółdzielczych gremiach. Byle w mieszkaniu było ciepło, a w bloku czysto.

Wyборы zostały przeprowadzone 27 i 28 czerwca. Nie dla wszystkich były do końca zrozumiałe. Uchwały z nazwiskami kandydatów były dostępne wcześniej tylko dla osób mających aktywny dostęp do eBOK-a (Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta). To sprawiło, że gros osób w ogóle nie miało pojęcia, kto kandyduje.

A przecież to spośród nich spółdzielcy mieli wybrać Radę Nadzorczą. Wątpliwości bu-

dził również sposób głosowania – poprzez skreślenie tych nazwisk, których w radzie spółdzielca nie chciał.

Ostatecznie wyniki ogłoszono także na eBOK-u oraz na tablicy ogłoszeń w budynku spółdzielni. Są również dostępne w poszczególnych budynkach administracji osiedli. Nie ma ich jednak bezpośrednio na stronie internetowej PSM.

Jak twierdzą władze spółdzielni, nie zdecydowano się na to, bo są to wewnętrzne wybory spółdzielcze, a każdy ze spółdzielców, jeśli chce, to ma do nich dostęp – właśnie poprzez eBOK. Może też sobie je sprawdzić w siedzibie spółdzielni czy administracji. Obiekty są ogólnodostępne, nie tylko dla członków spółdzielni, może je więc sprawdzić, kto chce. Zatem sprawdziliśmy.

Spośród 25 kandydatów do rady nadzorczej weszło 14 osób:

Włodzimierz Bednarski (277 głosów za)
Eugeniusz Borowy (256 głosów za)
Stefan Drabik (377 głosów za)



Chrzanowska spółdzielnia mieszkaniowa ma nową radę nadzorczą

Teresa Jarczyk (178 głosów za)
Sylvia Kasprzyk (289 głosów za)
Zofia Kieres (212 głosów za)
Aleksander Krzyżanowski (223 głosy za)
Tadeusz Pędziwilk (317 głosów za)

Aleksander Pyzio (285 głosów za)
Mieczysław Rybka (290 głosów za)
Włodzimierz Spitzer (362 głosy za)
Katarzyna Wilczek (283 głosy za)
Sławomir Zieliński (168 głosów za)

Jacek Żymankowski (203 głosy za)

Przewodniczącym Rady Nadzorczej został **Aleksander Pyzio**, wiceprzewodniczącą **Zofia Kieres**, drugim wiceprzewodniczącym **Eugeniusz Borowy**.

(e)

(a)

Nowy dyrektor PUP w Chrzanowie



Piotr Szyndler, dotychczasowy wicedyrektor chrzanowskiego pośredniaka, został jego szefem.

Komisja stwierdziła, że Piotr Szyndler, mieszkaniec Chełmka, jest osobą gwarantującą należyte wykonywanie obowiązków na tym stanowisku. Ma długoletnie doświadczenie zawodowe w publicznych służbach zatrudnienia.

Zajmie stanowisko długoletniego wicedyrektora, a ostatnio dyrektora PUP Jerzego Kasprzyka, który przechodzi na emeryturę.

Kobiety z Jaworzna i Olkusza rodzą w Chrzanowie

Ewa Makowska z Jaworzna razem z mężem zdecydowała o urodzeniu dziecka w Chrzanowie. W tutejszym szpitalu rodzi coraz więcej kobiet z innych powiatów. Ostatnio dyrekcja podpisała porozumienie o zabezpieczeniu medycznym przyszłych mam z Olkusza.

O wyborze porodówki decyduje głównie dobra opinia. O tej w chrzanowskim szpitalu pozytywne opinie są coraz częstsze. Potwierdzają je rankingi Fundacji Rodzić po Ludzku, w których chrzanowski szpital cyklicznie zajmuje czołowe miejsca. Nie bez znaczenia jest fakt, że ani w Jaworznie, ani w Olkuszu porodówki nie działają.

MOŻLIWOŚĆ ZNIECZULENIA

- W jaworznickim szpitalu porodówkę zlikwidowano. Szukałam więc dobrej placówki, gdzie czułamby się zaopiekowana i bezpieczna podczas porodu, w której jest także dobry oddział dla niemowlaków – wylicza Ewa Makowska.

Nie kryje, że na jej decyzję wpływ miała też możliwość uzyskania znieczulenia zewnątrzoponowego, gdyby zaszła taka potrzeba.

Podobnego zdania jest Martyna Trzop, także pochodząca z Jaworzna. Zdecydowała się na poród w Chrzanowie mimo że na Śląsku jest wiele placówek, gdzie mogłaby liczyć na dobrą opiekę dla siebie i dziecka.

- Do Katowic ciężko nieraz dojechać, bo są korki. Uczestniczyłam w dniach otwartych oddziału położniczego w Chrzanowie oraz w szkole rodzenia. Czuję się tu bardzo dobrze. Jest nowoczesny sprzęt, świetny personel – chwali Martyna Trzop.

PERSONEL, A TAKŻE SPRZĘT

Oddział położniczy od lat ściśle współpracuje z neonatologią. Lekarze neonatolodzy tuż po porodzie oceniają stan dziecka i zapewniają fachową opiekę, gdyby działo się coś niepokojącego.

Przez całą dobę opiekę nad nowo narodzonymi dziećmi sprawuje zespół lekarzy neonatologów, pediatrów oraz położnych ze specjalizacjami w zakresie opieki nad noworodkiem. Jest nawet psycholog. Odwiedza wszystkie mamy po porodzie i wspiera, doradza-



Małgorzata Rybicka położna koordynująca podkreśla, że na decyzję kobiet o rodzeniu w Chrzanowie wpływ mają dobre opinie o fachowości personelu

jąc także, z kim porozmawiać o konkretnych problemach.

Od ubiegłego roku do zespołu dołączył konsultant – lekarz kardiolog dziecięcy. To też się liczy. Podobnie jak metody łagodzenia bóli porodowych. Nie bez znaczenia jest wystrój i nowoczesny sprzęt: inkubatory, respiratory, pompy infuzyjne czy najnowszej generacji lampy do fototerapii i aparaty USG.

Ewa Solak



Ewa i Aleks Makowscy z Jaworzna zdecydowali się na poród w chrzanowskim szpitalu

Porody w szpitalu w ostatnich miesiącach (w nawiasie liczba kobiet z Olkusza i z Jaworzna)
kwiecień – 93 (14 i 15)
maj – 85 (19 i 10)
czerwiec – 80 (13 i 16)

W 2024 roku w chrzanowskim szpitalu przyszło na świat 926 dzieci. To o 107 więcej, niż rok wcześniej.

Miliony na modernizację i doposażenie szkół

Krzeszowickie szkoły ponadpodstawowe czeka sporo zmian. Są pieniądze na ich modernizację. Chodzi o Zespół Szkół Ponadpodstawowych oraz o Liceum Ogólnokształcące.

Wkrótce powinny się zacząć prace remontowe przy budynku ogólniaka. Mają potrwać trzy miesiące.

Jak poinformował wicestarosta krakowski Wojciech Pogan, umowa na projekt i wykonawstwo już jest podpisana. Obiekt czeka wymiana dachu oraz remont elewacji. Wykonawca ma trzy miesiące na zakończenie prac. Koszty to 2,1 mln zł.

W ramach projektu związanego ze zwiększaniem dostępności dla osób ze specjalnymi potrzebami, starostwo krakowskie uzyskało 3 mln zł. Pieniądze będą przeznaczone na dostosowanie wnętrz powiatowych budynków dla osób niepełnosprawnych. 720 tys. zł z tej sumy zostanie wydanych w Krzeszowicach. Remontowane będą łazienki na parterze i pierwszym piętrze liceum.

W ostatnich latach przy LO



Dach i elewację budynku LO w Krzeszowicach czeka remont

sporo się zmieniło. Powstała sala gimnastyczna, której placówki bardzo brakowało. Co prawda konieczne były naprawy gwarancyjne ze względu na zalanie obiektu, ale obecnie wszystko jest w porządku.

Z kolei przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych powstało Branżowe Centrum Umiejętności. Przy współpracy

z ośrodkiem w Miękinii prowadzone tam będą szkolenia na temat odnawialnych źródeł energii. W ramach Krajowego Planu Odbudowy takie centra powołano do życia w całej Polsce.

- Chcemy przeszkolić w tym zakresie około 200 osób. W ramach projektu planowana jest modernizacja niektórych

sal w ZSP w Krzeszowicach. Obiekt zostanie też doposażony w urządzenia OZE. Szkoła będzie zeroemisyjna i w zasadzie samowystarczalna jeśli chodzi o energię. Planujemy montaż dodatkowych paneli na dachu oraz pompy ciepła - mówi Wojciech Pogan, wicestarosta krakowski.

(E)

Matura poszła u nas lepiej niż w kraju i Małopolsce

85 procent tegorocznych absolwentów liceów ogólnokształcących i techników w powiecie chrzanowskim i gminie Krzeszowice zdało majowy egzamin dojrzałości.

W naszych szkołach średnich do matury przystąpiło w tym roku 763 uczniów. 651 spośród nich (85 proc.) zdało egzamin dojrzałości. Natomiast 112 (15 proc.) sobie z nim nie poradziło. W tym roku żadna ze szkół w naszym regionie nie może się pochwalić stuprocentową zdawalnością matury. W ubiegłym roku taki wynik osiągnęły LO KSW w Libiążu oraz LO w Krzeszowicach.

Tegoroczny, majowy egzamin dojrzałości w Polsce zdało 80 procent, a w województwie małopolskim - 83,4 procent uczniów.

Nie są to rzecz jasna ostateczne wyniki tegorocznych matur. Uczniowie, którzy przystąpili do wszystkich przedmiotów obowiązkowych i nie

zdali egzaminu tylko z jednego przedmiotu obowiązkowego w części ustnej albo w części pisemnej, mogą podejść do sierpniowego egzaminu poprawkowego.

Termin został ustalony na 19 sierpnia (część pisemna) i 20 sierpnia (część ustna). Wyniki poznamy we wrześniu. Wówczas przekonamy się, ile wyniosła w tym roku rzeczywista zdawalność egzaminu dojrzałości.

W ubiegłym roku w szkołach średnich z powiatu chrzanowskiego i gminy Krzeszowice z maturą poradziło sobie (po wszystkich sesjach) 90,5 proc. zdających. Był to najlepszy wynik od 2019 r., gdy zdawalność na egzaminie dojrzałości w lokalnych szkołach wyniosła 91 proc. Od tego czasu, aż do zeszłego roku zdawalność nie przekraczała 90 proc. W 2023 r. maturę w naszym regionie zdało bowiem 87 proc., w 2022 r. - 83. proc., w 2021 r. - 78. proc., a w 2020 r. - 81 proc. Czy w tym roku 90-procentowy próg uda się ponownie przekroczyć, przekonamy się za około dwa miesiące.

WYNIKI MATUR W 2025 ROKU, PO SESJI MAJOWEJ

- I LO w Chrzanowie 155 zdawało 149 zdało (96 proc.)
- LO w Krzeszowicach 65 zdawało 62 zdało (95 proc.)
- ZS w Libiążu 38 zdawało 36 zdało (95 proc.)
- ZSP w Krzeszowicach 37 zdawało 33 zdało (89 proc.)
- LO KSW w Libiążu 18 zdawało 16 zdało (88 proc.)
- II LO w Chrzanowie 165 zdawało 144 zdało (87 proc.)
- ZSE-Ch w Trzebini 115 zdawało 98 zdało (85 proc.)
- LO w Trzebini 59 zdawało 43 zdało (72 proc.)
- ZST-U w Trzebini 48 zdawało 33 zdało (69 proc.)
- LO dla dorosłych w Chrzanowie 16 zdawało 10 zdało (63 proc.)
- ZST Fablok w Chrzanowie 47 zdawało 27 zdało (58 proc.)

Źródło: Starostwo Powiatowe w Chrzanowie, OKE Kraków

Przypomnijmy, że uczniowie musieli przystąpić obowiązkowo do trzech egzaminów pisemnych na poziomie podstawowym - z języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego - oraz jednego egzaminu pisemnego na poziomie rozszerzonym - z wybranego przedmiotu dodatkowego.

Uczniowie technik, którzy zdali egzamin zawodowy, uzyskując certyfikaty kwalifikacji zawodowych, nie musieli przystępować do egzaminu z przedmiotu dodatkowego.

Abiturienti musieli również zdawać dwa egzaminy ustne z: języka polskiego i języka obcego nowożytnego.

Aby zdać maturę, trzeba było przystąpić do wszystkich obowiązkowych przedmiotów w części pisemnej oraz ustnej i uzyskać z każdego egzaminu co najmniej 30 proc. punktów. W przypadku przedmiotu dodatkowego uczeń musiał do niego przystąpić, ale w tym wypadku nie było wymaganego progu zdawalności.

Michał Koryczan

Mieszkanka Żarek podwójną medalistką mistrzostw Europy



Anna Garlacz, fot. archiwum fotograficzne zawodniczek

Anna Garlacz zdobyła dwa srebrne medale podczas Mistrzostw Europy w Biegach Przeszkodowych „OCR European Championships Portugal 2025”.

Zawodniczka z gminy Libiąż wystartowała na dystansie OCR100 w kategorii elita kobiet, gdzie stanęła na drugim stopniu podium.

Drugi srebrny medal dołożyła w sztafecie narodowej na tym samym dystansie - OCR100. Załoga w składzie: Anna Garlacz, Katarzyna Jonaczyk, Jacek Przeczrzt, Władysław Sokołowski była wolniejsza o zaledwie 0,005 sekundy od reprezentacji Izraela.

OCR100 to krótka odmiana biegów przeszkodowych, która obejmuje bieg na dystansie 100

metrów z pokonywaniem różnorodnych przeszkód. Przeszkody mają za zadanie sprawdzić: szybkość, siłę, gibkość, zwinność, równowagę, koordynację oraz moc.

Przypomnijmy, że Anna Garlacz w 2023 roku zdobyła dwa złote i dwa brązowe medale podczas Mistrzostw Europy i Świata.

W 2024 roku również odniosła wiele sportowych sukcesów, zdobywając między innymi: złoty medal na Mistrzostwach Europy OCR100 junior, złoto w narodowej sztafecie OCR100 oraz srebrny medal w kategorii 16-17 lat na 3 km w Włoszech.

Z Mistrzostw Świata w Kostaryce przywiozła brązowy medal w OCR100 junior, srebro w narodowej sztafecie OCR100 oraz srebrny medal w kategorii 16-17 lat na 3 km.

MP

Wodociągi ogłaszają przerwy w dostawie

TRZEBINIA.

Spółka rozpoczyna przebudowę sieci wodociągowej na ul. Starowiejskiej i Kościelnej. Ma to związek z zaplanowanym remontem Starowiejskiej.

Wodociągi Chrzanowskie informują, że do końca lipca mogą wystąpić przerwy w dostawie wody. Może też być mętna. Ponadto będą utrudnienia komunikacyjne, bo w niektórych miejscach jezdnie zostaną rozkopane.

W odpowiedzi na pytania „Przełomu” o szczegóły tej inwestycji Wodociągi Chrzanowskie informują, że zakres prac obejmuje wymianę odcinków starej, awaryjnej sieci wodociągowej na nowe rurociągi z trwałych materiałów (PE). W grę wchodzi również wymiana przyłączy wodociągowych do granicy posesji, zabudowa nowych zasuw oraz montaż hydrantów przeciwpożarowych. Łączny koszt inwestycji to około 250 tys. zł.

Prace wodociągowe są związane z zaplanowanym przez gminę Trzebinia remontem ul. Starowiejskiej. Nowa nawierzchnia zostanie położona dopiero po modernizacji sieci wodociągowej.

Remont ul. Starowiejskiej na osiedlu Centrum obejmie całą drogę, czyli od skrzyżowania z Piłsudskiego do Młoszowskiej, a właściwie do schodów prowadzących ze Starowiejskiej na Młoszowską (przejazdu nie ma). Mówimy zatem o około 450 metrach nowego asfaltu plus wymiana krawężników i regulacja wjazdów do prywatnych posesji.

Umowa z wykonawcą została podpisana w marcu tego roku. Jej wartość to 588 tys. zł. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wynosi 258 tys. zł.

Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk już wcześniej wypowiadał się, że przebudowa Starowiejskiej będzie dopełnieniem remontów dróg w tej części miasta. W poprzedniej kadencji, także przy dofinansowaniu z zewnątrz, zostały wyremontowane ulice: Kościelna i Luzara.

(ŁD)

Żałoba w chrzanowskiej policji

Nie żyje Ryszard Opiała z Chrzanowa, asp. sztab. w stanie spoczynku, emerytowany zastępca naczelnika wydziału prewencji i ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Był bardzo miłym i wesołym człowiekiem. Zdarzało się, że „obsługiwał” prasę. Miał taki radosny błysk w oczach, że dobrze się z nim rozmawiało. W czasach, kiedy policja nie była jeszcze tak scentralizowana, że wszyscy w komendzie odsyłają do rzecznika, opowiadał chętnie o kulisach pewnych zdarzeń.

Nieraz prosił, żeby pozdrowić mojego tatę, bo znali się jeszcze z dawnych lat. Ojciec był ponad 30 lat kierowcą pogotowia ratunkowego w Chrzanowie, a pan Ryszard, jako uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie, jeździł podczas wakacji jako sanitariusz w karetce. Chyba przez parę lat...



Asp. sztab. Ryszard Opiała

Ogromna strata, bo Ryszard Opiała miał zaledwie 60 lat. Pan Ryszard zmarł niespodziewanie, na wakacjach, kiedy cieszył się życiem. To wielka tragedia dla rodziny.

Strona internetowa KPP w Chrzanowie zrobiła się czarno-biała.

„Komendant Powiatowej Policji w Chrzanowie insp. Urszula Martyniuk w imieniu własnym, kierownic-

twa KPP w Chrzanowie oraz wszystkich policjantów i pracowników Policji składa rodzinie oraz bliskim wyrazy współczucia.

Asp. szt. Ryszard Opiała służbę w Policji rozpoczął 35 lat temu. Od samego początku związany był z chrzanowską jednostką Policji i Wydziałem Prewencji i Ruchu Drogowego. Od 2005 r. pełnił w tym wydziale funkcję zastępcy naczelnika. 1 stycznia 2006 roku odznaczony został Brązową Odznaką Zasłużony Policjant. W 2010 roku odszedł na zasłużoną emeryturę.

Kierownictwo Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie, koledzy i koleżanki funkcjonariusza łączą się w bólu z pogrążoną w żałobie rodziną. Cześć Jego pamięci! Nie ma nic bardziej bezwzględного od śmierci i nic bardziej bolesnego od ostatniego pożegnania...

Ryszard Opiała zmarł 23 czerwca. Msza żałobna odprawiona zostanie w piątek, 11 lipca o godz. 13, w kościele św. Mikołaja w Chrzanowie, po której nastąpi odprowadzenie Zmarłego na cmentarz parafialny w Chrzanowie.

Łukasz Dulowski

Służby w podwyższonej gotowości

Mimo dramatycznych prognoz, noc z wtorku na środę zarówno w powiecie chrzanowskim, jak i gminie Krzeszowice minęła w miarę spokojnie.

Intensywne, nawalne opady deszczu zapowiadane są jednak na kilka najbliższych dni. Mogą wystąpić powodzie, podtopienia i problemy z komunikacją.

- W poniedziałek ominęły nas skutki wichury i deszczu, które nawiedziły Małopolskę, ale cały czas znajdujemy się w rejonie na to narażonym. Może wystąpić trzeci - najwyższy stopień zagrożenia związanego z intensywnymi opadami deszczu - ostrzega kpt. Radosław Pikulski, oficer prasowy KP Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie.

W nocy z wtorku na środę zanotowano dwa zdarzenia związane z ulewami: w Alwerni, gdzie doszło do zalania posesji, a także w Trzebini, gdzie została podtopiona piwnica.

Radosław Pikulski zazna-



Wobec niepokojących prognoz, starosta chrzanowski Bartłomiej Gębała zwołal sztab kryzysowy

cza, że strażacy cały czas są w podniesionym stanie gotowości, współpracując także z jednostkami OSP w okolicy.

Według prognoz, opady skończyć się mogą dopiero w przyszłym tygodniu.

- Polecamy śledzenie komunikatów zarówno na naszej stronie w mediach społecznościowych, jak i informacji na IMGW - radzi Radosław Pikulski.

Starosta chrzanowski Bar-

tlomiej Gębała zwołal sztab kryzysowy, żeby sprawdzić stan gotowości służb ratowniczych na wypadek zagrożenia.

- Zwróciliśmy uwagę na rzeki i lokalne ciekі wodne, które w przypadku nawalnych deszczu stanowią potencjalne, duże zagrożenie dla ludności. Służby są w gotowości aż do odwołania - mówi starosta.

Zapewnia, że poszczegól-

ne gminy są przygotowane materiałowo do zabezpieczenia i ochrony dobytku, mają w dyspozycji m.in. worki z piaskiem, plandeki czy pompy. Stan wód jest monitorowany na bieżąco.

Podobnie jest w gminie Krzeszowice. Tam również w nocy z wtorku na środę nie było poważniejszych zdarzeń. Jednak strażacy cały czas są w gotowości.

(E)

Wandale grasują w gminie Alwernia



Bazgroły na przystanku w Alwerni

Został oszpecony przystanek autobusowy przy ul. Skłodowskiej-Curie w Alwerni, naprzeciwko skrzyżowania z Kasztanową.

- W gminie Alwernia grasują wandale - komentuje burmistrzynie Beata Nadziej-Szpila.

Na wiacie, konkretnie na plastikowych szybach, pojawiły się bazgroły. Chodzi o przystanek w kierunku na Grojec.

- To smutne, że ktoś niszczy wspólne mienie. Przecież z tego przystanku korzystają mieszkańcy gminy Alwernia - podkreśla burmistrzynie.

Co na ten temat piszą mieszkańcy gminy?

- Jakie państwo, taka młodzież. Fascynacja „europejskością” - uważa pan Janusz.

- To świadczy o prymitywizmie i głupocie wandal - stwierdza pani Barbara.

- Myślę że najwyższy czas na monitoring w neuralgicznych punktach naszego miasta - postuluje pani Bogumiła.

- Szkoda, że ludzie ciągle nie potrafią dbać i szanować wspólnego miejsca - ubolewa pani Agnieszka.

- Wczoraj, będąc z dziećmi na placu zabaw, zobaczyłam taki widok!!! Połamane deski na zjeżdżalni w Mirowie!!! - informuje pani Zofia.

(ŁD)

Potrzeba więcej rozwagi za kierownicą

Drastyczny wzrost wypadków drogowych w minionym roku, w porównaniu do poprzednich lat, zanotowali stróże prawa w Alwerni i Babicach.

Komisariat Policji w Alwerni obsługuje również Babice, więc dane przedstawione przez komendanta dotyczą dwóch gmin.

Postępowania wszczęte w sprawach o przestępstwo wyglądają następująco (w nawiasie kryminalne): 203 (111) w 2022 r., 163 (90) w 2023 r. i 187 (103) w 2024 r.

W przypadku najbardziej dotkliwych przestępstw, czyli m.in. rozbojów, bójek czy kradzieży i włamań, było ich po równo – 24 w każdym z trzech ostatnich lat.

- W 2024 r. nie odnotowaliśmy kradzieży samochodu na naszym terenie – zaznacza komendant Komisariatu Policji w Alwerni podinspektor Andrzej Kowalski.

W minionym roku komisariat przyjął 2214 interwencji w Alwerni i Babicach, czyli średnio co 4 godziny funkcjonariusze jechali do jakiegoś zgłoszenia. Średni czas reakcji to 21 minut i 37 sekund, a w przypadku pilnych zdarzeń (zagrożenia ludzkiego zdrowia i życia) – 10 minut i 48 sekund.

- Chyba od 8 lat policjanci posługują się w kontaktach ze społeczeństwem Krajową



Andrzej Kowalski, komendant Komisariatu Policji w Alwerni

Mapą Zagrożeń. Namawiam wszystkich mieszkańców, żeby z niej korzystali. W 2024 r. przyjeźliśmy 208 takich zgłoszeń, z czego potwierdziło się około 45 procent – precyzuje Andrzej Kowalski.

Warto jednak zauważyć, że w 2023 r. takich zgłoszeń było więcej o blisko 100 proc. Można więc wywnioskować, że spadła popularność Krajowej Mapy Zagrożeń, co może mieć różne przyczyny.

- Jest też niebezpieczny trend,

bo w gminie Alwernia wzrosła liczba wypadków: 6 w 2022 r., 5 w 2023 r. i 12 (1 zabita i 13 rannych) w 2024 r. - przyznaje komendant.

Najwięcej wypadków było na Grojeckiej w Grojcu (droga powiatowa – 3 zdarzenia) i Galicyjskiej w Brodłach (szosa wojewódzka – 3 zdarzenia).

Wzrost widać też w gminie Babice. Po jednym wypadku w 2022 i 2023 r. oraz 7 (1 osoba zabita, 10 osób rannych) w 2024 r.

(ŁD)

Pseudokibice zatrzymani. Wśród nich trzebinianin

Mężczyźni w wieku od 21 do 43 lat usłyszeli zarzuty dotyczące udziału w zbiegowisku i pobicia o charakterze chuligańskim oraz posiadania narkotyków.

Jak podaje śląska policja, na terenie Chorzowa pojawiło się kilka samochodów z chuliganami jednego z katowickich klubów sportowych. Zamaskowani mężczyźni poruszali się kolumną i atakowali przechodniów. Zaniepokojeni mieszkańcy zadzwonili na numer alarmowy.

Osoby zgłaszające relacje nowały, że agresorzy mieli ze sobą kije bejsbolowe oraz inne niebezpieczne narzędzia, ale okoliczności posługiwania się nimi przez sprawców nie potwierdzono.

- Wyjaśnianiem okoliczności zdarzenia i ustaleniem tożsamości uczestników zajęli się funkcyj-

riusze z Wydziału Kryminalnego KMP w Chorzowie oraz śledczy z Wydziału do Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców i do walki z Przestępczością Narkotykową KMP w Katowicach. Do działań włączyli się również policjanci z Wydziału do spraw Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców katowickiej komendy wojewódzkiej. W toku pracy operacyjnej oraz analizy zebranych materiałów szybko wytypowali osoby odpowiedzialne za ataki – mówi komisarz Sabina Chyra-Giereś, rzeczniczka prasowa Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach.

Kilka dni później chorzowscy i katowiccy policjanci, przy wsparciu funkcjonariuszy z Wydziału ds. Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców KWP w Katowicach, OPP w Katowicach, KMP w Jaworznie, KMP w Mysłowicach i KMP w Rudzie Śląskiej, zatrzymali trzech mężczyzn: 21-let-

nego mieszkańca Mysłowic, 26-letniego mieszkańca Trzebini oraz 43-letniego mieszkańca Katowic, powiązanych ze środowiskiem pseudokibiców katowickiego klubu piłkarskiego.

Kryminalni w trakcie prowadzonych przesłuchań w miejscach zamieszkania mężczyzn zabezpieczyli narkotyki w postaci marihuany, amfetaminy i MDMA. Zabezpieczone zostały również pieniądze w kwocie prawie 30 tysięcy złotych. Dodatkowo u mieszkańca Mysłowic policjanci zabezpieczyli broń gazową.

Zatrzymani usłyszeli zarzuty dotyczące udziału w zbiegowisku i pobicia o charakterze chuligańskim oraz posiadania narkotyków. Za popełnione przestępstwa zatrzymanym grozi do 5 lat więzienia. Ponadto, mieszkańcom Mysłowic przedstawiono zarzut kierowania pojazdem pomimo decyzji o cofnięciu uprawnień. (MK)

Wraca dmuchanie na drogach



Policyjna kontrola na Krakowskiej w Bolęcinie

W sobotę policyjny patrol ustawił się na ul. Krakowskiej w Bolęcinie, na skrzyżowaniu z ul. Cmentarną.

Umundurowany funkcjonariusz stał na środku jezdni i prosił przejeżdżających kierowców o kilkusekundowe dmuchnięcie w urządzenie AlcoBLOW.

Taki pomiar stosowany jest

przez policję jako wstępne badanie na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Jeśli urządzenie pokaże wynik pozytywny, to aby ustalić dokładny poziom alkoholu w organizmie, policja posługuje się alkomatami.

W okresie pandemii koronawirusa drogówka nie prowadziła takich kontroli. Później też rzadko można było się natknąć na funkcjonariuszy z urządzeniem AlcoBLOW. Teraz wraca takie dmucha-

nie na drogach powiatu chrzanowskiego. W ramach tego rodzaju akcji, prowadzonych na ruchliwych szosach, można w stosunkowo krótkim czasie sprawdzić trzeźwość u dużej liczby kierowców.

Dopuszczalny poziom alkoholu we krwi dla kierowców w Polsce wynosi 0,2 promila. Przekroczenie 0,2 promila traktowane jest jako wykroczenie, a powyżej 0,5 promila jako przestępstwo. (ŁD)



Zwęglone zwłoki w aucie

Strażackie akcje w minionym tygodniu dotyczyły m.in. pożarów lasów, traw i budynku gospodarczego, a także wypadku na drodze wojewódzkiej.

• 1 lipca – w Dulowej, na ulicy Krakowskiej (droga krajowa nr 79) zderzyły się dwa pojazdy. Kierujący autem marki Renault mieszkaniiec gminy Babice nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim samochodu marki Volkswagen, prowadzonego przez mieszkankę gminy Trzebinia. W efekcie uderzył w tył pojazdu, powodując jego uszkodzenie. Oboje kierowcy byli trzeźwi. Kierowca renaulta został ukarany przez policjantów mandatem w wysokości 1 500 złotych oraz 10 punktami kar-

nymi. Na czas działań, ruch na drodze odbywał się wahadłowo.

- 1 lipca – w Chrzanowie, w rejonie ulicy Oświęcimskiej palił się las. Spłonęło około 5 arów ściółki leśnej. Działania trwały blisko 2 godziny, a na miejscu pracowało 5 zastępów strażackich.
- 2 lipca – na ulicy Wiślanej w Olszynie pojazd uszkodził cztery słupy telekomunikacyjne wraz z przewodami i ogrodzeniem posesji. Strażacy usunęli zagrożenie oraz zgłosili zdarzenie do firmy telekomunikacyjnej.
- 2 lipca – w Balinie, przy ulicy Mostowej doszło do pożaru lasu. Ogniem objętych było 20 arów poszycia. Działania trwały prawie 3 godziny.
- 3 lipca – na ulicy Partyzantów w Chrzanowie strażacy usuwali plamę substancji ropopochodnej. Plama rozciągała się na około 700 metrów.
- 3 lipca – w Żarkach na ulicy

Dalekiej palił się budynek gospodarczy. W zdarzeniu nikt nie został poszkodowany.

- 4 lipca – w Psarach, przy ulicy Piaskowej doszło do pożaru samochodu osobowego. Do zdarzenia zostały skierowane patrol policji oraz zastęp Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie i Ochotniczej Straży Pożarnej w Psarach.
- Służby zastały na miejscu stojący na poboczu, płonący pojazd. Strażacy ugasiли go. W środku znaleźli ofiarę śmiertelną. Okoliczności tragicznego zdarzenia badają policjanci pod nadzorem prokuratora.
- 4 lipca – w Jankowicach, na ulicy Wadowickiej (droga wojewódzka 781) dachował pojazd, którym podróżowały dwie 2 osoby. Zostały przekazane ratownikom medycznym. Przyczyny zdarzenia ustala Policja.

(MK)

Rozbiórka w trzebińskim MKS-ie?

MKS Trzebinia przystąpi w nowym sezonie do piłkarskich rozgrywek IV ligi. Wciąż nie wiadomo jednak kto zagra w drużynie i kto ją poprowadzi z ławki trenerskiej.

MKS Trzebinia to od wielu już lat wiodący i najwyżej notowany klub piłkarski w powiecie chrzanowskim. Jak twierdzi wielu, jest ostatnim bastionem poważnego futbolu w regionie.

Po ostatnim meczu ligowym zakończonego niedawno sezonu pojawiły się sygnały, że trzebiński klub ma zaległości wobec piłkarzy.

- Mamy opóźnienia płacowe, ale zawodnicy otrzymają wszystkie pieniądze. Takie sytuacje zdarzały się już w MKS-ie w przeszłości. Zresztą w wielu innych klubach również mają miejsce – mówi Tomasz Kobierecki, prezes trzebińskiego MKS.

Nie ukrywa, że w klubie wciąż czkawką odbijają się problemy z 2023 roku, a więc jeszcze za kadencji poprzedniego zarządu. MKS znalazł się wówczas na krawędzi. Ze względu na problemy organizacyjne i finansowe (kilkaset tysię-

cy długu, głównie wobec piłkarzy) mógł zniknąć z futbolowej mapy.

Nowy zarząd musiał uporać się z długami poprzedników, jednocześnie myśleć o zdobyciu funduszy na bieżącą działalność, której koszty systematycznie rosną. W takiej sytuacji tym trudniej jest utrzymać płynność finansową.

Zwłaszcza, że jak mówi Tomasz Kobierecki, jeden ze sponsorów, który wspierał MKS w poprzedniej rundzie już tego nie robi.

- Prowadzimy rozmowy z dosyć dużym sponsorem. Była nawet mowa, aby został sponsorem tytularnym klubu, ale na razie do niczego takiego nie dojdzie – mówi Tomasz Kobierecki.

Jak podkreśla, nie ma zagrożenia, żeby MKS wycofał drużynę z czwartoligowych rozgrywek. Nie ukrywa jednak, że klubowy budżet na najbliższy sezon będzie mniejszy niż ostatnio. Jak bardzo, tego w tym momencie wciąż nie wiadomo.

Znaków zapytania jest znacznie więcej. Mimo rozpoczętych przygotowań do nowego sezonu, wciąż nie obsadzone jest stanowisko szkoleniowca zespołu.

MKS rozstał się bowiem z trenerem Piotrem Chlipałą, który tym samym zakończył półtora-

roczną pracę na stadionie przy ulicy Kościuszki.

- Przedstawiliśmy trenerowi koncepcję, jak ma to wszystko wyglądać w klubie w nowym sezonie. Planujemy bowiem przebudować zespół i odmłodzić skład. Trener zdecydował, że się tego nie podejmuje i woli spróbować swoich sił w innym klubie – mówi Tomasz Kobierecki.

- Koncepcja jest teraz inna. Odmłodzenie i tak już młodego zespołu to jedno. Jest jeszcze kwestia jakości zawodników, jaka za tym pójdzie. Samą młodzieżą może być bardzo ciężko grać w czwartej lidze. Wiadomo, że to wszystko wiąże się z kosztami, które trzeba ciąć. MKS nie jest w stanie utrzymać wszystkich zawodników z kadry, więc musi wprowadzić plan ultra oszczędnościowy, co całkowicie rozumiem. Każdy ma jednak jakieś ambicje. Nie ukrywam, że nie satysfakcjonuje mnie zbieranie doświadczenia w postaci przegranych meczów, bo tego już trochę doświadczyliśmy w minionej rundzie. Na szczęście wyszliśmy z tego zwycięską ręką, ale czegoś takiego już mi naprawdę wystarczy – mówi Piotr Chlipała.

Na razie nie wiadomo kto zostanie jego następcą (zarząd



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Środkowy obrońca Dawid Jampich (na pierwszym planie) opuszcza szeregi MKS Trzebinia

cały czas prowadzi rozmowy z kandydatami na nowego trenera) oraz ilu zawodników z dotychczasowej kadry MKS pozostanie w klubie. Wszystko powinno się rozstrzygnąć w najbliższym czasie. Na ten moment wiadomo, że szeregi MKS zdecydował się opuścić bramkarz Tomasz Wróbel, grający w Trzebini przez 10 sezonów, a także środkowy obrońca Dawid Jampich i pomocnik Marcin Karcz,

którzy najprawdopodobniej zasilą szeregi Orła Ryczów.

Wielce prawdopodobnie, że to dopiero początek rozbiórki trzebińskiego zespołu. Część zawodników szuka sobie nowego klubu. Jak mówi Damian Sygnat, wiceprezes MKS liczy, że z dotychczasowego składu zostanie 5-7 graczy. Na pierwszym spotkaniu rozpoczynających się przygotowań do nowego sezonu pojawiło się tylko kil-

ku piłkarzy z kadry MKS: Maciej Dobrowolski, Konrad Kalinowski i Krystian Rejdych (Gabriela Sieprawskiego zabrakło z powodu wyjazdu na wakacje). Na spotkaniu pojawiło się za to ponad 20 nowych twarzy. Kibice zastanawiają się, kto uzupełni potencjalne ubytki i czy nowi zawodnicy udźwigną ciężar gry na czwartoligowych boiskach.

Michał Koryczan

Ogłoszenie

Turystyka bez infrastruktury

TRZEBINIA. Burmistrz cieszy się, pokazując na filmiku, że nowe, płatne parkingi przy Chechle są pełne, a mieszkańcy piszą, aby przejechał kawałek dalej i zobaczył, co się dzieje na bezpłatnych odcinkach dróg dojazdowych do tego akwenu a także przy Balatonie.

W pogodne dni trzebińskie akweny przyciągają ludzi. Są to głównie przyjezdni. O ile płacenie za wstęp nad wodę jakoś jeszcze akceptują, to opłat za parkowanie unikają jak mogą. Akweny otoczone są drogami publicznymi. W sezonie korzystanie z nich nie jest przyjemnością, bo gdzie się tylko da, na poboczach, parkują auta. Tak jest teraz np. przy ul. Głowackiego od strony Trzebini, w Pile Kościelec-

kiej, na św. Stanisława czy Lipcowej. W tym aspekcie uczynienie z Trzebini kurortu nie jest więc dla mieszkańców radością.

Zwracali na to uwagę zimą i wiosną na zebraniach mieszkańcy osiedla Centrum. Mówili o głośnych imprezach, nocnych, samochodowych rajdach po uliczkach.

Burmistrz Jarosław Okoczek uważa, że utrzymanie porządku przy drogach dojazdowych do Chechli i nad Balaton, to sprawa policji. Także trzebińscy radni na niedawnym spotkaniu z komendantem miejscowego komendariatu Mirosławem Kotulskim prosili o większą czujność funkcjonariuszy w tych rejonach. Dodatkowo wymieniona została droga na Gliniak w Bołecinie, który w tym sezonie, po wprowadzeniu opłat nad Chechlem, zyskał na popularności.

Przedstawiciel chrzanowskiej drogówki mówił, że patroluje mają te miejsca na oku, że sypią się mandaty. Tyle że wielu z nich nie

bardzo da się wyegzekwować. Komendant Kotulski mówi, że niektóre sprawy z ubiegłych lat wciąż się toczą i ciągną za sobą mnóstwo „papierkowej” roboty.

Inne spostrzeżenie komendanta przekazane trzebińskim radnym jest takie, że infrastruktura wokół kuszących atrakcjami akwenów (ilość miejsc parkingowych), wciąż jest niewystarczająca. I to już jest uwaga do burmistrza i do radnych. Jak najbardziej słuszna. No bo jak się cieszyć turystami ściągającymi nad wodę, skoro mieszkańcom miasta, które jest przecież dla mieszkańców, żyje się wtedy mniej komfortowo.

Może zamiast „uczulania służb”, aby wlepiły mandaty, gmina zorganizowałaby akcję informacyjną: gdzie w mieście można zaparkować za darmo, a gdzie za pieniądze. Wystarczy wydrukować małe karteczki z taką informacją i wklejać je za wycieraczkę parkującym byle gdzie kierowcom.

(AM)

OKNA
DRZWI

VitroMont

PROFESJONALNE USŁUGI Z ZAKRESU
SPRZEDAŻY, MONTAŻU, SERWISU
ORAZ WYMIANY DRZWI I OKIEN

- Pomoc w pozyskaniu dofinansowania z Programu Czyste Powietrze
- Sprzedaż okien i drzwi
- Montaż okien i drzwi
- Naprawa oraz serwis okien i drzwi
- Wymiana okien i drzwi
- Sprzedaż oraz montaż parapetów zewnętrznych i wewnętrznych
- Dodatki do okien - moskitiery, żaluzje wewnętrzne

Tenczynek, ul. Zwierzyniecka 27
tel. 784 075 879, 12 282 64 63
email: vitromont@wp.pl
kontakt@vitromont.pl

vitromont.pl

Jedno jest pewne, że trzęsie

Wójt Babic Radosław Warzecha stara się dociec, na jakim podstawie jest obecnie prowadzona przez libiąską kopalnię Janina eksploatacja wchodząca w obszar tej gminy. To przypomina trochę śledztwo.

Na spotkanie w sprawie wstrząsów z kopalni Janina przyszło do remizy w Zagórzu jakieś 30 osób.

- Dlaczego nie było ogłoszeń na tablicach!? Jak chcecie podatki zebrać, to piszcie! - krzyknęła starsza pani.

- O spotkaniu każdy mógł przeczytać w internecie - ripostował ktoś inny.

NIE WSZYSTKO JASNE

Wójt Radosław Warzecha miał skany dokumentów, które wyświetlał za pomocą projektor. Przedstawił krótką historię związaną z eksploatacją węgla, odczuwalną w gminie Babice, ale - jak zaznaczał - nie wszystko jest jasne.

Relacjonował, że w 2011 r. kopalnia przygotowała raport oddziaływania na środowisko, gdzie była mowa o pokładach 118 i 119/2. Zawierał wszystkie uwarunkowania, żeby finalnie Zakład Górniczy Janina mógł się ubiegać o koncesję.

- W raporcie jest również o pompowaniu wód dołowych z pokładu 207 - doprecyzował. - Czytamy, że nie będzie strzelań i wstrząsów, będą m.in. analizy cieków i osiadania terenów, będzie inwentaryzacja obiektów i ich zabezpieczanie - wyliczał. Te zobowiązania zostały powtórzone w decyzji środowiskowej. W efekcie w 2012 r. minister wydał koncesję na fedrowanie pokładów 118 i 119/2.

WYSTĄPIENIE DO MINISTERSTWA

- Problemy pojawiły się tak naprawdę w 2015 r. i wynikały z eksploatacji pokładu 207, a nie dwóch wcześniejszych - zastrzegł wójt Warzecha.

Mówił, że kopalnia zwróciła się do gminy o zaopiniowanie planu ruchu do wydobywania wchodzącego w obszar gminy Babice.

- Wydaliśmy decyzję negatywną, bo szereg zapisów z raportu nie była respektowana przez kopalnię, m.in. inwentaryzacja obiektów - uzasadniał.

Tymczasem Okręgowy Urząd Górniczy zrobił odwrotnie, nie biorąc pod uwagę pretensji Babic. Wójt mówił, że w przypadku eksploatacji uciążliwego pokładu 207 powinna być wydana przez gminę nowa decyzja środowiskowa.

- Finał jest taki, że z powodu różnych niejasności wystąpiliśmy do pani minister klimatu o interpretację dostępnych zapisów. Nie mamy jeszcze odpowiedzi - stwierdził.

DODATKOWE SEJSMOGRAFY

ZG Janina zamontowała trzy rejestratory wstrząsów: w Zagórz, Babicach i Mętkowie. Wójt nawiązał współpracę z Polską Akademią Nauk w zakresie umieszczenia dodatkowych takich urządzeń. Za 10 rejestratorów gmina płaci 60 tys. zł rocznie.

- Kopalnia może nie uznawać naszych pomiarów, ale to kwestia prawna na przyszłość. Wiadomo, że nie zderzamy się z kopalnią na zasadzie prośby i normalnej rozmowy, tylko jest to forma walki o swoje. Gdybyśmy nie zamontowali tych urządzeń, to nie wiedzielibyśmy nic - ocenił wójt Babic Radosław Warzecha.

OFERTA KANCELARII

Na spotkaniu w sprawie wstrząsów byli przedstawiciele katowickiej Kancelarii Krajewskiej & Wspólnicy, którzy wcześniej zgłosili się do wójta, czy mogą przedstawić mieszkańcom swoją ofertę. Radosław Warzecha zgodził się.

Kancelaria przekonywała, że wygrywa wiele sporów sądowych, dotyczących właśnie zniszczeń prywatnych domów, związanych z wydobywaniem.

- Czy wstrząsy są uciążliwe? - zapytał retorycznie Krzysztof Życzynski z kancelarii.

- Jakby pan spał i podniósł pana z łóżkiem, to nie byłby problem? - odparła jedna z mieszkanki.

- Państwo nie musicie udowadniać winy kopalni: czy zrobiła to specjalnie, czy nie. Znaczenie ma związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy szkodą a działalnością kopalni - podkreślała mecenas Barbara Krajewska.

- Postępowanie sądowe to ostateczność. Wcześniej, jako pełnomocnicy naszych klientów, dajemy szansę kopalni, żeby się dogadać - zaznaczył Krzysztof Życzynski.

- 8 kwietnia zgłosiłam kopalni zauważoną szkodę i do tej pory nie mam odpowiedzi. Mój dom jest z 1914 roku - mówiła starsza pani.

- Żeby iść do sądu, to najpierw trzeba zgłosić szkodę do kopalni, bo inaczej sąd odrzuci nasz pozew - zastrzegła Barbara Krajewska.

Informowała, że kancelaria przyjeżdża na miejsce, dokumentuje sytuację i konsultuje sprawę z biegłymi. Ludzie dopytywali, ile to kosztuje. Usłyszeli, że opłata wstępna wynosi do tysiąca złotych i potem wynagrodzenie za sukces. Przyjazd do klienta i analiza są bezpłatne.

Łukasz Dulowski



Podczas spotkania w sprawie kopalnianych wstrząsów w Zagórz



Barbara Krajewska i Krzysztof Życzynski z katowickiej kancelarii oraz wójt Babic Radosław Warzecha

DLA „PRZEŁOMU”

Radosław Warzecha, wójt Babic:

Oczekujemy od kopani, żebyśmy byli traktowani poważnie, żeby relacje między biznesem, samorządem i mieszkańcami były przewidywalne. Dostępny nam raport środowiskowy nie opisuje zdarzeń będących konsekwencją eksploatacji pokładu 207. Ja nie wiem, na podstawie jakich dokumentów działa kopalnia. Stąd wystąpienie do ministra klimatu i środowiska o wyjaśnienie tej kwestii. Kopalnia odpowiedziała mi, że podstawą do eksploatacji na obszarze Babic jest moja decyzja środowiskowa. Ja twierdzę, że ona nie obejmuje pokładu 207.

Ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI
Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI
TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy
węgiel w sortymentach
kostka, orzech, ekogroszek.
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów
budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

290 ton azbestu do wywiezienia

NIEPORAZ.

Jeden z mieszkańców interweniował w redakcji w sprawie płyt eternitowych przy ul. Obłazki. Przypomnijmy, jak powinien być zabezpieczony taki odpad.

Mężczyzna, który skontaktował się z „Przełomem”, miał pretensje, że sąsiad wystawił przy drodze azbestowe pokrycie dachowe i nie przykrył odpowiednią izolacją, aby nie zagrażał ludziom i środowisku. Potem odpad został już owinięty folią.

Chcieliśmy się dowiedzieć w Urzędzie Miejskim w Alwerni: ile jest obecnie złożonych wniosków od mieszkańców gminy o odbiór azbestu, jaka kwota jest w tym roku przeznaczona na ten cel, jak długo trzeba czekać na zabranie eternitu spod prywatnych posesji?

- Mieszkańcy są informowani, iż realizacja złożonego wniosku nastąpi po pozyskaniu środków zewnętrznych na ten cel – przekazali urzędnicy.

24 lipca urząd marszałkowski planuje ogłosić nabór wniosków dotyczących pozyskania przez samorządy dofinansowania na usuwanie azbestu. Alwernia

chce się starać o pieniądze na ten cel.

Obecnie mieszkańcy gminy złożyli 122 wnioski o wywóz odpadów azbestowych. Na podstawie zadeklarowanych ilości szacuje się, że do utylizacji jest około 290 ton.

Urzednicy zapewniają, że właściciele nieruchomości są powiadamiani o konieczności zabezpieczania azbestu do czasu odbioru. Chodzi o ochronę przed pyleniem i uszkodzeniami. Płyty faliste, azbestowo-cementowe – takie, jak na zdjęciu – należy składować na paletach. Układać na wysokości do 70 cm i szczególnie zabezpieczyć folią typu stretch. Płyty



Płyty eternitowe przy ul. Obłazki w Nieporazie

azbestowo-cementowe płaskie powinno się umieszczać w workach typu BIG BAG, razem z drobnymi fragmentami, które zosta-

ły uszkodzone podczas wymiany pokrycia dachowego. Odpady należy umieścić na nieruchomości należącej do właściciela azbe-

stu tak, aby dostępne były dla samochodu ciężarowego z dźwigiem, który będzie je załadowywał.

(ŁD)

Będzie 40 milionów to powstanie dom kultury

ALWERNIA.

Co jakiś czas wraca temat nowego domu kultury. Obecnie mieści się w starej i ciasnej kamienicy przy Rynku.

- Nic się nie robi w tym kierunku, aby wybudować zaplecze kulturalne dla gminy – stwierdza radna Teresa Majewska, pracująca jak instruktorka w Samorządowym Ośrodku Kultury w Alwerni.

Przypomina, że na terenie Muzeum Pożarnictwa powstał piękny amfiteatr, ale korzystanie z niego zależy od zgody dyrektora tej placówki. W grę wchodzi przede wszystkim okres letni.

- Kiedy pojawi się w ogóle możliwość, żeby w tej Alwerni ludzie zaczęli się bardziej ukulturalniać? - dopytuje Majewska.

Przyznaje, że biblioteka organizuje mnóstwo spotkań, ale – jej zdaniem – to nie wystarczy.

- Nie dbamy o zaplecze kulturalne dla dzieci. Jest tylko sport i nic poza tym. Bardzo boli mnie, że nawet w nowych świetlicach i wiejskich domach kultury są robione ciągłe remonty i na to idą duże pieniądze, natomiast nadal nic nie dzieje się w Grojcu, gdzie mamy bardzo brzydką salę widowiskową. Wstyd tam kogokolwiek zaprosić. Trzeba by ją wyremontować – postuluje Teresa Majewska.

- Proszę nie mówić, że nie ma kultury w gminie, bo pani prowadzi świetny zespół Krakowiaczek. Pani tworzy tę kulturę – ripostuje burmistrzynie Beata Nadzieja-Szpila.

Podkreśla, że na remonty wiejskich placówek kulturalnych są przekazywane pieniądze sołeckie. Ponadto mieszk-



Wizualizacja nowego domu kultury w Alwerni z 2017 r. Autorami koncepcji byli: Magdalena Zabieglńska-Jablonka z Żor, Mateusz Binkowski z Tych i Łukasz Kulawik z Alwerni



Siedziba Samorządowego Ośrodka Kultury przy Rynku w Alwerni

kańcy dużo robią sami od siebie.

- Kiedy będzie nowy Dom Kultury w Alwerni? Jak będziemy mieli 40 milionów na tę inwestycję – szacuje burmistrzynie. - Możemy iść w budowę domu kultury. Też uważam, że jest potrzebny, ale miejmy

świadomość, że na to pieniędzy zewnętrznych nie będzie. Jeśli rozpoczniemy tę inwestycję, to nie zrobimy innych rzeczy przez najbliższe osiem lat – zastrzega.

Przypomnijmy, że za rządów poprzednika Tomasza Siemka były plany, żeby taki obiekt

postawić w sąsiedztwie urzędu miejskiego. Wtedy szacunkowy koszt wynosił 14 mln zł, a gmina chciała z urzędu marszałkowskiego pozyskać w granicach 8 mln zł. Ostatecznie nic z tego nie wyszło, bo radni zbojkotowali pomysł.

(ŁD)

Ogłoszenie



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego niezabudowanej działki nr 3515/119 obręb ewid. Libiąż Mały oraz sprzedaż prawa własności niezabudowanej działki nr 5775/2 obręb ewid. Libiąż Mały położonych w Libiążu

Spółka Południowy Koncern Węglowy S.A. z siedzibą w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 37, 43-600 Jaworzno, NIP: 6321880539, REGON: 240033634, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS: 0000228587 przez Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach Wydział VIII Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, kapitał zakładowy 400.286.820,00 wniesiony w całości (Spółka Południowy Koncern Węglowy S.A. z siedzibą w Jaworznie jest dalej zwana również Sprzedającym),

ZAPRASZA DO UDZIAŁU

w ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego niezabudowanej działki nr 3515/119 obręb ewid. Libiąż Mały oraz sprzedaż prawa własności niezabudowanej działki nr 5775/2 obręb ewid. Libiąż Mały położonych w Libiążu.

Cena wywoławcza netto przedmiotu przetargu wynosi: 794 356,00 zł (słownie: siedemset dziewięćdziesiąt cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt sześć złotych 00/100)

Wadium wynosi: 40 000,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy złotych 00/100) i należy je wnieść w formie pieniężnej poprzez wpłatę na rachunek bankowy do 14.07.2025 r. Wadium złożone przez uczestników przetargu, którzy nie wygrali przetargu, zostanie zwrócone w terminie 14 dni roboczych od zakończenia postępowania przetargowego, natomiast wadium Oferenta, któremu udzielono przybiccia w przetargu ustnym zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia.

Minimalne postąpienie wynosi: 8 000,00 zł netto (słownie: osiem tysięcy złotych 00/100). Zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami do ceny uzyskanej w postępowaniu przetargowym doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 23%. Jeżeli obowiązujące w dacie sprzedaży nieruchomości przepisy będą nakładały inny obowiązek podatkowy to zostanie on uwzględniony. Składający ofertę cenową pozostaje nią związany przez okres 90 dni, bieg terminu rozpoczyna się wraz z zamknięciem przetargu ustnego.

Termin i miejsce składania ofert:

Dokumenty należy przesłać na adres: Południowy Koncern Węglowy S.A. ul. Grunwaldzka 37, 43-600 Jaworzno lub dostarczyć osobiście do Kancelarii Głównej spółki Południowy Koncern Węglowy S.A. ul. Grunwaldzka 37, 43-600 Jaworzno, do dnia 15.07.2025 r. do godz. 13.00.

Termin i miejsce licytacji:

Licytacja odbędzie się w siedzibie spółki Południowy Koncern Węglowy S.A. ul. Grunwaldzka 37, 43-600 Jaworzno, **w dniu 18.07.2025 r. o godz. 8:00 w sali nr 8**. Oferent, który wygrał przetarg, zostanie zawiadomiony o miejscu i terminie zawarcia umowy kupna – sprzedaży. Zawiadomienie zostanie wysłane co najmniej 14 dni roboczych przed wyznaczonym terminem zawarcia umowy. Umowa kupna – sprzedaży zostanie sporządzona w formie aktu notarialnego, a nabywca jest zobowiązany do zapłaty najpóźniej na jeden dzień przed ustalonym terminem zawarcia umowy sprzedaży.

Dodatkowe informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać pod nr telefonu: (32) 618-5753, (32) 618-5857 od poniedziałku do piątku w godz. 06:00 - 14:00.

Szczegółowe warunki Przetargu udostępnione są na stronie internetowej: www.pkw-sa.pl/przetargi/nieruchomosci

OSIEDLE TRZEBIŃSKA

Koniec gry na asfalcie

W miejscu jednego z dwóch starych boisk przy ul. Sikorskiego w Chrzanowie powstanie wielofunkcyjny obiekt sportowy, wyposażony w bezpieczną nawierzchnię.

Na jego budowę zostało zaplanowane 900 tys. zł w budżecie gminy. Na ten cel samorząd ma dostać 210 tys. zł z urzędu marszałkowskiego.

Obecnie znajdują się tam, w bezpośrednim sąsiedztwie bloków, dwa boiska asfaltowe – większe i mniejsze. Burmistrz Robert Maciaszek informuje, że nowy obiekt powstanie na terenie tego większego.

Przetarg został ogłoszony. Firmy mogą składać oferty do 17 lipca. Czas realizacji po podpisaniu umowy wynosi 3 miesiące.

Przypomnijmy również, że przy Szkole Podstawowej nr 8 na osiedlu Młodości powstanie drugi w gminie pełnowymiarowy orlik. Tak, jak na Północy, czyli boisko ze sztuczną tra-



Nowe boisko zostanie wybudowane w miejscu starego przy ul. Sikorskiego w Chrzanowie

wą o wymiarach 62 na 30 metrów. Ponadto budynek z natryskami i szatniami oraz boisko wielofunkcyjne z bezpieczną nawierzchnią o wymiarach do piłki ręcznej lub piłki ręcznej halowej (50 na 30 metrów), ewentualnie w poprzek – w zależności od ustawienia gry - dwa boiska do koszykówki lub do siatkówki albo dwa korty tenisowe. Będzie nowa bieżnia lekkoatletyczna o czterech torach o długości 200 metrów wraz z bieżnią prostą o długości 100 metrów z hamownią i skokiem w dal. W planach jest również mia-

steczko rowerowe dla najmłodszych. Dla młodzieży zaś urządzenia do ćwiczeń street workout. Cały obiekt ma być monitorowany i oświetlony. Przetarg zostanie ogłoszony w tym roku. Jest szansa, że kompleks sportowo-rekreacyjny przy SP 8 w Chrzanowie może być gotowy pod koniec 2026 r.

OSIEDLE PÓŁNOC

Pruszyński przenosi oddział

Nowy zakład firmy Blachy Pruszyński właściwie już powstał na ponad hektarowej nieruchomości przy ul. Działkowej w Chrzanowie (droga na Luszowice).

- Zostanie tam przeniesiony oddział z Krakowa. Będą biura, ale też magazyny i produkcja, czyli trzy w jednym – mówił na ostatniej sesji burmistrz Robert Maciaszek.

Spółka Blachy Pruszyński ma swoje oddziały w całej Polsce, jak również za granicą. Głównie w Czechach, ale też na Słowacji, Węgrzech i Li-

twie oraz w Rumunii i Ukrainie.

To pierwsza inwestycja, jeśli chodzi o prywatny kapitał, w chrzanowskiej strefie gospodarczej obejmującej obszar 274,6 ha. Rozciąga się od autostrady A4 do linii kolejowej Trzebinia – Katowice i dalej do ul. Przybyszewskiego w Luszowicach oraz w stronę 1 Maja. Nie wszystko zostało przeznaczone pod produkcję i usługi. 76 ha to przestrzeń przyrodnicza, np. lasy i siedliska bobrów.

Główna część inwestycyjna jest zlokalizowana między Wodzińską i Działkową. Na razie ogranicza się do ok. 28 ha.

W przyszłym roku ma być gotowa droga w strefie gospodarczej - od nowego ronda przy osadniku do Węzła Balińskiego.

- Obecnie trwa procedura ZRID. Zapewne na przełomie tego i przyszłego roku rozpocznie się już budowa tej drogi. Wykonawca jest wyłoniony – przypomniał burmistrz Robert Maciaszek.

(ŁD)

ALWERNIA

ALWERNIA

Rynek po nawałnicy



Rynek w Alwerni czeka na uprzątnięcie

Wciąż nie zostało usunięte połamane drzewo na Rynku w Alwerni. Na razie nie ma tam co się wybierać, bo spora część terenu jest ogrodzona taśmami i wygląda jak pobojoowisko.

W historycznym centrum miasteczka leżą po cięte już konary i sterty gałęzi. Jedno z drzew nie wytrzymało siły wiatru. To efekt wichury, jaka 5 czerwca przeszła nad powiatem chrzanowskim. Dlaczego od tamtego czasu jeszcze nie uprzątnięto alwerniańskiego Rynku? Burmistrzynie Beata Nadziejka-Szpila przypomina, że ta część miasta figuruje w rejestrze zabytków.

- Powalone drzewo zgłosiliśmy do wojewódzkiego konserwatora zabytków. Czekamy

na przyjazd przedstawiciela tej jednostki. Dopiero wtedy możemy usunąć powalone drzewo – tłumaczy burmistrzynie.

Zrewitalizowany Rynek w Alwerni został uroczystie otwarty w listopadzie 2013 r. W ramach modernizacji wyremontowano biegnące wokół uliczki i wykonano chodniki. Zainstalowano nowe, stylizowane oświetlenie. Wyeksponowano starą studnię. Zagospodarowano zieleń parkową. Pozostało dużo starych drzew, o które walczyli mieszkańcy Alwerni.

ALWERNIA

Remont muru za ćwierć miliona

Murowane ogrodzenie klasztoru bernardynów w Alwerni jest rewitalizowane. Prace mają potrwać kilka miesięcy.

Przyznana dotacja z Polskiego Ładu wynosi 249 tys. zł. Zakonnicy dokładają ok. 5 tys. zł do renowacji muru otaczającego klasztor. Udało się zmieścić w tej kwocie, a nawet może być ciut taniej, jeśli nie wyskoczy jakiegoś nieprzewidzianego roboty, bo koszt przetargu to 245 tys. zł. Prace prowadzi firma Decorbud Tomasz Mazgaj z Regulic. Ta sama, która odnawiała elewację tamtejszego kościoła św. Wawrzyńca.

Plan jest taki, żeby do 21 listopada tego roku został wyremontowany zabytkowy mur klasztorny w Alwerni. Aktualnie jest ogrodzona jego część, od strony głównego wejścia na Plac Rajski. Wierni mają swobodny dostęp do świątyni.

XVII-wieczny klasztor bernardynów jest najcenniejszym obiektem sakralnym w gminie Alwernia i całym powiecie chrzanowskim. 55-metrowa wieża dzwonnica została dobudowana dopiero w 1897 r. Obiekt po przeprowadzeniu wielu prac konserwatorskich prezentuje się naprawdę ładnie.

GROJEC

Kapliczka będzie jak nowa

Coraz bliżej do końca remontu jednej z najbardziej okazałych kapliczek w gminie Alwernia. Obiekt stoi przy ul. Głowackiego w Grojcu, w sąsiedztwie szkoły podstawowej.

Jest jeszcze nieco przysłonięty rusztowaniami. Wciąż trwa odnawianie elewacji. Została też uzupełniona dachówka. Mury były osuszane.

97 tys. zł na konserwację kapliczki NMP Niepokalanie Poczętej pochodzi z Polskiego Ładu. Wkład własny to ok. 4 tys. zł, z czego 2 tys. zł przekazała parafia w Grojcu. Prace wykonuje firma Gresmar. Ma czas do 31 października 2025 r.



Remont fragmentu muru otaczającego klasztor w Alwerni

Być może nie byłoby tej kapliczki, gdyby 15 lipca 1855 r., czyli równe 170 lat temu, nie wybuchła w Grojcu epidemia cholery. Mieszkańcy poprosili ks. Marcina Podgórskiego, proboszcza z Regulic, aby odprawił mszę na cmentarzu, żeby przebłagać „gniew boży”. Proboszcz stwierdził, że nie może tego zrobić pod gołym niebem. Wtedy narodził się pomysł wzniesienia kaplicy, w której kilka razy w roku można by odprawić nabożeństwo za żyjących i zmarłych mieszkańców. Materiały ofiarowała Zofia Branicka, hrabina Potocka z Krzeszowic. Budowniczym był pochodzący z Poręby Żegoty Ignacy Siewiorek. Ołtarz wykonał stolarz Wincenty Kowalczyk.

(ŁD)

BABICE

JANKOWICE

Debiutant w Wiśle



Szymon Zajęc

W występującej w chrzanowskiej B-klasie piłkarskiej Wiśle Jankowice doszło do zmiany szkoleniowca.

Po zakończeniu ubiegłego sezonu funkcję trenera jankowickiej drużyny przestał pełnić Marcin Folga.

W najbliższych rozgrywkach chrzanowskiej B-klasy zespół Wiśły poprowadzi Szymon Zajęc. Będzie grającym trenerem.

Dla 24-latką jest to pierwsza praca w roli szkoleniowca zespołu seniorów. Przez ostatnich kilka sezonów był zawodnikiem A-klasowej Błyskawicy Myślachowice. W klubie tym prowadził również grupy młodzieżowe.

- Cieszę się, że mogę rozpocząć swoją pierwszą przygodę jako trener drużyny seniorskiej, mimo że mam dopiero 24 lata. Zdaję sobie sprawę, że jestem stosunkowo młody, ale podejść do tematu z zaangażowaniem i chęcią stałego rozwoju. Prowadzenie zespołu połączyć z graniem jako zawodnik – mówi Szymon Zajęc.

Ludowy Klub Sportowy Wisła Jankowice powstał w 1949 r. Takimi tradycjami nie może pochwalić się żaden inny klub w gminie Babice. Niewiele jest starszych w całym powiecie chrzanowskim.

Największy sukces jankowickiej Wiśły to dwukrotny awans do A-klasy. Obecnie drużyna rywalizuje w klasie B, czyli na najniższym szczeblu krajowych rozgrywek futbolowych. W klubie wszyscy wierzą, że już niedługo zespołowi uda się wydostać z piłkarskich nizin.

- Na pewno, jeśli chcemy powalczyć o coś więcej, musimy się wzmocnić, ale przede wszystkim utrzymać kadrę. Poza mną do drużyny dołączy napast-

nik. Jeśli będą go omijały kontuzje, to będzie dużym wzmocnieniem. Z kilkoma zawodnikami jestem w stałym kontakcie i liczę, że do nas dołączy. Jeśli chodzi o cele, to chcemy poprawić lokatę z poprzedniego sezonu i być jak najwyżej w tabeli. Do ligi zostały zgłoszone nowe drużyny, które mogą podnieść poziom rywalizacji. Boisko wszystko zweryfikuje, ale trzeba mierzyć wysoko. W końcu po to gra się w piłkę – mówi Szymon Zajęc.

OLSZYN

Festyn w klimacie PRL

W sobotę, 19 lipca na obiekcie sportowym w Olszynie odbył się festyn w klimacie PRL. Start o godz. 15.

Biesiadę, która rozpoczęła się o godz. 16 poprowadził Zbigniew Klatka. Od godz. 19 szczytuje się zabawa taneczna, a o doby nastrojów zadba DJ Jerry i Wodziej Endrju. Gościem specjalnym wieczoru będzie Mariusz Ostrowski, aktor i piosenkarz, uczestnik programu „Twoja twarz brzmi znajomo”.

W programie również: wystawa pojazdów z okresu PRL-u, występy artystyczne, Quadova Grupa Południe, pokaz psów rasowych, dmuchańce, popcorn i wata cukrowa, Zagroda zwierząt – Raj z Rozkochowa, a także Biały Miś i Romowie z Zakopiańskich Krupówek.

Organizatorem wydarzenia jest sołtys i rada sołectwa, a partnerami Stowarzyszenie Kultury, Sportu i Roz-

woju Wsi Olszyny, Gminny Ośrodek Kultury w Babicach oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Olszynie.

GMINA

Wodociągi do remontu

Gmina wybrała najkorzystniejsze oferty w przetargu na modernizację infrastruktury wodociągowej i zwiększenie efektywności systemów zaopatrzenia w wodę w gminie Babice.

Został on podzielony na dwie części. W przypadku pierwszej, obejmującej remont przestarzałych i najbardziej awaryjnych odcinków sieci wodociągowej w Zagórzu i Babicach, wymianę hydrantów we wszystkich siedmiu miejscowościach gminy, czyli w Babicach, Wygielzowie, Jankowicach, Mętkowie, Olszynie, Rozkochowie i Zagórzu najkorzystniejszą ofertę, wartą 2 288 292 zł złożyła spółka Berny&Berny z Jankowic.

Z kolei w przypadku drugiej części, obejmującej wprowadzenie inteligentnego systemu monitorowania i zarządzania siecią wodociągową, opomiarowanie i wprowadzenie zdalnego monitoringu najkorzystniejszą ofertę, wartą 2 984 914 zł przedstawiła spółka Medas z Mikołowa. Prace mają być zrealizowane w ciągu 12 miesięcy od podpisania umowy.

Michał Koryczan

TRZEBINIA

Ciepło dla Gaja

Polskie Sieci Gazownicze dostarczą paliwo do kotłowni ogrzewającej osiedla Gaj i Energetyków w Trzebini. Wytwórcą ciepła dla tego obszaru jest obecnie elektrownia Siersza. Wytwarza go z węgla. Los zakładu zobligowanego do dekarbonizacji się waży, dlatego odpowiedzialna za dostarczenie mieszkańcom mediów gmina, zleciła prace mające na celu urządzenie kotłowni gazowych dla obu osiedli.

Operatorem dostaw jest Veolia, która poinformowała administratora bloków (MZN) o zakończeniu dostarczania ciepła przez elektrownię. Ma to nastąpić pod koniec roku. Oba osiedla nie muszą się więc martwić, tylko pewnie przygotować na wyższe rachunki za ogrzewanie.

Ratunek dla autobusu nr A48

Linia Olkusz-Chrzanów należy do województwa małopolskiego. Nie jest tajemnicą, że jej napętnienie nie jest satysfakcjonujące.

Z autobusu korzysta zaledwie 30 osób dziennie. Jak ją ratować?

Mieszkaniec osiedla Siersza Stanisław Ciołczyk zaproponował przewoźnikowi (Kolejom Małopolskim), aby zmienić trasę tego autobusu. Mógłby pojechać częściowo tak, jak jeździła zlikwidowana przed laty linia 323, czyli przez Bukowno, Czyżówkę, Gaj, Sierszę LO i dalej przez Trzebinę do szpitala w Chrzanowie.

Urząd marszałkowski chce jednak, aby stosowny wniosek złożył samorząd Trzebini. Ot, taka biurokracja.

Przypomnijmy, że zwykło się mówić, że linię 323 zlikwidowały niegdyś busy jeżdżące kilka minut przed rozkładową godziną autobusów ZKKM. Ostatnio coraz częściej słychać jednak o tym, że linia powinna zostać reaktywowana. Organizator lokalnego transportu publicznego (ZKKM) nie ma na to jednak funduszy. Rozwiązaniem mogłoby być A48.

Trentowiec do poprawki

Firma Fibrenet wykonuje dodatkowe odwierty na niewielkim osiedlu w Sierszy posa-

dowionym na pogórnicznych pustkach. Oznacza to, że rozpoczęta 4 czerwca ub. roku inwestycja za 40 mln zł plus VAT, została rozszerzona.

- Roboty uzdatniające, zabezpieczające oraz wzmacniające podłoże terenów w rejonie zabudowy mieszkaniowej Osiedla Trentowiec przy ul. Grunwaldzkiej 78-94 i ul. Sportowej objęły teren o powierzchni ok. 4,65 ha. Zgodnie z dokumentacją projektową planowano wykonanie 196 otworów (w tym: 179 otworów badawczo-technologicznych, 12 otworów kontrolno-podszadzkowych i 5 otworów badawczych), natomiast szacunkowa ilość mieszaniny podszadzkowej, zgodnie z umową, wynosić miała do 60 000 m³. Wykonawca po zakończeniu wszystkich robót i wykonaniu badań podłoża terenu oraz analiz chłonności górotworu, złożył do SRK wniosek i dokumentację o zwiększenie zakresu rzeczowego poprzez wykonanie dodatkowych 78 otworów kontrolno-podszadzkowych - informuje Mariusz Tomalik, rzecznik prasowy SRK.

Po uzyskaniu zgód korporacyjnych spół-

ka zawarła w czerwcu z wykonawcą aneks do umowy. Planowany termin zakończenia robót to 30 listopada 2025 roku.

SPROSTOWANIE

Nieprawdziwe jest zdanie dotyczące budowanego w Trzebini centrum przesiadkowego: „Takim pozostanie on jednak tylko z nazwy, bo ZKKM nie ma pieniędzy na wprowadzenie reformy komunikacyjnej polegającej na dowożeniu pasażerów do dworca co 20 minut, co obiecywał burmistrz.” Tego rodzaju stwierdzenie wprowadza Czytelników w błąd. Po zakończeniu budowy nowego dworca autobusowego oraz wdrożeniu zmodernizowanej siatki połączeń komunikacji miejskiej, obiekt ten będzie pełnił funkcję głównego centrum przesiadkowego w gminie Trzebinia – zgodnie z założeniami projektu.

Anna Jarguz, rzecznik prasowa Urzędu Miasta w Trzebini

(AM)

LIBIĄŻ

ŻARKI

Wojciecha do remontu



Ulica Wojciecha na granicy Żarek i Zagórza

Ulica Wojciecha w Żarkach to dobry skrót, oszczędzający czas i benzynę, łączący to sołectwo z leśnym odcinkiem ulicy Borowcowej. Problem w tym, że jej około 200-metrowy fragment od mostku nad Chełmem w stronę Zagórza i Chrzanowa jest w fatalnym stanie.

Kierowców powinna więc ucieszyć informacja, że zostanie on wyremontowany.

- Mam informację z Powiatowego Zarządu Dróg, że jeszcze w tym miesiącu powinien być ogłoszony przetarg, w sierpniu prowadzone byłyby prace, a we wrześniu ulica nabrałaby zupełnie innego wyglądu. Do tej pory była dorywczo i interwencyjnie łataną. Teraz to ma być porządny remont - mówi sołtys Żarek Bogusław Gucik.

ŻARKI

Budowa przedszkola zgodnie z planem

Prace przy budowie przedszkola idą zgodnie z planem. Aktualnie trwają roboty mające na celu przyłączenie szkoły i przedszkola do nowej ekologicznej oczyszczalni ścieków wybudowanej przy tych placówkach. Trzeba było poczekać z tym do zakończenia roku szkolnego.

Jak informuje sołtys Bogusław Gucik, miejsce, które się zwolniło po starej oczyszczalni ma być zagospodarowane na parking. Przypomnijmy, że nowe przedszkole w Żarkach powinno być gotowe wiosną przyszłego roku.

ŻARKI

Chodnik przy Kościuszki musi poczekać

Klub Radnych Lepsza Przyszłość Gminy Libiąż zawnioskował o wykonanie projektu chodnika ze ścieżką rowerową wzdłuż ul. Kościuszki w Żarkach. O tę inwestycję od dawna ubiegają się mieszkańcy, zwłaszcza ci, których posesje znajdują się w pobliżu drogi wojewódzkiej 780, czyli ul. Kościuszki.

Zgodnie z przyjętym w tym roku przez radę sołecką hierarchią ważności zadań do realizacji w sołectwie, chodnik przy Kościuszki znajduje się dopiero na piątym miejscu na tej liście. Wcześniej są: modernizacja szatni klubu sportowego (1), odnowienie elewacji budynku OSP (2), budowa kanalizacji w sołectwie (3), remont i modernizacja dróg gminnych - wg rankingu (4) i wreszcie budowa chodnika przy Kościuszki (5). Na kolejnych pozycjach są wymienione: modernizacja i uzupełnienie oświetlenia ulicznego (6), remont piętra w domu kultury (7) i remont budynku komunalnego przy ul. Olszynka 1 (8).

GMINA

Teleopaska jak czujny opiekun

Seniorzy w wieku minimum 60 lat albo ich opiekunowie z gminy Libiąż, mające problemy z samodzielnym funkcjonowaniem, mogą zgłosić się do Ośrodka Pomocy Społecznej po bezpłatną teleopaskę na rękę.

Urządzenie funkcjonuje 24 godziny na dobę, zapewnia szybka pomoc, dając poczucie bezpieczeństwa bez odbierania seniorom samodzielności. Automatycznie reaguje na upadki i utratę przytomności, powiadamiając o tym rodzinę lub ratowników medycznych. Opaska ma przycisk bezpieczeństwa (SOS), lokalizator GPS i umożliwia komunikowanie się z centrum obsługi. Monitoruje też podstawowe czynności życiowe (puls, saturacja).

W sprawie opaski trzeba się skontaktować z OPS w Libiążu, (ul. 9 Maja 2), pok. 418 (III piętro), tel. 32 627 78 25 wew. 30.

(g)

KRZESZOWICE

SIEDLEC

Rozbłysły lampy przy paczkomacie

Po wielu latach starań i miesiącach oczekiwania na jednej z ulic tzw. osiedla oficerskiego zaświeciły się lampy. Zakończył się właśnie drugi etap budowy oświetlenia na tej drodze.

Sołtys Stanisław Molik nie kryje radości. Przy tej ulicy mieszka kilkadziesiąt osób, które po zmroku miały problem z przemieszczaniem się w ciemnościach. Na nowym osiedlu wreszcie zrobiło się jasno.

Pierwszy etap (wkopanie w ziemię kabla zasilającego i postawienie słupów) kosztowało 91 tys. zł, z czego nieco ponad połowę dołożyła gmina.

- Teraz odebrano drugi etap budowy oświetlenia. Lampy świecą już od kilku dni. Koszt to ponad 52 tysiące złotych, część została sfinansowana ze środków sołeckich, a reszta z budżetu gminy. Teraz dostęp do paczkomatu będzie lepiej oświetlony w nocy - mówi sołtys.

GMINA

Nauczyciele nagrodzeni

Najbardziej zasłużeni nauczyciele gminnych szkół zostali wyróżnieni nagrodami burmistrza.

Otrzymali je: dyrektorka Szkoły Podstawowej w Paczółtowicach Anna Rak, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Tenczynku Ewa Cudzik-Tekielak i wicedyrektorka tej szkoły Agnieszka Kitka oraz Czesław Bartl - nauczyciel Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Filipowskiej.

MIĘKINIA

Okrągły jubileusz świętowali w plenerze

Z okazji obchodów 10-lecia Stowarzyszenia „Na Wulkanie” w Miękini, członkowie zorganizowali spotkanie i ciekawą wycieczkę po okolicy.

W tym roku stowarzyszenie obchodzi okrągłą rocznicę działalności. Jedną z atrakcji dla uczestników była wycieczka po najstarszej części kamieniołomu. Każdy mógł porozmawiać z byłym jego pracownikiem i posłuchać opowieści o tym, jak niegdyś wyglądała tam praca.

Oprócz informacji na temat działań stowarzy-



Podczas wycieczki po dawnym kamieniołomie

sznienia, goście poznali też działalność ośrodka AGH i wzięli udział w spotkaniu integracyjnym.

Miękinia od wieków była miejscem, gdzie wydobywano porfir. W XIX w. zaczęto to robić na większą skalę. Wydobycie porfiry kontynuowano w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej. Kamień z Miękini służył na budowę dróg w całym kraju. W 1975 r. z powodu wyeksploatowania złoża kamieniołom zamknięto.

Wyrobnisko ma powierzchnię około 40 ha, głębokość do 50 m i służy obecnie głównie jako teren rekreacyjny. W przebudowanym budynku dawnej sztygarówki mieści się ośrodek szkoleniowy Wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska AGH w Krakowie. Parę lat temu gmina otworzyła w pobliżu Strefę Aktywności Gospodarczej.

(E)

Ludzie pytają o przyszłość stadionu w Sierszy i okolicznych terenów. Czy naprawdę skazano je na niebyt?

Mieszkańcy coraz częściej pytają, czy stadion i jego otoczenie zostały definitywnie spisane na straty, czy jednak istnieje szansa na ich zabezpieczenie i przywrócenie społeczności.

Czas płynie, a dawne kopalniane obiekty zarastają bujną roślinnością, stając się coraz mniej widoczne. Co jakiś czas jednak odżywają wspomnienia i pytania, dlaczego w sprawie tych nieruchomości od lat nic się nie dzieje.

Troje mieszkańców Sierszy – Agnieszka Kołacz, Janusz Siemek i Miłosz Jaworski – postanowiło działać. Zauważyli, że zarówno SRK, jak i gmina zdają się te tereny porzucić. Zaczęli więc dociekać, czy ktośkolwiek ma wobec nich jakieś plany. Po rozmowach z prezesem SRK i wizytach w urzędzie gminy zorganizowali zebranie w OSP w Sierszy. Przyszło wielu ludzi, którzy pytali przedstawicieli spółki m.in. o nieczynną willę NOT, zamknięte ogródki działkowe i zarastający stadion. Z ich wypowiedzi wynika, że mieszkańcy wciąż nie chcą uwierzyć, że wszystko zostało definitywnie przekreślone.

STARY STADION DOGORYWA

Czarna chmura zawisła nad stadionem Górnika Siersza 3 lutego 2023 r., gdy na środku boiska zapadła się ziemia, tworząc dziurę o średnicy 10 metrów i głębokości 5 metrów. To dramatyczne zdarzenie przypominało, że teren ten, podobnie jak inne nieruchomości wzdłuż ul. Grunwaldzkiej, leży na obszarach dawnej, płytkiej eksploatacji górniczej.

Zapadlisko zostało zasypane, a teren zamknięty dla sportowców. Oprócz piłkarzy UKS Górnik Siersza trenowali tam także lekkoatleci z klubu Victoria. Wypowiedzenie umowy dzierżawy przez SRK było dla nich dużym ciosem. Piłkarze przenieśli się na nowy stadion w centrum Trzebinia, a lekkoatleci korzystają z obiektów m.in. w Chrzanowie. Sam stadion i budynki dawnego Górnika Siersza stoją nadal, choć coraz bardziej znikają za drzewami.

Murawa zarosła trawą, trybuny niszczeją, a wiata i niewykończony budynek klubowy coraz bardziej popadają w ruinę. W pobliskim lasku stoi dawna siedziba Górnika

Siersza, na której wciąż widnieje tablica z klubowymi insygniami i datą założenia – 1946 rok.

Wejście na teren jest oczywiście zabronione – dostęp blokują taśmy i tablice ostrzegawcze. Jednak kto przyjrzy się bliżej, dostrzeże w zaniedbanych murach pewien urok. Budynek ma malowniczy ganek i drewniane balkoniki, co sprawiło, że znalazł się w gminnej ewidencji zabytków, podobnie jak kilka innych dawnych kopalnianych obiektów przy ul. Grunwaldzkiej.

SRK NIE MA PLANÓW NA STADION

Zapytaliśmy rzeczniczkę prasowego SRK o plany wobec stadionu i sąsiednich terenów. Mariusz Tomalik odpowiedział:

- SRK nie planuje prowadzenia uzdatniania podłoża terenu byłego stadionu sportowego przy ul. Grunwaldzkiej w Trzebinia ani działań w kierunku przywrócenia go do dotychczasowego, sportowo-rekreacyjnego charakteru. Aktualnie pozostaje on wyłączony z użytkowania.

Dodał, że nieruchomość obejmująca obszar od ul. Sportowej do ul. Jana Pawła II wzdłuż ul. Grunwaldzkiej pozostaje w wieczystym użytkowaniu SRK, a spółka poinformowała o swoim stanowisku Urząd Miasta Trzebinia w piśmie z kwietnia br.

Słowa rzeczniczki potwierdził na spotkaniu w Sierszy wiceprezes SRK ds. zasobów mieszkaniowych i odwadniania kopalni, Mariusz Jończyk. Zaznaczył jednak, że jeśli samorządy byłyby zainteresowane przejęciem tego terenu, spółka jest gotowa taką możliwość rozważyć. Zastrzegł przy tym, że teren nie został jeszcze gruntownie przebadany, więc trudno oszacować koszty ewentualnych prac zabezpieczających. Poza tym, w razie przejęcia, obszar musiałby zostać przywrócony do funkcji społecznych przez gminę lub powiat. Na razie jednak w samorządach nie toczą się w tej sprawie żadne dyskusje.

MIESZKAŃCY DOMAGAJĄ SIĘ DZIAŁAŃ

Przypomnijmy, że kilka lat temu gmina myślała o przejęciu tego terenu. Były nawet plany związane z budownictwem mieszkaniowym na tym obszarze. SRK chciała jednak za te nieruchomości 3 mln zł.

Teraz terenu obarczonego ryzykiem zapadlisk już nie chce.

- Ale my chcemy, abyście teren przywrócili mieszkańcom. Został zniszczony przez barbarzyńskie zamknięcie kopalni. Teraz stoją na nim rudery, zarasta trawą, otoczono go taśmą i tabliczkami, a firma uzdatniająca Trentowiec dalej go niszczy - mówił do przedstawicieli SRK Janusz Siemek.

- Zrobimy porządek, dopiero gdy zakończymy proces uzdatniania osiedla. Priorytetem są dla nas tereny mieszkalne - oświadczył wiceprezes.

SRK koncentruje się na pobliskim osiedlu Trentowiec, gdzie prace potrwać do listopada. Do tego czasu żadne zmiany w otoczeniu stadionu nie są przewidywane. Działkę stanowiącą kiedyś dojście do trybun stadionu zajmuje obecnie firma Fibrenet, realizująca roboty zabezpieczające.

Agnieszka Kołacz i Janusz Siemek zapewnili, że nie odpuszczają tematu. Pozostaje jednak smutne wrażenie, że większość już go porzuciła. O żadnych oficjalnych rozmowach w tej sprawie nic nie wiadomo.

NOWA SIERSZA, NOWY STADION?

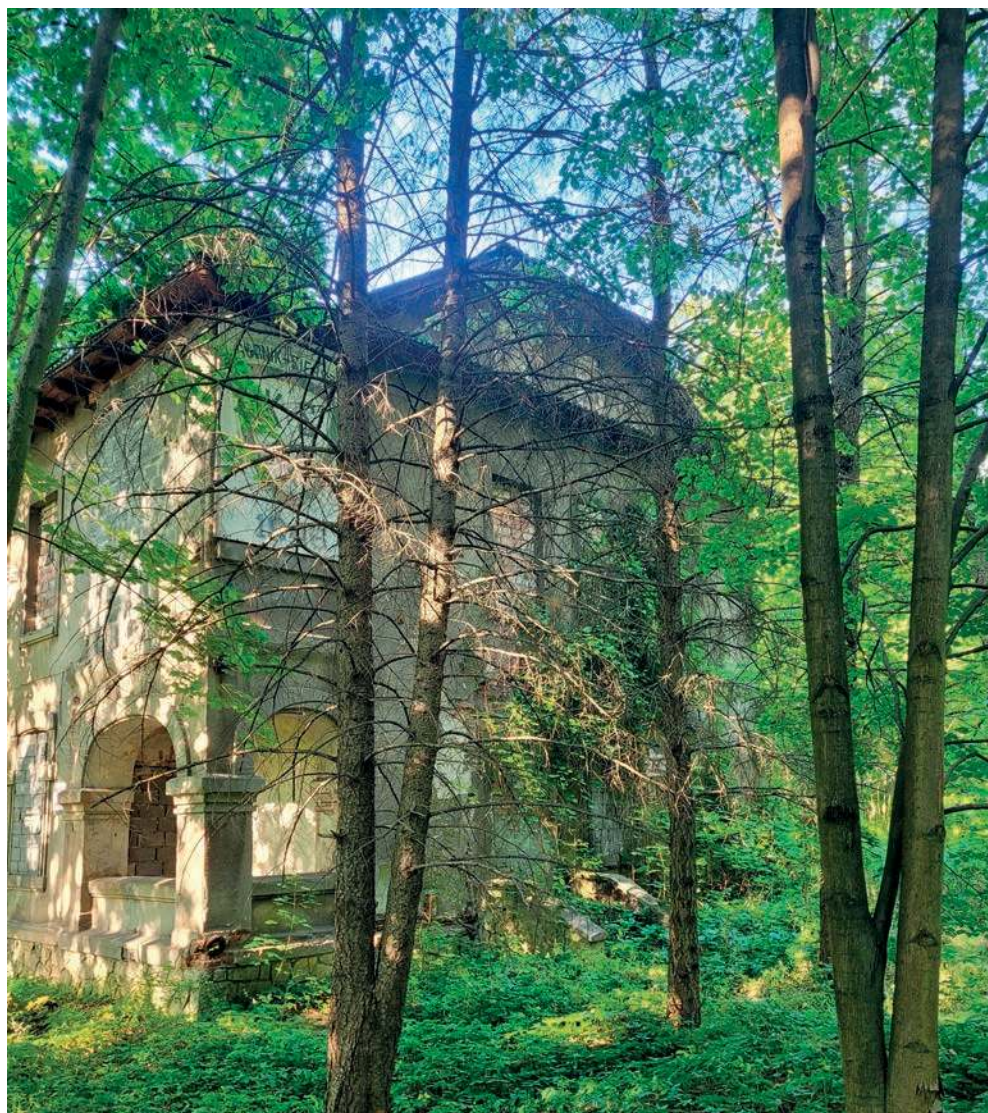
Samorząd nie wydaje się szczególnie zainteresowany zagrożonymi terenami w starej części Sierszy. Willa NOT pozostaje zamknięta, a korty tenisowe mają powstać w centrum miasta. Nowy stadion obiecano ulokować w tzw. Nowej Sierszy, czyli na Górach Łuszkowskich. Powstały nawet wizualizacje tej inwestycji, jednak jej realizacja jest mocno niepewna. Teren Gór Łuszkowskich to wciąż puste pole, pozbawione infrastruktury. Koszty budowy szacuje się na około 80 milionów złotych. Kiedy i czy w ogóle powstanie tam stadion – trudno dziś przewidzieć.

Burmistrz Jarosław Okoczek i radny Mateusz Król wielokrotnie podkreślali, że lobbing w Warszawie za uchwaleniem speculacji, która miała by zapewnić środki na rekompensatę za utracone przez gminę tereny pogórnice. Jednak na razie projekt speculacji nawet nie powstał.

Skarb Państwa nie spieszy się więc z pomocą dla Trzebinia. Może również dlatego, że w przeszłości sprzedał miastu za niewielkie pieniądze grunty na Górach Łuszkowskich. Miało to miejsce za czasów wojewody Łukasza Kmity, który reprezentował Skarb Państwa w dokumentach sprzedaży 27-hektarowego terenu, zastrzegł, że powin-



Stadion Górnika niedługo przed zamknięciem



Stara siedziba KS Górnik Siersza. Na dole były szatnie, na górze urzędowały władze klubu

ny tam powstać ogródki działkowe. Wojewoda znał problem wyłączenia części ogródków przy ul. Jana Pawła II i uczestniczył w jednym z osiedlowych zebrani na ten temat.

Dodajmy, że sprawa ogródków działkowych po stronie cmentarza również utknęła w martwym punkcie. Wil-

la NOT wciąż czeka na wyniki kolejnych badań gruntu. Samorządowcy nie spotykają się już z przedstawicielami SRK na zamkniętych posiedzeniach, jak dawniej. Wiceprezes Mariusz Jończyk stwierdził w Trzebinia, że te spotkania nie przynosiły żadnych rezultatów.

Mieszkańcy Sierszy nie chcą jednak, by pogórnice tereny popadły w zapomnienie. Choć do planów inwestycji na Górach Łuszkowskich podchodzą już z dużym dystansem, to nie kryją oburzenia tym, co widzą na co dzień w swojej najbliższej okolicy.

Alicja Molenda

W Sierszy czekają na mercedesa

TRZEBINIA.
Wciąż nie zapadły
kluczowe decyzje
co do przyszłości
Elektrowni Siersza.
Dlaczego?

Od czasu, gdy pojawiło się widmo likwidacji Elektrowni Siersza, los zakładu wchodzącego w skład spółki Tauron Wytwarzanie pozostaje niewiadomą.

Na kwietniowej sesji Rady Miasta Trzebini pojawił się prezes zarządu Tauron Wytwarzanie Paweł Micuła, mówiąc o przyszłości zakładu zatrudniającego ponad 200 osób.

Nie ukrywał, że spośród zakładów wchodzących w skład tej spółki, zyskowna jest jeszcze tylko produkcja elektrowni na nowym bloku w Jaworznie oraz Będzinie. Wszystkie pozostałe oddziały, włącznie z Sierszą, przynoszą straty.

ROŚNIE MOC ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII

Z roku na rok przybywa mocy z odnawialnych źródeł. Jak wyjaśniał prezes, fotowoltaika produkuje ponad 20 000 MW, czyli pięć razy więcej energii niż elektrownie węglowe (4100 MW). Do tego dochodzą jeszcze elektrownie wiatrowe produkujące 10 000 MW. Mocy zainstalowanej w źródłach odnawialnych jest praktycznie więcej niż zapotrzebowanie szczytowe, które sięga około 26-27 tysięcy MW.

Efekt jest taki, że elektrownie węglowe pracują coraz mniej i coraz krócej. Tymczasem charakter pracy nieciągłej powoduje bardzo szybką degradację urządzeń. Jak wyjaśnia prezes, blok powinien

pracować 2 lub 3 miesiące. Potem powinien być odstawiony do przeglądu i następnie ponownie uruchomiony.

- Zdolności produkcyjne jednostek wykorzystywane są zaledwie w 15 procentach. Siersza daje najmniejszą moc, koszty stałe ma niższe niż inne nasze zakłady, ale koszty jednostkowe najwyższe, dlatego też sytuacja Sierszy jest najtrudniejsza i stanowi najwyższe ryzyko wśród naszych elektrowni, co komunikujemy od roku - mówi Piotr Micuła.

Systematyczne wygaszanie jednostek, które aktualnie są zasilane węglem kamiennym, jest przesądzone.

- Bez względu na to, jak potoczą się losy poszczególnych jednostek wytwórczych, zadeklarowaliśmy i powtarzamy to jak mantrę, że zaopiekujemy się wszystkimi naszymi pracownikami. Wszyscy nasi pracownicy będą mieli zagwarantowane miejsca pracy albo w pozostałych naszych oddziałach, albo w innych spółkach - zapewniał prezes Piotr Micuła.

BIOMASA ZAMIAST WĘGLA

Podczas sesji w Trzebini przedstawił pomysł spółki na przyszłość Elektrowni Siersza. Określił go jako Siersza 2.0. Tauron rozważa zmianę paliwa dla dwóch funkcjonujących w Trzebini bloków o mocy po 153 MW.

- Zamierzamy odejść od węgla kamiennego. W to miejsce chcemy spalać biomasę, ewentualnie ze wsparciem RDF-u (paliwo z odpadów). Jest to wyzwanie, bo te bloki są dość duże. Obecnie trwają analizy techniczne. Ich wyniki będą znane w czerwcu.

Wówczas dowiemy się, czy projekt jest możliwy do realizacji od strony technicznej i ekonomicznej - mówił prezes.

Według niego na terenie Elektrowni Siersza z pewnością mogą powstać: farma fotowoltaiczna, bateryjne magazyny energii oraz szczytowe jednostki gazowe, które będą docelowo stabilizowały pracę Krajowego Systemu Elektroenergetycznego. Według prezesa Micuły planowane inwestycje miałyby kosztować 200-300 milionów złotych.

W kwietniu Paweł Micuła i burmistrz Trzebini podpisali list intencyjny, na mocy którego zobowiązali się do współpracy, tak by na obszarze Elektrowni Siersza w dalszym ciągu prowadzona była działalność gospodarcza, zwłaszcza w zakresie energetyki.

Prezes zapowiedział wówczas, że w czerwcu przyjdzie do Trzebini z konkretnymi, które przedstawi samorządowcom. W czerwcu miała się bowiem odbyć zapowiadana od dawna aukcja mocy, która być może przedłuży życie elektrowni. Czerwiec minął, a prezes w Trzebini się nie pojawił.

- Nie martwi mnie ta sytuacja, ponieważ decyzje cały czas zapadają. Szukamy wsparcia u parlamentarzystów i liczymy, że Tauron wreszcie zainvestuje w Sierszę. Mam nadzieję, że jeszcze w lipcu poznamy konkrety co do tego projektu. Jeśli uda się go zrealizować do 2050 roku, to będzie to, porównując do klasy samochodu, istny mercedes - mówi Marek Staroń, związkowiec z Elektrowni Siersza.

Michał Koryczan



Prezes zarządu Tauron Wytwarzanie Paweł Micuła

DLA „PRZEŁOMU”

Patrycja Hamera p.o. Dyrektor Departamentu Transformacji i Komunikacji w Tauron Wytwarzanie SA.

- Zgodnie ze składanymi deklaracjami, w najbliższym czasie rozstrzygną się kwestie dotyczące udziału naszej spółki w derogacyjnym rynku mocy - aukcji uzupełniającej na 2026 rok. Polskie Sieci Elektroenergetyczne wyznaczyły datę aukcji na 11 września br. Certyfikacja jednostek do udziału w tej aukcji prowadzona jest w okresie od 30 czerwca do 8 sierpnia br., przy czym samo złożenie wniosku możliwe jest do 11 lipca. Ponieważ strategię uczestnictwa poszczególnych spółek w aukcji nie są publiczne, dopiero po tej dacie będziemy mogli przekazać więcej informacji.

Obecne prowadzone przez Tauron Wytwarzanie działania mają charakter dwutorowy - z jednej strony przygotowywana jest strategia uczestnictwa naszych węglowych jednostek wytwórczych w aukcji uzupełniającej na rynku mocy na rok 2026, z drugiej zaś realizowanych jest szereg analiz techniczno-ekonomicznych mających na celu opracowanie najlepszych rozwiązań umożliwiających uruchomienie nowych projektów inwestycyjnych w poszczególnych lokalizacjach, w tym m.in. konwersji paliwowej Elektrowni Siersza.

Ponadto, w celu zapewnienia obiektywności analiz oraz wsparcia decyzyjnego, spółka nawiązała współpracę z renomowanym doradcą, posiadającym wieloletnie doświadczenie w doradztwie strategicznym i ekonomicznym w sektorze energetycznym. Jego zadaniem jest m.in. weryfikacja stosowanej metodologii, jak również ocena analizowanych scenariuszy. Z uwagi na późniejszy niż w naszych pierwotnych założeniach termin samej aukcji uzupełniającej, analizy zostały rozszerzone i pogłębione, w związku z czym ich wyniki będą znane do końca września br.

Osad ściekowy jak paliwo

Wodociągi
Chrzanowskie i Veolia
zleciły ekspertyzę,
która pozwoli ocenić
m.in. właściwości
energetyczne paliwa
na bazie ścieków
oraz opłacalność
rozwiązania
z uwzględnieniem
specyfiki
i właściwości osadu
produkowanego
w chrzanowskiej
oczyszczalni.

Dodatkowo badania wykażą, czy możliwe będzie innowacyjne zastosowanie wapna wysokoreaktywnego, które przyczyni się do ograniczenia emisji dwutlenku siarki w procesie spalania, co sta-

nowiłoby dodatkowo, proekologiczny atut planowanego produktu. Efekty badań poznamy za kilka miesięcy. Po ich analizie zapadną decyzje biznesowe.

Komunalne osady ściekowe zawierają duże ilości materii organicznej. Jest to podobna materia do tej, jaka występuje w biomasie zużywanej energetycznie, np. zrębkach i trocinach. Skoro tak, to warto weryfikować, czy odpowiednio przygotowane osady można wykorzystać jako paliwo - twierdzi Jan Kolbusz, główny technolog Mikrobiotech, która ekspertyzę wykona.

Chodzi o takie przygotowanie osadów, które prowadzi do utraty statusu odpadu. Dzięki temu nie trzeba osadów spalać w specjalnych spalarniach odpadów, a moż-



Oczyszczalnia ścieków w Libiążu. FOT. WODOCIĄGI CHRZANOWSKIE

na je bez kolizji z prawem wykorzystywać w standardowych kotłach energetyki zawodowej.

Wodociągi Chrzanowskie,

w wyniku procesów oczyszczania ścieków, **rocznie wytwarzają około 6 tys. ton osadu ściekowego.**

Część tego odpadu wyko-

rzystywana jest do produkcji ulepszcza gleby, który użyźnia i zwiększa jej próchniczość.

(zew)

Wiesz, że...

1500

mieszkańców gminy Chrzanów korzystało w 2024 r. z pomocy społecznej. Sporo, ale mniej niż rok wcześniej.

997

osób w gminie Chrzanów nie miało pracy na koniec 2024 r. To o 8,7 proc. więcej niż rok wcześniej. Udział młodych (poniżej 25. roku życia) wśród bezrobotnych sięga około 10 proc.

38

mln zł, o tyle wzrosły 2024 r. bieżące wydatki gminy Chrzanów w porównaniu z rokiem 2023.

Na festiwalu powalczą o Złoty Zamek

W tym roku po raz pierwszy na mapie festiwalu filmowych w Polsce znajdą się Babice. W październiku szykuje się tutaj święto kina amatorskiego.

Gminny Ośrodek Kultury w Babicach organizuje po raz pierwszy Babicki Festiwal Filmowy, dedykowany twórcom amatorskiego kina krótkometrażowego.

Pomysłodawcą tego wydarzenia jest człowiek, którego imię i nazwisko kojarzy się ewidentnie z filmem. To mieszkanie gminy Babice Piotr Adamczyk, nazywany się więc tak samo jak urodzony w Warszawie słynny aktor znany z ról w takich filmach jak m.in. „Chopin. Pragnienie miłości”, „Karol. Człowiek, który został papieżem” („warszawski” Piotr Adamczyk gościł w skansenie w Wygiełzowie, gdzie kręcone były sceny do tej produkcji z 2005 r.), czy „Testosteron”.

Piotr Adamczyk z Babic również poczuł, że dziesiąta muza jest mu niezwykle bliska. Na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach studio-

wał kulturę mediów ze specjalizacją filmową, a w Naszym Kinie w Babicach organizował wydarzenia filmowe. Od tego roku jest etatowym pracownikiem babickiego GOK-u.

- Myśleliśmy o tym, żeby ruszyć i rozwinąć dziedzinę filmową u nas w gminie, zwłaszcza, że takich inicjatyw tutaj nie było wcześniej. Stąd właśnie pomysł na festiwal. Dzisiaj każdy jest fotografem, bo każdy ma aparat w telefonie. Może on jednak służyć również do nagrywania wideo. Zrobienie filmu, czyli ruchomego obrazu wymaga jednak troszeczkę więcej inwencji twórczej. Szczególnie, że później trzeba nagranie zmontować, żeby miało sens, opowiadało pewną historię. Na pewno jest z tym trochę więcej zachodu. Chcemy jednak przełamać pewną barierę strachu przed kręceniem takich filmów. Mijamy nadzieję, że w przyszłości da to fajny owoc. Wydaje mi się, że kino przechodzi swoisty renesans, bo jednak dzisiaj mniej się czyta, mniej się ogląda zdjęcia, za to chętniej sięga do takich form wideo, które łączą jakby kilka kategorii kultury, czyli muzykę, teatr, fotografię – mówi Piotr Adamczyk.



Piotr Adamczyk

Żeby zwiększyć zainteresowanie uczestników festiwalu organizatorzy zdecydowali się, żeby oprócz filmów związanych z gminą Babice można było zgłaszać również produkcje o tematyce dotyczącej całej jury krakowsko-częstochowskiej.

Zgłoszenia są przyjmowane do końca sierpnia. Jest więc jeszcze trochę czasu, aby stworzyć filmowe dzieło.

- To jest kino amatorskie, więc wiadomo, że tutaj nie potrzeba jakichś wielkich cudów. Natomiast będziemy przyjmować filmy nie tylko zrobione w okresie przyjmowania zgłoszeń, ale również z 2024 roku. Obowiązuje jednak reguła, że nie mogą być to filmy, które już były kiedyś publicznie pokazywane na innych festiwalach lub podobnych wydarzeniach. Jednym słowem stawiamy

NAGRODY

KATEGORIA FILM FABULARNY

- Złoty Zamek za najlepszy film fabularny i karta podarunkowa o wartości 500 zł
- Srebrny Zamek za film o angażującej tematyce gminy Babice i karta podarunkowa o wartości 200 zł

KATEGORIA FILM EKSPERYMENTALNY/ANIMACJA

- Złoty Zamek za najlepszy film eksperymentalny/animowany i karta podarunkowa o wartości 500 zł
- Srebrny Zamek za film o wysokich walorach artystycznych i karta podarunkowa o wartości 200 zł

KATEGORIA FILM DOKUMENTALNY

- Złoty Zamek za najlepszy film dokumentalny i karta podarunkowa o wartości 500 zł
- Srebrny Zamek za film dokumentalny o trudnej tematyce społecznej i karta podarunkowa o wartości 200 zł

NAGRODA PUBLICZNOŚCI

- Srebrny Zamek przyznany w wyniku plebiscytu publiczności najlepszemu filmowi Festiwalu wyłonionemu ze wszystkich trzech kategorii.

na prawdziwe debiuty – mówi Piotr Adamczyk.

Jak podkreśla, jest to festiwal dla każdego. Nie ma ograniczeń wiekowych. Podobnie jak dotyczących miejsca zamieszkania, bo jest to konkurs ogólnopolski.

Jedynym ograniczeniem jest długość filmu, który nie może przekraczać 10 minut.

- Myślę, że jedyną ciekawą historią może zostać opowiedziana właśnie

w takim czasie – uważa Piotr Adamczyk.

Materiały konkursowe można zgłaszać w trzech kategoriach: film fabularny, film dokumentalny i film eksperymentalny/animacja. Na zwycięzców czekają statuetki Złotego i Srebrnego Zamku oraz karty podarunkowe. Szczegółowe informacje, regulamin oraz formularz zgłoszeniowy znajduje się na stronie GOK.

Michał Koryczan

Harcerze już są na obozach



Trzebińskie zuchy i harcerze na obozie w Wiciach

Wicie i Szary Dwór – to dwie miejscówki, od wielu lat służące harcerzom z Trzebini i Chrzanowa na wakacyjne obozowiska. Od paru dni znów zaczęły tętnić życiem.

W piątkowy wieczór 120 osób wyjechało na letni wy-

poczynek z harcerzami ZHP Hufca Chrzanów. Baza obozowa w Szarym Dworze służy im od kilkudziesięciu lat. Tego samego wieczoru do swojej bazy ruszyli trzebińscy druhowie ZHP. Pojechali z nimi 135 osób.

WIELU WRACA CO ROK

Obozy cieszą się dużą popularnością nie tylko wśród osób harcerzy.

- Czekaliśmy mnóstwo przygód. Gry, zabawy, survival, ogniska, pąsy, tańce. Dużo się będzie działo. Dziś wyjeżdża z nami 120 osób, a za tydzień dołączy do nas 48 zuchów, bo oni zaczynają turnus nieco później – mówi komendant obozu w Szarym Dworze phm. Aleksandra Nowak Latko z ZHP Chrzanów.

Podkreśla, że wyjazd do Szarego Dworu dla wielu młodych ludzi jest nauką



Wyjazd na obóz do Szarego Dworu

samodzielności, ale też czasem nawiązywania przyjaźni. Wiele osób wraca tam co rok. Przyjeżdżają też osoby dorosłe, które kiedyś, jako dzieci miały okazję tam wypocząć.

Każdy z podobozów będzie mieć swoją nazwę oraz indywidualną tematykę działań.

Na drugi turnus kolejną grupą wybierze się 26 lipca.

- Będzie to nieco mniejsza grupa, ale na pewno około set-

ki osób – mówi phm. Aleksandra Nowak-Latko.

WIĘCEJ, NIŻ ROK TEMU

Trzebiński hufiec tradycyjnie organizuje w Wiciach pierwszy turnus dla harcerzy i zuchów, drugi natomiast dla strażaków OSP z gminy Trzebinia.

- W tym roku na pierwszym turnusie jest o 20 osób więcej, niż rok temu – przyznaje Anna Więclaw-Pilarczyk, komen-

dantka hufca ZHP Trzebinia.

Także tutaj przewidziano sporo wyzwań dla uczestników. To nie tylko ogniska i pąsy, ale też wycieczki, np. do Łeby czy Trójmiasta.

- Z najstarszymi harcerzami dodatkowo organizujemy czterodniowy biwak w szkole w Łebie. Chcemy zapewnić młodzieży jak najwięcej atrakcji – mówi Anna Więclaw-Pilarczyk.

(E)

Półwysep Arabski na rowerze i Hammerem

Pochodzący z Ostrężnicy, a mieszkający obecnie w Chrzanowie Kamil Knapczyk pokonał rowerem Półwysep Arabski. O swoich przeżyciach opowiada w rozmowie z Michałem Koryczanem.

Zgodnie z tradycją w tym roku ponownie uciekłeś przed zimą w cieplejsze rejony świata. Tym razem obrałeś kierunek na Półwysep Arabski. W 31 dni pokonałeś rowerem 4012 kilometrów, jadąc przez: Jordanię, Irak, Kuwejt, Arabię Saudyjską, Bahrajn, Katar, Oman i Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Wydawało mi się naprawdę ekscytujące, żeby odkryć te arabskie kraje, zwłaszcza że Arabów średnio lubimy ze względu na różne ekscesy z ich udziałem w Europie. Tymczasem u siebie są wspinałymi, gościnnymi ludźmi. Wybrałem tamten rejon, żeby uciec przed zimą, co nie do końca się udało, bo przez pierwsze noce były nawet ujemne temperatury. Uratował mnie wojskowy śpiwór. Z dnia na dzień było coraz cieplej, ale ogólnie przez pierwsze dwa tygodnie marzłem. Dopiero bliżej Omanu zrobiło się tak naprawdę fajnie ciepło.

Wspomniałeś o niezwyklej gościnności i życzliwości miejscowych. To było dla ciebie największe zaskoczenie?

Gdy opowiadałem ludziom o mojej wyprawie, zadają im pytanie: do Kuwejtu wiozłem 30 dinarów, jak myślicie, ile tam wydałem i z iloma wracałem? Nikt nie trafił. Wyjechałem bowiem z 35 dinarami. Każdego dnia mojej wyprawy zatrzymywało się przy mnie po kilka, a nawet kilkanaście samochodów. Miejscowi dawali mi wodę i jedzenie. Gdy odmawiałem, bo nie miałem już gdzie tego schować, to musieli mi dać jeszcze chociaż dinara na szczęście. W sklepach nigdzie nie pozwolono mi płacić. Odwiedziłem już 90 państw na całym świecie, ale tak gościnnych ludzi, zwłaszcza w Iraku, jeszcze nie spotkałem.

Tymczasem prawie każdy, kto słyszy słowo Irak, od razu chwytą się za głowę.

Dokładnie. Myślałem, że tam są terroryści i bomby. Nic takiego nie miało miejsca, choć był dreszczyk emocji. Na liczącym około 400 kilometrów odcinku od granicy jordańsko-irackiej, aż do Bagdadu były kontrole wojskowe co 10 kilometrów. Za każdym razem robiono mi zdjęcie i mojemu paszportowi. Dowodzący był za każdym razem informowany, że przejechałem dany punkt kontrolny. Gdy nadchodziła noc, nie mogłem jechać bądź zatrzymać się na nocleg. Byłem transportowany wozem opancerzonym. Zazwyczaj amerykańskim Hammerem. Oczywiście było zimno, dlatego obczaiłem, z której strony ten Hammer ma rurę wydechową, działającą w tym przypadku jak grzejnik. Jechałem więc cały w spalinach, ale przynajmniej nie trząsałem się z zimna.

Czułeś się bezpiecznie?

Tak, chociaż wiele sytuacji wyglądało absurdalnie. Przykładowo, jedziemy przez pustynię i nagle auto się zatrzymuje. Słyszysz, że musimy poczekać na inny pojazd, który zabierze mnie do następnego punktu kontrolnego. Stoimy przy Hammerze, światła zapalone. Pomyślałem sobie wtedy, czy my na pewno jesteśmy bezpieczni? Przecież nas widać z daleka. Gdyby w pobliżu był jakiś snajper syryjskich rebeliantów, to zostalibyśmy „zdjęci” bez mrugnięcia okiem. Albo, gdy dowozili mnie do jakiegoś punktu. Nagle jeden z gości gwizdże, a z pustynnej ciemności wychodzi dwóch innych facetów. Prowadzą mnie do lepianki, abym tam poczekał na transport. Innym razem siedzimy w Hammerze, pijemy herbatę. Nagle nadjeżdża jakieś auto. Jeden z moich towarzyszy idzie sprawdzić, kto to. Drugi stoi przyczajony z karabinem. Co by było, gdyby nastąpił atak? Tamtych dwóch gości załatwiają, potem lecą do Hammera, a w środku gość w lycrze pije herbatkę z plastikowej butelki. Początkowo naprawdę byłem przerażony, ale później te absurdalne sytuacje sprawiły, że totalnie się rozluźniłem.

Jako turysta na rowerze wzbudzałeś chyba wśród miejscowych szczególną ciekawość.

Na stacji benzynowej, na środku pustyni idę z zakupami i nagle słyszę zza pleców perfekcyjny angielski, a właściwie amerykański. Byłem święcie przekonany, że to jakiś Amerykanin, a to jednak miejscowy, ubrany w chusty. Okazało się, że studiował kilka lat w USA. Światowy gość, ale wołał jednak wrócić w rodzinne strony i zamieszkać w namiocie na pustyni. Ma kilkaset wielbłądów i kontynuuje rodzinne tradycje. Wiele osób na hasło, że jestem z Polski reagowało bardzo pozytywnie. Część z nich jeździła bowiem do naszego kraju w latach 80. i 90. Pozytywne reakcje były też na widok mojego zdjęcia z Robertem Lewandowskim, które miałem ustawione jako tapeta w telefonie. Albo taka sytuacja w Kuwejcie. Razem z mieszkającymi tam Polakami poszedłem na kolację. Suto zastawiony stół. Robię zdjęcia. Zauważyła to siedząca niedaleko kuwejcka rodzina. Jedna z dziewczyn podszła porozmawiać, pytała co tutaj robię. Miła pogawędka. Gdy wychodzili, życzyła nam miłego wieczoru. Za chwilę podchodzi



FOT. UDOSTĘPNIŁ PRZEZ KAMILA KNAPCZKA

Kamil Knapczyk przed wjazdem do Zjednoczonych Emiratów Arabskich

do nas kelner i mówi, że ta dziewczyna uregulowała cały nasz rachunek. Szok.

Udało ci się dotrzeć wszędzie tam, gdzie sobie zaplanowałeś?

Tak. Bez przeszkód dotarłem nawet do Bahrajnu, gdzie prowadzi most, po którym nie można jeździć rowerem. Przed wyprawą napisałem na międzynarodowym forum, o jakieś wskazówki i odezwał się Mohannad, który obiecał, że weźmie mój rower na bagażnik i przewiezie mnie do Bahrajnu. Okazało się, że Mohannad zna się z miejscowym celebrytą rowerowym Matrookiem. Obaj pokazali mi najciekawsze miejsca w tym kraju. Super.

Swoją eskapadę zakończyłeś w Dubaju.

Musiałem tam dojechać, bo mój synek narysował przed wyjazdem tatę pod Burj Khalifa, czyli najwyższym budynkiem świata. Trzeba było więc odtworzyć ten rysunek. Co ciekawe, dawniej, gdy byłem młodszy, zachwyciałem się Dubajem. Teraz, dla mnie to miasto to jeden wielki kicz i szpanerstwo. W sumie nic specjalnego. Zdecydowanie większe wrażenie zrobiły na mnie miasta w Kuwejcie i Katarze.

Nie licząc nocy spędzonych w Hammerze, to gdzie zwykle nocowałeś?

Zazwyczaj w namiocie na pustyni, bo baza noclegowa nie jest zbyt rozwinięta. Jedna z obserwujących mnie osób dała mi kontakt do swojej siostry mieszkającej w Kuwejcie. Dzięki temu poznałem tamtejszą Polonię, żyjącą w tym kraju od co najmniej 30 lat. Oni mają niesamowite kontakty. Załatwili mi od razu noclegi u Polonii w Arabii Saudyjskiej i Katarze. Poznałem dzięki temu naprawdę ciekawych ludzi, m.in. panią, która zaprojektowała port lotniczy w Abu Zabi, a teraz projektuje słynny The Cube w Rijadzie. Z kolei w Abu Zabi gościłem mnie pochodzący z Libią Piotrek z rodziną. Przekonałem się po raz kolejny jaki ten świat mały. Od niego dowiedziałem się, że jest możliwość przejazdu rowerem po torze formuły 1 Yas Marina. Oczywiście skorzystałem

Dużo turystów spotkałeś podczas wyprawy?

W Dubaju czy Katarze tak, ale poza tym bardzo mało. Raz spotkałem Francuzów podróżujących starym kamperem, natomiast na rowerach tylko miejscowych. Ciekawą sytuację miałem w Jordanii. Pojechałem zobaczyć pustynny zamek, wpisany na listę zabytków UNESCO. Myślałem, że będą tłumy i drogie bilety. Na miejscu cisza. Tylko wiejący wiatr. Strażnik i przewodnik wołają mnie uradowani, że ktoś przyjechał. Mówią, że dziennie odwiedzają to miejsce dwie czy trzy osoby. Nakarmili i напоili mnie, a potem oprowadzili po miejscach, które są ponoć zwykle niedostępne dla turystów. Wychodząc trzeba się było jeszcze wpisać do księgi gości. Patrząc na ostatnie dwa wpisy, a tam zapisane „Polska”. Mówię przewodnikowi, że ja też jestem z Polski, a on, że tam-

ci jeszcze tutaj są, tylko poszli do toalety. Jak widać, nasi są wszędzie. W Bagdadzie z kolei było dużo turystów z Chin, bo ich rodacy robią tam biznesy, zwłaszcza w budowlance.

Wzorem poprzednich eskapad udało ci się obejrzeć jakiś mecz piłkarski? Kraje takie jak Katar czy Arabia Saudyjska przeznaczają krocie na futbol, sprowadzając do rodzimych lig piłkarskie gwiazdy.

W Kuwejcie namawiali mnie, żebym został dłużej. Odmówiłem, bo spieszyło mi się do Rijadu, gdzie za trzy dni swój mecz gra drużyna Cristiano Ronaldo, a ja mam do pokonania 600 kilometrów. Stwierdziłem, że się zmobilizuję i zrobię te 200 kilometrów dziennie. Udało się. Wchodzę na stronę internetową, żeby kupić bilet, a tu się okazuje, że Cristiano Ronaldo i spółka grają, ale na wyjeździe. Przez moje niedopatrzenie mecz przeszedł mi koło nosa. To chyba mój pierwszy zimowy wyjazd, gdy nie odhaczyłem żadnego spotkania piłkarskiego.

Założyłeś sobie, żeby przewieźć się rowerem po każdym kontynencie. Azja zaliczona. Została ci już tylko Australia.

Boję się, że tam umarłbym z nudów. Nie wiem jeszcze kiedy, ale pojedam tam chyba tylko po to, żeby odhaczyć ten kontynent. Byłaby to wisienka na torcie całej tej przygody rowerowej. Na razie myślę o wypadzie do Tadżykistanu, Kirgistanu i Turkmenistanu. To jednak nie zimą. Kusi mnie, aby o tej porze roku wybrać się na południe Afryki. W Katarze poznałem Karolinę, która jest zachwycona tym regionem świata. Jeździ tam sama, wynajmuje samochód i zwiedza poszczególne kraje. Mówi, że to wspaniałe miejsce.

Twoje najbliższe plany rowerowe?

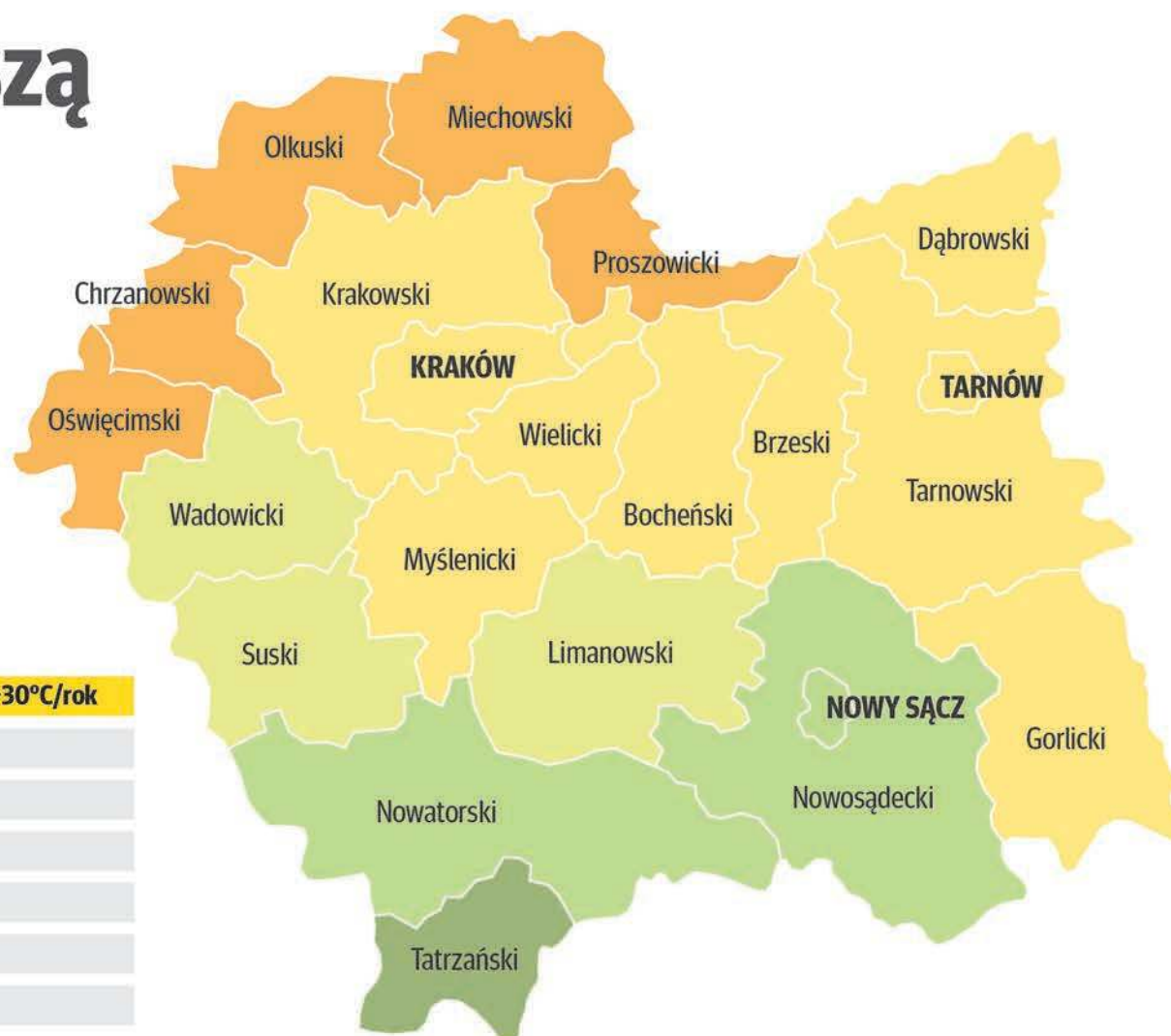
Lada dzień ruszamy wzdłuż polskiego wybrzeża Bałtyku, ze Świnoujścia na Hel. Zaczę od tego, że okazało się, iż Mohannad pracuje dla firmy z Nowego Jorku, która produkuje rowery. Gdy pokazał szefowi co ja robię, to tak mu się to spodobało, że postanowił podarować mi rower. Stwierdził, że mogę sobie wybrać jaki tylko chcę. Patrząc, a tam rower nawet za 20 tysięcy złotych. Wybrałem za 7 tysięcy. Zapytałem czy mogę dwa, aby móc z kimś wybrać się wzdłuż Bałtyku. Nie było żadnego problemu. Wysłali dwa rowery po 13 tysięcy złotych każdy. W dodatku zapłacili wszystkie cła i podatki. Razem z dziewczyną Natalią mamy przetestować te rowery właśnie podczas nadmorskiej wyprawy. Mohannad stwierdził, że jeśli wszystko będzie w porządku, to w przyszłym roku on też pojedzie tą trasą, bo jest to jego marzenie. W sierpniu planuję z moją ekipą pojechać na Festiwal Trąbki w serbskiej Gućy. Taki bałkański Woodstock. Są koncerty, ale najlepsza zabawa jest w mieście, gdzie idzie sobie dwóch trębacz, dobierają sobie jakiegoś skrzypka, wokół mnóstwo ludzi i wszyscy się wspólnie bawią.

O klimacie i suszy w Małopolsce

Zagrożenie suszą w Małopolsce



Powiat	Opady roczne (mm)	Liczba dni >30°C/rok
Olkuski	ok. 550-600	15-20
Chrzanowski	ok. 580-620	12-18
Oświęcimski	ok. 600-650	12-18
Proszowicki	ok. 560-600	10-15
Nowosądecki	ok. 800-900	4-8
Tatrzański	ok. 1000-1100	0-2



Małopolska Zachodnia (powiaty olkuski, chrzanowski, oświęcimski, wadowicki) to obszar najbardziej zagrożony suszą w naszym regionie. Roczne opady są tu nawet poniżej 600 mm, a liczba dni powyżej 30°C wzrosła w ostatnich latach do 12-20 dni rocznie.

Susza to słowo odmiennie dziś przez wszystkich przypadki pomimo padającego od kilku dni deszczu. W warunkach suszy hydrologicznej, w jakich przyszło nam żyć, deszcz to problem. Jeśli długo go nie ma, to w czasie gwałtownych ulew ziemia „nie przyjmuje wody”. Ta woda do ziemi nie wsiąka i zalewa okolice. Wysadza studzienki kanalizacyjne nawet na pół metra. Znamy takie obrazy? Owszem.

Susza szkodzi uprawom rolnym, ogródkom i lasom. Napędza zagrożenie pożarowe. Przykładowo na terenie Nadleśnictwa Chrzanów od początku roku było już ponad trzydzieści pożarów, które objęły 6,4 hektara.

DANE O SUSZY

W ciągu ostatnich 50 lat średnia temperatura w Polsce wzrosła o ok. 2°C. Średnia liczba dni z temperaturą powyżej 30°C w południowej Polsce wzrosła z 3-5 dni rocznie (w latach 60.) do 10-20 dni rocznie obecnie.

W latach 1991-2020 średnia temperatura roczna w Małopolsce wzrosła o ponad 1,8°C w porównaniu do lat 1951-1980.

W Małopolsce Zachodniej liczba dni upalnych (z temperaturą powyżej 30°C) wzrosła z 4-6 dni rocznie w latach 70. XX wieku do 12-20 dni rocznie obecnie.

Wiosna 2022 w Małopolsce była o 40% bardziej sucha od normy wieloletniej – w niektórych rejonach w kwietniu odnotowano tylko 15-20 mm opadów.

Małopolska jest jednym z regionów Polski najbardziej narażonych na tzw. susze rolnicze, które występują tu średnio co 2 lata, a w ostatniej dekadzie lokalnie nawet co roku.

Średnia roczna suma opadów w Małopolsce Zachodniej wynosi ok. 650-750 mm, ale w ostatnich latach lokalnie spadała poniżej 500 mm, zwłaszcza na terenach podgórskich i w dolinach.

CO DALEJ?

Z Analizy klimatycznej dla Małopolski do końca wieku XXI wynika, że nastąpi:

- wzrost średniej temperatury rocznej o 1,5-3,2°C (zależnie od scenariusza). Liczba dni upalnych (>30°C) wzrośnie ponad trzykrotnie, przy jednoczesnym spadku liczby dni mroźnych.

- zwiększenie rocznej sumy opadów o 13% do 2100 r. Więcej dni z intensywnymi opadami i możliwy wzrost ryzyka powodziowego.

- znaczący wzrost intensywności burz i liczby dni z wiatrem powyżej 30 m/s. Rosnące ryzyko efektu „Miejskiej Wyspy Ciepła” w miastach

Co się zmieni?

1. Zmiany klimatyczne mogą znacząco wpłynąć na spadek bioróżnorodności i ekspansję gatunków inwazyjnych. Ryzyko utrzymuje się na średnim i wysokim poziomie, a do końca wieku wzrośnie w większości gmin. Rekomendowane działania obejmują tworzenie obszarów chronionych, ograniczanie gatunków inwazyjnych i edukację ekologiczną.

2. Na zagrożenia, takie jak uszkodzenia infrastruktury przesyłowej przez silne wiatry czy nadmierne obciążenie sieci podczas upałów narażony jest sektor energetyczny. Rekomendowana jest rozbudowa odnawialnych źródeł energii i rozwój systemów magazynowania energii.

3. Lasom zagrażają pożary

oraz spadek bioróżnorodności w wyniku długotrwałych susz i upałów. Ryzyko wzrasta zwłaszcza w północnej i wschodniej części regionu. Działania adaptacyjne powinny obejmować różnorodność gatunkową drzewostanów, ochronę przeciwpożarową i retencję wód leśnych.

4. Zagrożenia w rolnictwie obejmują niedobór wody, skrócenie okresu wegetacyjnego i wyzwania dla produkcji zwierzęcej. Ryzyko niedoboru wody pozostaje średnie, ale w scenariuszu RCP 8.5 wzrośnie dla produkcji zwierzęcej. Rekomenduje się poprawę retencji wodnej, edukację rolników i dostosowanie upraw do nowych warunków klimatycznych.

5. Skrócenie sezonu narciarskiej i mniej korzystne warunki pogodowe negatywnie wpłyną na sektor turystyczny. W jednym ze scenariuszy ryzyko dla turystyki narciarskiej osiągnie bardzo wysoki poziom. Proponuje się dywersyfikację oferty turystycznej i rozwój infrastruktury wspierającej turystykę całoroczną.

6. Największe ryzyko dotyczy upałów i powodzi błyskawicznych, szczególnie w rejonach zurbanizowanych. Rekomendacje obejmują wprowadzanie zielonej infrastruktury oraz planowanie urba-

nistyczne z uwzględnieniem adaptacji do zmian klimatycznych.

7. Ekstremalne zjawiska, takie jak gołoledź, wpłyną na bezpieczeństwo i efektywność systemów transportowych. Ryzyko to spadnie jednak wraz z malejącą liczbą dni z gołoledzią.

8. Zmiany klimatyczne niosą wzrost ryzyka zdrowotnego związanego z upałami i powodzią, choć zmniejszy się zagrożenie chłodem. Konieczne są działania prewencyjne, w tym edukacja zdrowotna i systemy wczesnego ostrzegania przed ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi.

9. Zagrożenia obejmują zarówno susze, jak i powodzie. Proponowane działania to poprawa systemów retencyjnych i zarządzanie wodami opadowymi.

10. Ryzyko powodzi i podtopień wpłynie na funkcjonalność terenów. Rekomendowane działania adaptacyjne to zwiększanie powierzchni zielonych i usprawnienie gospodarki wodnej.

Każdy sektor wymaga działań uwzględniających zmieniające się warunki klimatyczne oraz potencjał adaptacyjny regionu. Skuteczne wdrażanie rekomendacji pozwoli zmniejszyć ryzyko i wykorzystać potencjalne korzyści ze

zmian klimatycznych. Badania uwzględnione w Analizie klimatycznej dla Małopolski podkreślają potrzebę podejmowania natychmiastowych działań adaptacyjnych, takich jak rozwój zielonej infrastruktury, planowanie przestrzenne z uwzględnieniem klimatu i edukacja społeczna.

źródło: klimat.eko-malopolska.pl

W latach 2018-2023 aż 154 gminy w Małopolsce zostały oficjalnie objęte suszą rolniczą (źródło: IUNG-PIB).

SŁOWNICZEK

klimat - to ogół warunków pogodowych, jakie panują na danym obszarze przez dłuższy czas - zazwyczaj przez co najmniej 30 lat. To coś więcej niż pogoda z dnia na dzień. To wzorec temperatur, wiatru, opadów, wilgotności i innych zjawisk atmosferycznych

pogoda - to to co widzisz za oknem dziś; deszcz, słońce, wiatr

susza hydrologiczna - to zjawisko utrzymywania się przez dłuższy czas bardzo niskiego poziomu w rzekach, jeziorach, zbiornikach wodnych. Wody jest tak mało, że nie wystarcza do normalnego funkcjonowania ekosystemów, rolnictwa, przemysłu czy zaopatrzenia ludności.

(AM)

Słońce smaży, woda znika. Jak nie dać się upałom w mieście?

Wodociągi Chrzanowskie zachęcają do korzystania z poidełek w publicznych miejscach i racjonalnego wykorzystywania wody w domach. Gminy stawiają kurtyny wodne, a Kacper Ropka z Krzeszowic znów smaży na słońcu jajecznicę. Upały potrafią nam dopiec.

Miasta nie są najlepszymi miejscami na spędzanie lata, ale nie mając wyjścia, musimy znieść uroki wakacji w mieście. W spędzaniu tego czasu nie pomagają zabetonowane centra miast i miasteczek, gdzie nieraz z trudem łapiemy oddech. Ratunkiem są drzewa, zacienione miejsca, wodne kurtyny i poidełka. A będzie jeszcze trudniej, bo klimat się ociepla, co odczuwamy od lat.

MOGĄ BYĆ PROBLEMY Z DOSTĘPEM DO WODY PITNEJ

Kilka dni temu mieszkańcy niektórych domów w Trzebini sygnalizowali problem z zanikaniem wody w kranach. Problem pojawia się co jakiś czas. Kumulacja była w ubiegły weekend, gdy temperatury sięgały 38 stopni.

- W związku z upałami oraz suszą hydrologiczną, mieszkańcy faktycznie mogli mieć kłopoty z niższym ciśnieniem wody. Zużycie było bardzo duże, co wynikało z faktu, że część mieszkańców puszczała wodę do basenów, podlewała ogródki. To spadki czasowe, ale w lecie mogą się zdarzać – przyznaje Szymon Wyrwik z Chrzanowskich Wodociągów.

Problem z dostępem do wody pitnej może się jednak nasilać.

- Apelujemy o rozsądne i oszczędne korzystanie z wody, zwłaszcza w okresie największych upałów. Pomoże to zachować ciągłość ciśnienia w naszej sieci wodociągowej oraz niezawodność dostaw – dodaje Piotr Oleśkiewicz, dyrektor ds. eksploatacji sieci Wodociągów Chrzanowskich.

POMOCNE STEROWNIKI NAWADNIANIA

Przypomina, że mimo budowy nowych ujęć i modernizacji sieci, wykorzystywanie wody w celach innych niż bytowo-socjalne, wiąże się z ograniczeniami z powodu technicz-

nych możliwości urządzeń wodociągowych.

- Nie podlewajmy ogrodów, trawników i działek w godzinach popołudniowych i wieczornych, gdyż właśnie wtedy sieć jest najbardziej obciążona. Z kolei napełnianie basenów, oczek wodnych i innych zbiorników prosimy planować na godziny nocne, najlepiej po godz. 22.00 - apeluje przedstawiciel Wodociągów.

Jednym z ułatwień może być montaż programowalnych sterowników nawadniania, umożliwiających ustawienie automatycznego podlewania w godzinach nocnych. Od tego roku szybkie napełnienie basenu można zlecić również specjalistom z wodociągów.

POIDEŁKA W DZIESIĘCIU MIEJSCACH

Lekarze przypominają, że podczas upałów należy pić więcej wody.

W powiecie chrzanowskim w dziesięciu miejscach znaleźć można dostęp do wody pitnej w tzw. poidełkach (patrz infografika).

- Zarówno w Chrzanowie, Trzebini, jak i Libiążu znajdują się publiczne źródła wody pitnej, z których każdy może skorzystać – zachęcają przedstawiciele wodociągów.

Nie jest ich zbyt wiele, ale być może ktoś pomyśli o udostępnianiu wody także w innych miejscach.

JAJECZNICA SIĘ SMAŻY

W ubiegłym tygodniu Kacper Ropka z Krzeszowic po raz drugi, po kilku latach od pierwszego eksperymentu, postanowił sprawdzić jak mocno nagrzewa się płyta rynku w mieście. Znów udało mu się w promieniach słońca usmażyć jajecznicę.

Ścinająca białko jajek temperatura do najlepsza zachęta do tego, aby unikać odsłoniętych betonowych miejsc i chronić się w cieniu.

Niektóre gminy zdecydowały postawić w centralnych punktach miast kurtyny wodne. Jedna stanęła na Rynku w Chrzanowie, druga w Krzeszowicach.

A jak sobie radzić w upał w domach? Przebywać w chłodnych pomieszczeniach, zasłaniać okna przed słońcem, wietrzyć głównie nocą i wcześniej rano, gdy jest chłodniej. Bardzo trzeba uważać na korzystaniu z klimatyzacji. Duża różnica temperatur w pomieszczeniu i na zewnątrz nie jest korzystna dla organizmu. Wśród dobrych rad jest też spanie w upał na karimacie, na podłodze. Niżej niż na łóżku jest po prostu chłodniej.

Ewa Solak

Publicznie dostępne zewnętrzne źródła wody pitnej (poidełka)



Poidelka znajdują się w dziesięciu publicznych miejscach w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu. Można korzystać

Medyczne rady na upały

Nawadniaj się regularnie – minimum 2 litry płynów dziennie (więcej, jeśli się pocisz).

Kontroluj kolor moczu – ciemny kolor oznacza odwodnienie. Powinien być jasnosłomkowy.

Uważaj na leki – niektóre (np. moczopędne, na nadciśnienie, psychotropowe) zwiększają ryzyko odwodnienia. Skonsultuj się z lekarzem, jeśli źle znosisz upały.

Chronić skórę kremami z filtrem SPF 30+ – nawet w cieniu.

Nie schładzaj gwałtownie ciała – zbyt zimny prysznic może wywołać szok termiczny.

Monitoruj objawy udaru cieplnego – silny ból głowy, zawroty, nudności, gorąca i sucha skóra, utrata przytomności wymagają natychmiastowej pomocy lekarskiej.

Unikaj nagłych zmian temperatury – wchodzenie z upału do bardzo zimnych pomieszczeń (np. klimatyzowanych) może powodować problemy krążeniowe.

Dbaj o osoby starsze i dzieci – u nich odwodnienie rozwija się szybciej i jest groźniejsze.

Chłódź miejsca o dużym przepływie krwi – kark, pachy, pachwiny – szybciej obniżysz temperaturę ciała.

Przy chorobach przewlekłych konsultuj się z lekarzem – cukrzyca, nadciśnienie, niewydolność serca – upał może pogorszyć stan zdrowia.

Dobre rady na upały

Pij dużo wody – najlepiej małymi łykami przez cały dzień, nawet jeśli nie czujesz pragnienia. Unikaj alkoholu i mocno słodzonych napojów.

Noś lekkie, jasne ubrania – przewiewne materiały (bawełna, len) pomagają w odparowaniu potu i chronią przed przegrzaniem.

Unikaj słońca w godzinach szczytu (11:00–17:00) – to wtedy promieniowanie UV jest najsilniejsze i ryzyko udaru cieplnego największe.

Chronić głowę i oczy – kapelusz, czapka z daszkiem i okulary przeciwsłoneczne to podstawa.

Chłódź się wodą – bierz letnie prysznice, mocz nadgarstki lub kark w chłodnej wodzie, spryskuj się mgiełką wodną.

Jedz lekko – unikaj tłustych, ciężkich posiłków. Wybieraj warzywa, owoce, chłodniki, sałatki.

Zasłoń okna w domu – rolety, żaluzje czy zasłony ograniczają nagrzewanie się pomieszczeń.

Nie forsuj się fizycznie – odłóż ciężkie prace na chłodniejsze pory dnia.

Sprawdzaj prognozy i ostrzeżenia pogodowe – zwłaszcza jeśli planujesz podróż, wycieczki czy pracę na zewnątrz.

Dbaj o innych – sprawdzaj, czy seniorzy, dzieci i osoby chore w Twoim otoczeniu dobrze znoszą upał.

Domowe sposoby na upały

Zrób domowy izotonik – woda, szczypta soli, odrobina soku z cytryny i łyżeczka miodu lub cukru. Nawadnia i uzupełnia elektrolity.

Zraszaj zasłony wodą – parująca woda lekko ochłodzi powietrze w pomieszczeniu. Możesz też wieszać na kaloryferach mokre ręczniki. Powietrze będzie bardziej wilgotne.

Śpij w lekkiej pościeli – najlepiej bawełnianej lub lnianej. Podczas ekstremalnych temperatur wystarczy się przykryć prześcieradłem.

Schładzaj stopy – zanurz stopy w misce z chłodną wodą, to skutecznie obniża odczucie gorąca w całym ciele.

Przechowuj kosmetyki w lodówce – zwłaszcza kremy czy toniki – przyjemnie chłodzi skórę.

Używaj zimnych okładów – na kark czy czoło.

Ogranicz użycie sprzętów grzejących – piekarnik, żelazko, suszarka do włosów – podnoszą temperaturę w mieszkaniu.

Zrób domową mgiełkę chłodzącą – woda + kilka kropki miętowego pieprzowego lub lawendy w nawilżaczu powietrza lub atomizerze.



Kurtyna wodna na Rynku w Chrzanowie

Dzika kuchnia, zielniki i wyplatanie wianków

Fundacja Czuła Stodoła z Płazy po raz piąty zorganizowała Święto Polnych Kwiatów. W programie był konkurs na najładniejszy wianek, wspólne gotowanie z autorem bloga „Chwasty od kuchni” oraz degustacja potraw opartych na dzikich roślinach zebranych m.in. podczas wspólnego spaceru po plażańskich łąkach.

Piąta edycja wydarzenia przyciągnęła wiele osób.

Zaczął się od pokazu Doroty Kouby, która odkryła przed uczestnikami tajniki tradycyjnego rzemiosła garnarskiego. Równocześnie trwały warsztaty wyplatania wianków, po których odbył się konkurs na najpiękniejszy wianek.

Najmłodsi zajmowali się malowaniem kwietnej łąki oraz tworzeniem wielkiego zielnika z okolicznych ziół, polnych kwiatów i innych dzikich roślin.

W plażańskim zielniku znalazły się m.in.: rumianek, dzika róża, mniszek lekarski, babka lancetowata, głóg, przytulia czepna, śláz dziki, wierzba biała, gwiazdnica pospolita, koniczyzna biała, szczawik zajęczy.

Każda z tych roślin ma wpływ na nasze zdrowie. Rumianek pospolity posiada właściwości uspokajające, łagodzi stres i bezsenność; dzika róża pomaga w leczeniu przeziębień, stanów zapalnych dróg oddechowych i wzmacnia organizm; mniszek lekarski wspiera trawienie; babka lancetowata ma właściwości łagodzące podrażnienia skóry i błon śluzowych; głóg działa jako przeciwutleniacz i wzmacnia naczytnia krwionośne; przytulia czepna ma właściwości przeciwpalnicze i antybakteryjne, a łopian większy pomaga w leczeniu chorób skóry, takich jak łuszczyca czy egzema.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się wspólne gotowanie i degustacja potraw opartych na dzikich roślinach zebranych m.in. podczas spaceru w okolicach Czułej Stodoły z gościem specjalnym Piotrem Ciemnym, autorem bloga Chwasty od kuchni. Podała się też sesja fotograficzna i warsztaty fotografowania smartfonem kwietnych portretów, które poprowadził „Fotograf w podróży” - Piotr Trybalski.

Duża kolejka ustawiła się



Wspólny spacer z Piotrem Ciemnym po plażańskich łąkach

Fundacja Czuła Stodoła została utworzona w 2020 roku. Jej głównym celem jest rozwój oraz propagowanie kultury, a także szerzenie różnych form sztuki, w szczególności ceramiki i garnarstwa, które w regionie działania Fundacji zanikły jako rzemiosło.

Zajmuje się tym Dorota Kouba, etnolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz garnararz. W 2009 roku nabyła dom w Płazie i od tego czasu jest silnie związana z tą lokalizacją. Aktywnie zajmuje się ceramiką i garnarstwem od siedmiu lat, zdobywając uznanie jako twórca na Szlaku Rzemiosła.

Od lipca 2020 roku pełni funkcję prezesa zarządu Fundacji Czuła Stodoła w Płazie. Jako instruktorka rzemiosła prowadzi warsztaty, zajmuje się opieką nad ekspozycjami i przewodnictwem po wystawach organizowanych przez Czułą Stodołę.

do stoiska pani Justyny, która prowadzi kuchnię kwiatowo-wegańską „Czułych Specjały”.

Wegańskie produkty są coraz bardziej popularne. Wiele ludzi wybiera je ze względu na troskę o środowisko, zdrowie czy prawa zwierząt. To produkty bogate w błonnik, witaminy i minerały, a jednocześnie często zawierają mniej tłuszczów nasyconych i cholesterolu, co może korzystnie wpływać na serce i układ pokarmowy. Warto jednak pamiętać, że dieta wegańska wymaga odpowiedniego zbilansowania, aby dostarczyć organizmowi wszystkich niezbędnych składników odżywczych, takich jak witamina B12, żelazo czy kwasy omega-3.

Wśród bestsellerów Pani Justyny znajduje się tar-



Czułe Specjały i ich kuchnia kwiatowo-wegańska



Katarzyna Odrzywołek-Paleta opowiada o lawendzie

ta z kremem jaglanym (przepis obok). To jej ulubiony letni deser. Przygotowuje się ją bardzo szybko, nie wymaga użycia piekarnika i można do niej użyć dowolnych letnich owoców. Wystarczy ugotować kaszę w mleku z dodatkami i zmiksować orzechy.

Uczestnicy imprezy mieli też do dyspozycji kąciek relaksacyjny z hamakami, kocykami i zieloną przestrzenią oraz czytelniczy z czasopismami i książkami o podróżach i dzikiej przyrodzie.

Późnym popołudniem Dorota Kouba pokazała, jak tworzyć piękne ozdoby i biżuterię z gliny. A Katarzyna Odrzywołek-Paleta i Bartosz Paleta z Lawendowego Wzgórza zabrali uczestników w pachnący świat lawendy...

Michał Papiernik



Zwycięzcy konkursu na najładniejszy wianek Pani Paulina z Pity Kościeleckiej



Wspólne gotowanie z Piotrem Ciemnym



Dorota Kouba oraz Piotr Trybalski

PRZEPIS NA TARTĘ Z KREMEM JAGLANYM:

Składniki na okrągłą foremkę o średnicy około 22 cm.

Na spód:
dwie szklanki migdałów
pół szklanki daktyli, namoczonych przez pół godziny w ciepłej wodzie
szczypta soli morskiej

Na krem:
pół szklanki kaszy jaglanej
trzy szklanki mleka roślinnego
jedna czwarta szklanki brązowego cukru lub więcej do smaku
trzy łyżki delikatnego oleju
sok wyciśnięty z połowy cytryny
skórka otarta z całej cytryny
szczypta soli morskiej
ulubione sezonowe owoce

Przygotowanie:

W rondelku z grubym dnem umieść kaszę, cukier, olej, skórkę i sok z cytryny oraz odrobinę soli. Wszystko zalej mlekiem i gotuj na ma-

łym ogniu, od czasu do czasu mieszając, aż kasha będzie miękka i wchłonie mleko. W tym czasie do pojemnika blendera wsyp migdały i dodaj odrobinę soli. Miksuj przez około 30-45 sekund, aż powstanie migdałowa mąka. Następnie odsącz daktyle i dodaj je do migdałów. Wszystko razem zmiksuj na wysokich obrotach, aż uzyskasz kleistą masę – powinna się dać ścisnąć w dłoni i zachować kształt. Jeśli masa jest zbyt sucha i kruszy się, dodaj 1-2 łyżki wody i zmiksuj jeszcze raz.

Formę na tartę wyłóż papierem do pieczenia, a następnie na niej spód i brzegi rozłóż masę migdałową. Wstaw do lodówki.

Gdy kasza będzie bardzo miękka i wchłonie większość mleka, zdejmij ją z ognia i zmiksuj ręcznym blenderem na gęsty budyń. Wylej go na spód tarty i od razu udekoruj owocami, delikatnie wciskając je w krem. Odstaw do wystudzenia, a potem schłódź w lodówce przez co najmniej godzinę.

Jak się żyje w Pogorzycach

Wędrujące Podwórko i Piknik pod Lipą w Pogorzycach to była również okazja, żeby porozmawiać z mieszkańcami, czego im więcej potrzeba.

Idealnie na imprezy nadaje się obsadzony lipami teren przy Domu Sołeckim w sąsiedztwie Szymanowskiego w Pogorzycach. Niektórzy mówią – budynek wielofunkcyjny, bo mieści m.in. remizę i bibliotekę. Obiekt otwarto w 2021 r. Można powiedzieć, że wciąż pachnie nowością. Obok został wykonany parking, a przy nim zrobione w tym roku boisko do streetballa (gra do jednego kosza). Kawałek dalej jest trawiaste boisko piłkarskie. W efekcie na bogato zagospodarowano tę część wsi. No i jeszcze dawny dwór Krokowskich, dzisiaj mieszczący mieszkania socjalne. W tym przypadku wylatują z drzwi „niebieskie ptaki” i wrzeszczą na cały głos, widząc trwającą zabawę. Ot, lokalny kolor.

W sobotę Miejskie Centrum Kultury i Sztuki przygotowało drugie w tym roku Wędrujące Podwórko z mnóstwem atrakcji, przez co w sąsiedztwie Domu Sołeckiego przy Szymanowskiego dużo więcej się działo niż zwykle. Teren wyśmienity na upalne dni, bo zacieniony m.in. miododajnymi lipami, które – jak wspomina Bronisława Bolek – sadiło miejscowe koło pszczelarzy w latach 80. XX w., czyli drzewa te mają już około 50 lat.

Z kolei V Rodzinny Piknik „Pod Lipą” to m.in. inicjatywa sołtysa i rady sołectwa oraz pogorzyckiej filii Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Bardzo ciekawy był mobilny FabLab, umieszczony w kontenerze, gdzie prezentowano nowoczesne technologie, m.in. w zakresie cyfryzacji i robotyki. To projekt realizowany przez Towarzystwo Oświatowe Ziemi Chrzanowskiej.

Jeśli ktoś nie miał jeszcze okazji, to mógł sprawdzić, jak się gra w kosza na nowym boisku do streetballa. W turnieju o Puchar Sołtysa zwyciężył Karol Wiatr.

Sołectwa impreza to także okazja, żeby porozmawiać z mieszkańcami, jak się żyje w Pogorzycach, czy czegoś więcej im potrzeba.

Naszą bolączką jest brak kanalizacji – mówi Zdzisława Musiał, poprzednia pani sołtys. – Teraz ten problem jeszcze bardziej doskwiera, bo są kontrole. Musi się zgadzać ilość zużytej wody i wywiezionych ścieków. Wiele osób z Pogorzyc zapłaciło mandaty – stwierdza. – Na wsi to jest nierealne, żeby było jeden do jednego. Posiadam dużego psa. Codziennie, zwłaszcza jak są upały, wymieniam mu wodę w 15-litrowym wiaderku. U mnie w domu jest dużo kwiatków, które przecież podlewam. Proszę to wszystko policzyć. A tej wody nie ma w szambie – przypomina Zdzisława Musiał.

Dobrze się mieszka w Pogorzycach. Minęło ponad 70 lat, więc człowiek się przyzwyczaił – uśmiecha się Bronisława Bolek.

Andżelika Potejko prowadzi od wielu lat pogotowie rodzinne w Pogorzycach. Obecnie opiekuje się piątką dzieci: Natalią, Leną, Madzią, Dominikiem i własnym synkiem Ksawerym.

Ogólnie mamy fajnie. Ważne, że jest plac zabaw i super biblioteka z ciekawymi zaję-



Sołtys Janusz Krupnik i zwycięzcy koszykarskiego turnieju: Karol Wiatr (I miejsce) i Kacper Tyliba (II miejsce)



Szaletstwo w pianie podczas Wędrującego Podwórka w Pogorzycach

ciami – chwali pani Andżelika.

Nie wszystkie drogi są jeszcze wyremontowane. Niektóre znajdują się w fatalnym stanie. Poza tym niewyprostowane sprawy gruntowe – wylicza obecny sołtys Janusz Krupnik.

Praca z ludźmi jest bardzo ciężka. Cokolwiek by człowiek nie zrobił, nie otrzyma po-

chwali. Niemniej jednak wydaje mi się, że w ostatnich czterech latach dużo dobrego udało się wykonać w Pogorzycach – podsumowuje swoją czteroletnią kadencję gospodarz wsi. Naczelniczka OSP Pogorzycze Anna Kapa:

Na pewno potrzebujemy quada, żeby dotrzeć w trud-



Bronisława Bolek i Zdzisława Musiał



Andżelika Potejko opiekuje się: Natalią, Leną, Madzią, Dominikiem (pogotowie rodzinne) i własnym synkiem - najmłodszym Ksawerym

ne leśne miejsca, kiedy wybuchają pożary. Aktualnie posiadamy średni samochód iveco, który dostaliśmy z OSP Balin, a także volkswagena T4. Przydałaby się jeszcze sala szkoleniowa w nowej remizie.

Pogorzycze to obecnie ładna i zadbane wieś, z coraz lepszą infrastrukturą sportowo-

rekreacyjną. O prężnie rozwijającej się szkole podstawowej pisaliśmy już wcześniej obszerny reportaż. Na koniec warto także zaprosić do odwiedzenia pogorzyckiej Doliny Pięciu Stawów – przyrodniczej perełki w powiecie chrzanowskim.

Łukasz Dulowski

Owocna zbiórka na rzecz domu dziecka

Kadeci klas wojskowych i uczniowie klasy medycznej Liceum Ogólnokształcącego w Trzebini zebrali pieniądze na rzecz podopiecznych chrzanowskiego domu dziecka.

Akcję „Młodzi dla młodych” zorganizowali podczas tegorocznych Dni Trzebini, chodząc z puszkami między uczestnikami zabawy. Inicjatorem był pierwszoklasista Karol Jaśko.

Udało im się zbierać w sumie 2 920,76 zł.

Kilka dni później całą kwotę przekazali Joannie Kępie, dyrektorze Powiatowego Ośrod-

ka Wsparcia Dziecka i Rodziny w Chrzanowie.

W wolontariacie udział wzięli: Karol Jaśko, Kamil Doległo, Emilia Atlas, Vladyslava Petrenko, Karol Rusek, Aleksandra Nowak, Nikola Wesołowska.

Dyrektor Powiatowego Ośrodka Wsparcia Dziecka i Rodziny w Chrzanowie pragnie złożyć serdeczne podziękowania dla Karola Jaśko i wolontariuszy przy wsparciu Liceum Ogólnokształcącego w Trzebini za zorganizowanie zbiórki na rzecz naszych wychowanków „Młodzi dla młodych”. Dziękujemy za okazane serce wszystkim zaangażowanym i wspierającym tę inicjatywę.



(e) Uczniowie LO w Trzebini biorący udział w zbiórce pieniędzy na rzecz podopiecznych domu dziecka w Chrzanowie

Podróż w przedwojenny świat Forda

Kolekcja kilkudziesięciu zabytkowych pojazdów, w tym cała gama Fordów. W dodatku w większości na chodzie i wyglądających, jakby co dopiero zostały wyprodukowane. Chcąc je zobaczyć, nie trzeba wcale jechać do USA. Wystarcz wypad do położonego niedaleko nas Będzina.

Plac przy Dworze z Drogini w skansenie w Wygiełzowie. Dwa zaparkowane tu samochody przyciągają wzrok. Choć każdy z nich ma blisko sto lat, są tak znakomicie odrestaurowane, że wyglądają, jakby właśnie zjechały z taśmy produkcyjnej. Przy błyszczącym, żółto-czarnym pojeździe stoi mężczyzna przebrany w strój przedwojennego szofera. Chętnie opowiada o motoryzacyjnej perełce.

- To Ford Model A z 1927 roku. Dolnozaworowy, czterocylindrowy silnik. Wybudowany na zamówienie klienta, więc to jedyny taki egzemplarz na świecie. Jest wzorowany na dylżansie. W środku mamy siedzenie dla dwóch osób plus miejsce na podnóżek. Tak, aby móc wygodnie jechać w długą trasę. Na autostradzie osiąga prędkość 85 km/h. Pali niecałe 10 litrów. Jak widać samochody nie musiały być kiedyś swoistymi potworami paliwowymi. Nie świadczy to dobrze o współczesnych autach. Zwłaszcza, że tak mocno nastawiamy się na ekologię - mówi Robert Hendzel, właściciel Muzeum Ford Mobile w Będzinie.

W Wygiełzowie, podczas tegorocznej Nocy Muzeów mo-

gliśmy zobaczyć zaledwie namiastkę bogatej kolekcji, którą możemy podziwiać całkiem niedaleko od nas.

- W tej chwili mamy około 36 samochodów. Tylko dwa z nich nie są marki Ford. Trudno robić muzeum, w którym jest Mercedes z lat 20., Trabant, Syrenka i duży Fiat. To byłby taki trochę miszmasz. Chcieliśmy, żeby wystawa muzealna była spójna i związana z Henrym Fordem. Dzięki niemu jesteśmy w tym miejscu, w którym jesteśmy. Gdy samochody produkowano w tamtych latach, były one zabawką dla ludzi bogatych. Zwykły szary człowiek, robotnik nie miał szans, żeby sobie kupić samochód. A dzięki Fordowi pracownik fabryki mógł już na raty kupić nowego Forda. Około 60 procent pojazdów znajdujących się w muzeum jest jeżdżących. Mamy kilka samochodów takich, można powiedzieć, długodystansowych, gdzie jest w miarę pewne, że przejadą 300 kilometrów w jedną stronę i wrócą. Zdecydowana większość samochodów to oryginały. Mamy w sumie trzy repliki, w tym replikę pierwszego pojazdu skonstruowanego przez Henry'ego Forda w 1896 roku. Zbudowali nam go inżynierowie z Budapesztu. Wygląda identycznie jak ten w Ameryce i jeździ nawet z prędkością 16 km/h - mówi Robert Hendzel.

Wszystko zaczęło się dziesięć lat temu od zakupu Forda z 1913 roku. To w panu Robercie obudziło pasję do lat 20. i 30. miniego wieku i związanych z nimi samochodów, mody i muzyki.

- I tak jak ze wszystkimi kolekcjami zaczęło się od jednej rzeczy, a potem już nie wiadomo jak i kiedy przestać - przyznaje Robert Hendzel.

Jak mówi, 90 procent pojaz-

dów z jego kolekcji zostało sprowadzonych ze Stanów Zjednoczonych. Pozostałe są okazynie kupowane w Europie. Tak jak chociażby wymieniony egzemplarz z 1927 roku, pozyskany w Holandii, gdzie doszło do likwidacji największego muzeum Fordów na świecie.

- Znajdowało się w nim około 350 samochodów, no i kupiliśmy właśnie jeden z tej bogatej kolekcji - mówi pan Robert.

Nie ukrywa, że samochody kupowane w USA są o tyle lepsze, że mają wszystkie części oryginalne.

- Ford, jako pierwszy producent wprowadził w Stanach Zjednoczonych katalog części zamiennych. Jeśli więc komuś się coś zepsuło w aucie, to szedł do sklepu i kupował oryginalną część zamienną. W przypadku europejskich egzemplarzy już niekoniecznie tak było. Jeżeli w samochodzie zepsuła się jakaś część, to często była wymieniana na inną, niekoniecznie pochodzącą od Forda. Najistotniejsze było to, żeby wszystko działało - opowiada Robert Hendzel.

Nie ukrywa, że jego pasja do tanich nie należy. Ceny zabytkowych aut kształtują się od 100 do 450 tysięcy złotych. Wszystko zależy od modelu, oryginalności i stanu technicznego.

Do tego wszystkiego dochodzi renowacja pojazdu, a potem bieżące utrzymanie i remonty. Są niezbędne, bo auta nie tylko stoją w muzeum, ale pojawiają się na różnych zlotach i rajdach zabytkowych pojazdów.

Muzeum Ford Mobile mieści się w Będzinie przy ul. Krakowskiej 110. Czynne jest w czwartki w godzinach od 16 do 10 lub po wcześniejszym umówieniu terminu (ma-



Ford Model A Deluxe z 1930 roku



Robert Hendzel, właściciel Muzeum Ford Mobile w Będzinie obok Forda Model A z 1927 roku

il: robert@batprofi.pl). Cena biletu wynosi 20 zł (osoby powyżej 16 lat) i 10 zł (dzieci od 3 do 16 lat).

W zbiorach znajdują się głównie samochody, ale również motocykle. Poza Fordami Model T oraz gamą Fordów Model A znajduje się tam również jedyny na świecie pojazd z 1902

roku Bartolomeu. To pionierska konstrukcja zasilana silnikiem dwusuwowym, która mimo swego wieku jest nie tylko sprawna technicznie, ale szczyt wielokrotnym udziałem w prestiżowym, najstarszym rajdzie Londyn - Brighton. W muzeum można też zobaczyć replikę pierwszego po-

jazdu skonstruowanego przez Henry'ego Forda w 1896 tzw. Quadricycla z działającym dwucylindrowym silnikiem. Najstarszym zabytkowym Fordem jest Ford Model N z 1906 roku a najmłodszym Ford Thunderbird z 1956 r., jedyny powojenny samochód w Muzeum Ford Mobil.

Michał Koryczan

Rozpoczęły się koncerty na Rynku

CHRZANÓW.

W niedzielę, w ramach „Rytmów miasta”, zagrał zespół Que Passa. Na razie nasi Czytelnicy ani nie chwala, ani nie krytykują tej inicjatywy.

Lider i wokalista grupy Jarosław Dzień przedstawił się jako artysta związany z Chrzanowem, bo od 20 lat jest nauczycielem gry na gitarze w tutejszej Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia.

Que Passa brzmi wykwintnie, serwując standardy w klimacie flamenco, latino, jazzu czy tanga.

Jeśli będziecie mieć jeszcze okazję, to warto posłuchać tego składu z dwoma gitarami, basem, akordeonem, instrumentami perkusyjnymi.

Publiczność rozproszyła się na chrzanowskim Rynku. Nie-

dzielny upał kazał zająć wszystkie wolne miejsca w letnich ogródkach. Część osób usadowiła się w cieniu platanów w zachodniej pierzei. Tylko garstka rozsiadła się przed samą sceną w pełnym słońcu.

Takie wydarzenia w sercu starego miasta pokazują, że muzyka może wspierać lokalny biznes. Ogródki letnie wypełniły się po brzegi, a lody szły jak woda.

KOLEJNE WYDARZENIA MUZYCZNE NA RYNKU W CHRZANOWIE

- 20 lipca 2025 roku, godz. 18:00 Eder, Dziwna Wiosna
- 10 sierpnia 2025 roku, godz. 18:00 Kasia i Artur Band
- 24 sierpnia 2025 roku, godz. 18:00 Big Bit Kid, Mitra

Organizatorem jest Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.

(ŁD)



Koncert grupy Que Passa i...



... publiczność na chrzanowskim Rynku

Zadośćuczynienie albo odszkodowanie za nieudane wakacje

Wakacje, które miały być czasem odpoczynku i relaksu, coraz częściej kończą się rozczarowaniem. Zamiast zgodnych z ofertą hoteli, apartamentów i wycieczek – klienci otrzymują zupełnie inne warunki: brudne pokoje, brak klimatyzacji, hałas lub nawet zupełnie inne lokalizacje niż obiecywane. Czy można coś z tym zrobić? Czy przysługuje nam prawo do odszkodowania?

– Zdecydowanie tak. W przypadku tzw. „nieudanych wakacji” warto pamiętać, że konsument nie jest bezbronny. Zarówno na gruncie prawa konsumenckiego, jak i cywilnego, można domagać się odszkodowania lub zadośćuczynienia – w zależności od sytuacji – wyjaśnia mec. Tymoteusz Paprocki z Kancelarii Paprocki, Wojciechowski & Partnerzy.

Biuro podróży nie dotrzymało warunków? Reklamuj, a potem sąd

W przypadku wyjazdów zorganizowanych przez biuro podróży kluczowe znaczenie ma ustawa o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych, która obowiązuje na terenie całej Unii Europejskiej. Zgodnie z nią organizator wycieczki ma obo-



Nie zawsze to, o czym czytamy w turystycznym katalogu ma odzwierciedlenie w rzeczywistości. Na przykład zamiast plaży z białym piaskiem zastajemy na niej kamienie.

wiązek zapewnić świadczenia zgodne z umową – dotyczy to zarówno zakwaterowania, transportu, jak i usług dodatkowych (np. posiłków, animacji, przewodników). Jeśli którakolwiek z usług okaże się wadliwa lub niezgodna z umową, podróżny ma prawo dochodzić obniżki ceny, odszkodowania, a w określonych przypadkach także zadośćuczynienia za tzw. zmarowany urlop.

– Jeśli standard hotelu był niższy niż deklarowany, wycieczki fakultatywne się nie odbyły, a warunki ogólne znacząco odbiegały od ustaleń z katalogu lub umowy – klient ma prawo złożyć reklamację, powołując się na niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi turystycznej – wyjaśnia mec. Tymoteusz Paprocki.

Jeżeli reklamacja zostanie odrzucona lub zignorowana, klient może wnieść sprawę do sądu.

W praktyce pomocne okazuje się tzw. Tabela Frankfurcka – nieformalne, lecz szeroko akceptowane zestawienie, które określa procentowe obniżki ceny imprezy turystycznej za konkretne uchybienia, np.:

- brak klimatyzacji - 10-20 proc.
- hałas w nocy - 10-40 proc.
- brak balkonu lub widoku - 5-10 proc.
- zbyt mały pokój - 5-15 proc.
- brud w łazience - 10-20 proc.

Choć tabela ta nie ma charakteru obowiązującego aktu prawnego, bywa wykorzystywana przez sądy jako punkt odniesienia przy ocenie stopnia niedogodności i wyceny roszczeń.

– Tabela pozwala w sposób obiektywny oszacować skalę uchybień i często stanowi podstawę do polubownego zakończenia sporu. Warto ją znać, bo wielu klientów nie zdaje sobie sprawy, że przysługuje im nie tylko zwrot za niedostar-

zoną usługę, ale też rekompensata za stres, dyskomfort i brak wypoczynku – podkreśla ekspert.

Dodatkowo, jeśli niedogodności miały poważny wpływ na przebieg całego urlopu (np. zmiana hotelu na gorszy, brak podstawowych udogodnień, niedostępność posiłków), możliwe jest dochodzenie zadośćuczynienia za straty moralne – czyli tzw. utracone korzyści z wypoczynku.

Samodzielna rezerwacja noclegu – kiedy właściciel nie spełnił obietnic?

W dobie rosnącej popularności rezerwacji przez portale czy ogłoszenia w mediach społecznościowych, coraz więcej osób organizuje wakacje na własną rękę, bez pośrednictwa biur podróży. Niestety, taka forma planowania wypoczynku wiąże się również z ryzykiem – od nieuczciwych ogłoszeń, przez nieistniejące

lokale, aż po skrajnie odbiegające warunki od tych przedstawionych na zdjęciach.

– W takich sytuacjach zastosowanie mają ogólne przepisy prawa cywilnego – w szczególności dotyczące odpowiedzialności kontraktowej, czyli tzw. nienależytego wykonania umowy. W skrócie wygląda to tak, że, jeśli ktoś oferował konkretne warunki zakwaterowania, a ich nie zapewnił, można żądać zwrotu pieniędzy, obniżenia ceny lub – w razie szkody – również odszkodowania – wyjaśnia mec. Tymoteusz Paprocki.

W przypadku rezerwacji przez duże platformy użytkownik często korzysta z dodatkowej ochrony – np. tzw. Gwarancji Gościa czy systemów rozstrzygania sporów. Warto z nich korzystać, ale nie wyklucza to również możliwości dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, szczególnie, jeśli portal nie zareaguje adekwatnie.

– Najczęstsze problemy, występujące przy samodzielnych rezerwacjach to nieistniejące obiekty – są to tzw. oszustwa bookingowe – wyjaśnia ekspert. – Kolejny częsty problem to znacząca rozbieżność między ofertą a rzeczywistością – brak wyposażenia i zły stan techniczny lokalu. Poza tym zdarza się nagłe odwołanie rezerwacji bez zwrotu pieniędzy i nielegalne podnajmy – wymienia mec. Paprocki.

Jakie mamy możliwości prawne?

W przypadku umów zawieranych z osobą fizyczną – powołujemy się na przepi-

sy o umowie najmu oraz rękojmi za wady fizyczne lokalu (np. brak bieżącej wody, grzyb, brud, brak drzwi).

Można także powoływać się na art. 471 kodeksu cywilnego (nienależyte wykonanie umowy) i dochodzić odszkodowania lub zwrotu kosztów pobytu w innym miejscu. Jeśli padliśmy ofiarą oszustwa (np. lokal nie istnieje), sprawa powinna zostać zgłoszona do prokuratury lub policji – w takim przypadku mamy do czynienia już z przestępstwem oszustwa (art. 286 kk).

– W tego typu przypadkach kluczowe znaczenie mają dowody – korespondencja, potwierdzenia rezerwacji, screeny oferty, zdjęcia z pobytu oraz – jeśli doszło do interwencji – notatki policyjne. Bez tego trudno będzie skutecznie dochodzić swoich roszczeń – zaznacza mec. Paprocki.

Warto się zabezpieczyć, pamiętając o kilku zasadach:

- korzystać z dużych, znanych platform – tam łatwiej odzyskać pieniądze
- sprawdzać opinie, zdjęcia, historię konta gospodarza
- płacić bezpośrednio przez system rezerwacyjny i unikając przelewów prywatnych
- zapisywać całą korespondencję, a także dokumentować fotograficznie stan lokalu po naszym przyjeździe

– Warto wiedzieć, że choć wyjazd organizowany „na własną rękę” wydaje się mniej sformalizowany, nie oznacza to, że jesteśmy pozbawieni ochrony. Prawo nadal obowiązuje – także na wakacjach – podsumowuje ekspert.

(zew)

Ogłoszenie

Ciasto ucierane z jagodami

To prosta i szybka propozycja na codzienny wypiek z dodatkiem sezonowych owoców. Nie wymaga skomplikowanych przygotowań ani umiejętności, dlatego sprawdzi się nawet w kuchni osób początkujących.

SKŁADNIKI

- 200 g mąki pszennej
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- szczypta soli
- 120 g masła (miękkiego)
- 150 g cukru
- 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego
- 2 jajka
- 130 g kwaśnej śmietany (18%) lub jogurtu naturalnego
- 250 g jagód

WYKONANIE

Rozgrzej piekarnik do 180°C (góra-dół). Formę (np. tortownicę 22-24 cm) wyłóż papierem do pieczenia lub natłuść i oprósz mąką. W misce utrzyj masło z cukrem i wanilią na puszystą masę. Dodaj jajka – jedno po drugim – dokładnie miksując po każdym. W drugiej misce wymieszaj mąkę, proszek do pieczenia i sól. Do masy maślanej dodawaj na przemian suche składniki i śmietanę



– miksuj tylko do połączenia. Delikatnie wmieszaj jagody (można je wcześniej obtoczyć w łyżce mąki, żeby nie opadły na dno). Przełóż ciasto do formy, wyrównaj i opcjonalnie posyp wierzch kilkoma jagodami. Piecz przez ok. 40-45 minut – do suchego patyczka. Po upieczeniu ostudź w formie.

JB

**DRUKARNIA
OPTIMA BALIN**

**ZAPEWNE MASZ ?
DOBRY ADRES**

grzegorz@optimabalin.pl

**32-500 BALIN
JAWORZNIKA 37 A**



501 36 76 11

**GRZEGORZ SIEWNIAK
ZAPRASZAM**

MOTORYZACYJNY KĄCIK PRZEŁOMU

Niespodziewany prezent na Salomei

Są takie dni, kiedy nie spodziewasz się niczego szczególnego, a mimo to życie podrzuca Ci motoryzacyjną wisienkę na torcie. Test elektrycznego pickupa – Maxus eTERRON 9.

Miał to być zwykły dzień roboczy w Warszawie – rutynowy wyjazd na wydanie floty, standardowe przekazanie kilku aut do szkół jazdy. Ale to właśnie wtedy, trafiła mi się niespodziewana gratka: możliwość przetestowania pierwszego w Polsce egzemplarza elektrycznego pickupa Maxus eTERRON 9. Czarny, muskularny, z zerowym poziomem dyskrekcji na ulicy – i z przebiegiem zaledwie 2000 km. Takich momentów się nie planuje. One po prostu się zdarzają. I trzeba je wykorzystać do granic możliwości, nawet jeśli czasu jest tylko pół godziny.

Pick-up jak z przyszłości – design i pierwsze wrażenia

Zanim jeszcze zdążyłem usiąść za kierownicą, czułem, że obcuje z czymś nowym – nie tylko dla siebie, ale i dla całego polskiego rynku. Elektryczny pickup to nadal rzadkość w Europie, a co dopiero u nas. Do tej pory było kilka prób, kilka koncepcji, ale żadna z nich nie wyszła poza niszowe zastosowania lub prywatny import. A tu – proszę – pojawia się eTERRON 9, oficjalnie, z homologacją i tablicami. I od razu daje o sobie znać nie tylko wyglądem, ale też specyfikacją: ponad 440 koni mechanicznych z dwóch silników, napęd 4x4, bateria 102 kWh, zasięg do 430 km i przyspieszenie na poziomie sportowych SUV-ów. Nieźle jak na coś, co wygląda jak skrzyżowanie Forda F-150 z cybernetyczną wersją Toyoty Tundry.

Cisza, która przyspiesza mocniej niż ryk silnika

Ale eTERRON 9 to nie tylko cyferki i design. To doświadczenie. I choć miałem do dyspozycji zaledwie 30 minut – po części asfalt, po części bruk i fragment nieutwardzonego pobocza – to zaskakująco wiele udało mi się z niego wyciągnąć. Od pierwszych chwil za kierownicą poczułem, że to auto projektowane nie tylko na rynek chiński czy brytyjski, gdzie Maxus już od dawna stawia mocne kroki, ale również z myślą o europejskich realiach. Wnętrze? Wzorowo wykończone. Mięka skóra, minimalistyczna deska rozdzielcza, dwa ogromne ekrany zintegrowane w jedną taflę i masa przyjemnych detali – jak wyszyty na konsoli zarys sylwetki pickupa. Miałem wrażenie, że siedzę nie w użytkowym aucie, ale w futurystycznym SUV-ie klasy premium.

Od bruku po piach – 30 minut pełnych możliwości

Silnik, jak to w EV – nie wydaje żadnego dźwięku. Ale to, co dzieje się po wciśnięciu pedału przyspieszenia, zdecydowanie słychać... w plecach. Nie wiem, czy to siła sugestii, czy realna wartość momentu obrotowego, ale Maxus potrafi dosłownie wyrzucić kierowcę w przyszłość. Przyspiesza natychmiastowo, bez zwłoki, bez wachlowania biegami, bez czekania. Po prostu jedziesz. A to wszystko w kompletnym milczeniu. Na brukowanej nawierzchni cisza była aż... niepokojąca. Brak odgłosów silnika, minimalny szum opon i tylko delikatne uderzenia zawieszenia, które, nota bene, można ustawić w kilku trybach. Pneumatyka działa tu wzorcowo. Można jeździć w trybie niskim po mieście, a po jednym kliknięciu – unieść auto i zjechać w teren. Regulacja nie jest sztucznym gadżetem – naprawdę wpływa na komfort jazdy.

Wnętrze, które zaskakuje klasą i funkcjonalnością

Wnętrze, mimo użytkowego przeznaczenia pojazdu, nie ustępuje wielu luksusowym SUV-om. Skórzane fotele, cyfrowe lusterko wsteczne, duży ekran środkowy z intuicyjnym menu, widok z kamer 360° o jakości, której nie powstydziłby się Lexus, a do tego takie smaczki jak frunk (schowek pod maską) i porty V2L, dzięki którym można podłączyć np. wiertarkę albo ekspres do kawy na postój. Frunk to akurat ciekawa historia – w Europie praktycznie niespotykana, a tu... otwierasz przednią maskę i wkładasz plecak, torbę z laptopem i kable bez obawy o bałagan. Głupi detal? Może. Ale po 10 latach codziennego noszenia ładowarki na tył pickupa – docenisz.

Specyfikacja, która robi wrażenie na papierze i w praktyce

Pod względem technicznym eTERRON 9 wypada imponująco. Dwa silniki (jeden na każdej osi), łączna moc 442 KM i moment obrotowy przekraczający 600 Nm, zasięg do 430 km (w teorii, bo w trybie Sport raczej tego nie osiągniesz), a do tego możliwość holowania przyczepy do 3,5 tony. To parametry, które stawiają Maxusa obok największych graczy segmentu – i to bez spalania choćby kropli paliwa. Bateria o pojemności 102 kWh typu LFP (czyli bezpieczniejsza i trwalsza niż standardowe NMC) zapewnia stabilność, a ładowanie DC do 115 kW pozwala naładować auto od 20 do 80% w nieco ponad 30 minut. W praktyce – idealnie na prze-rwę na lunch.

Mocne strony, które budują przewagę

Z perspektywy tych 30 minut, które spędziłem z eTERRON-em 9, nie potrafię go jednoznacznie zaklasyfikować. Z jednej strony to użytkowe narzędzie, zdolne przewieźć sprzęt, podłączyć agregat i pokonać teren. Z drugiej – to futuro-



Maxus eTERRON 9

styczny SUV, który daje frajdę z jazdy, komfort i zaawansowane technologie wyższe niż niejedna „luksusowa” marka. A do tego ten wygląd – agresywny front, LED-y jak z Batмобиля, muskularna linia boczna, wrażenie potęgi na drodze. Ludzie się oglądali. Kierowcy innych aut zwalniali. Nie dlatego, że widzieli coś znajomego – ale dlatego, że nie mieli pojęcia, co to za potwór właśnie ich wyprzedził w kompletnej ciszy.

Słabsze ogniwa – bo ideałów nie ma

Jest jednak i łyżka dziegciu. Mimo że to pickup, jego maksymalna ładowność to tylko 620 kg. Dla wielu użytkowników to może być rozczarowanie. O ile 3,5 tony na haku robi wrażenie, o tyle skrzynia ładunkowa, mimo że obszerna, ma ograniczone możliwości pod względem masy. To kompromis, który trzeba było zaakceptować przy tak dużej baterii i układzie zawieszenia. Trudno – coś za coś. W codziennym użytku i tak większość kierowców nie przekracza ładowności 500 kg.

Kolejnym ograniczeniem może być cena. Choć oficjalny cennik w Polsce jeszcze nie został ujawniony, można szacować, że auto w testowanej wersji Luxury – będzie kosztować w okolicach 240 000 zł netto. Sporo. Ale jeśli weźmiemy pod uwagę koszt eksploatacji EV, oszczędność na paliwie i potencjalne korzyści z dofinansowań – zaczyna to wyglądać rozsądnie. Zwłaszcza dla firm.

Manifest nowej ery – i mój niedosyt

Maxus eTERRON 9 to coś więcej niż elektryczny pickup. To manifest nowej ery motoryzacji użytkowej. Dla mnie to był krótki, ale intensywny romans – i mam nadzieję, że przyjdzie jeszcze dzień, w którym przejadę się nim nie przez Salomeę, ale przez całą Polskę. Bo to auto zasługuje na test nie tylko na pół godziny. Zasługuje na długą, wymagającą trasę. I jestem pewien, że da radę. W ciszy. Z pełną mocą. Z klasą.

Maciej Sobanek



MACIEJ SOBANEK

Doświadczony kierownik sprzedaży marek japońskich, ekspert z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem w motoryzacji. Jego pasją do samochodów i współpraca z takimi markami jak Ford, Seat, Hyundai, Toyota, Nissan, Opel, Mitsubishi, Suzuki czy Subaru czynią go liderem i inspiracją dla zespołu oraz klientów, którzy cenią jego wiedzę i zaangażowanie.

Zabezpiecz mieszkanie lub dom przed wyjazdem na wakacje

Zabezpieczenie mieszkania lub domu przed wyjazdem na wakacje to bardzo ważna sprawa, by uniknąć włamań, zalania, pożaru czy innych niespodzianek. Oto lista kroków, które warto podjąć:

ZABEZPIECZENIE PRZED WŁAMANIEM

- Zamknij wszystkie drzwi i okna – również dachowe, balkonowe i piwniczne.
- Opuść rolety lub zasłoń okna – nie zostawiaj wnętrza „na widoku”.

- Poproś zaufanego sąsiada – niech odbiera pocztę, podleje kwiaty, zajrzy od czasu do czasu.

- Nie publikuj w social mediach informacji o wyjeździe – ani zdjęć na bieżąco z wakacji.

Warto też pomyśleć o:

- zamontowaniu solidnych zamków – najlepiej wielopunktowych lub atestowanych antywłamaniowo

- zainstalowaniu alarm lub monitoringu – nawet prosty system działa odstraszająco

- zainstalowaniu czujników ruchu i automatycznych świateł zewnętrznych oraz zakupie programatorów czasowych do lamp, radia lub telewizora – symulujących obecność domowników.

ZABEZPIECZENIE PRZED ZALANIEM I AWARIAMI

- Zakręć główny zawór wody.
- Odłącz wodę do pralki i zmywarki – zawory/węże mogą przeciekać.

- Sprawdź i przeczyść rury oraz zlewy – unikniesz nieprzyjemnych zapachów i zatorów.

- Odłącz wodę w ogrodzie – by zapobiec rozszczeniu instalacji zewnętrznej.

ZABEZPIECZENIE PRZED POŻAREM

- Wyłącz wszystkie urządzenia z gniazdek – TV, komputer, ładowarki, ekspres itp.
- Zakręć gaz – przy kuchence

i/lub piecu gazowym.

- Wyczyść kominek i usuń popiół – zamknij go szczelnie przed wyjazdem.

SPRAWY DODATKOWE

- Opróżnij lodówkę z łatwo psujących się produktów.
- Wyrzuć śmieci – unikniesz zapachów i owadów.

- Zrób zdjęcia wnętrza – mogą być pomocne przy ewentualnym zgłoszeniu szkody (włamanie, zalanie).

- Zostaw kontakt do siebie zaufanej osobie – sąsiadowi lub rodzinie.

- Ustaw automatyczne płatności rachunków – jeśli nie będzie Cię przez dłuższy czas.



Wyciąg
Sygn. akt II K 729/24



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 czerwca 2025 r.

Sąd Rejonowy w Chrzanowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Wiecheć
Protokolant: st. sekr. sąd. Barbara Kuchta

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie
– Katarzyny Król-Stach

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 17.03.2025 r. i 9.06.2025 r. w Chrzanowie

sprawy przeciwko **Przemysław Pionce /PIONKA/**
synowi Edwarda i Małgorzaty z d. Grzelak
urodzonemu 1 lipca 1983 r. w miejscowości Rzeszel

oskarżonemu o to, że:

w dniu 20 lutego 2023 r. w Chrzanowie, woj. małopolskie, ze stacji paliw BP przy ul. Krocymiech 27 dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 200,34 litra paliwa diesel o wartości 1.472,50 złotych na szkodę Stacji Paliw „Angielscy” Sp.j., a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu zabranego paliwa, bezpośrednio po dokonaniu jego kradzieży, użył przemocy wobec usiłującego zapobiec jego ucieczce pracownika stacji (...) i potrafił go samochodem marki Mazda 323F o numerze rejestracyjnym SM82119, a następnie nie zatrzymał pojazdu, na skutek czego znajdujący się na masce samochodu pokrzywdzony upadł na drogę doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z krwiakiem podczepcowym w lewej okolicy ciemieniowej, stłuczenie kolan z licznymi drobnymi wybroczynami na obu kolanach oraz otarcia naskórka prawego kolana, które spowodowały naruszenie narządu ciała poniżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157 § 2 kk, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk za przestępstwo przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy, po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Będzinie z dnia 25 kwietnia 2017 roku sygn. akt II K 619/16 obejmującej m.in. karę łączną 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 30 września 2016 roku sygn. akt III K 999/13 w miejsce m.in. kary jednostkowej 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej tym wyrokiem za przestępstwo z art. 281 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i w ciągu 5 lat po odbyciu ostatniej kary tj. o przestępstwo z art. 281 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

I. oskarżonego Przemysław Pionkę uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym przyjmuję, iż jego popełnienia dopuścił się w warunkach art. 64 § 2 kk, albowiem będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 30 września 2016 r., sygn. II K 999/13 za występki z art. 281 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, objętej następnie karą łączną orzeczoną w tymże wyroku w wymiarze 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności objętej następnie karą łączną orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Będzinie z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. II K 619/16, którą tą karę odbywał w dniach: od 20 maja 2017 r. do 19 maja 2020 r., co stanowi występki z art. 281 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to na mocy art. 281 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych,

II. na mocy art. 46 § 2 kk zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego (...) nawiązki w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych,

III. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) kwoty 1.472,50 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt dwa złote 50/100),

IV. na mocy art. 44 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci: telefonu komórkowego oraz czapki z daszkiem, szczegółowo wymienionych w zarządzeniu poz. 27/25 pod. poz. 1 i 2, poprzez zniszczenie,

V. na mocy art. 43b kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie wyroku w Tygodniku Ziemi Chrzanowskiej „Przełom”,

VI. na zasadzie art. 627 kp i art. 2 ust. 1 pkt. 5 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. „o opłatach w sprawach karnych” (Dz. U. 49 poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.600 (jeden tysiąc sześćset) złotych tytułem opłaty, zwalniając go na zas. art. 624 § 1 kp od obowiązku ponoszenia wydatków postępowania.

PRACA

Zatrudnię

• BIURO Rachunkowe GMP sp. z o.o. w Chrzanowie poszukuje osoby na stanowisko: Księgowy. Mile widziane doświadczenie w pracy z Comarch Optima. Zainteresowanych prosimy o kontakt: 791 057 474 lub gmp.rekrutacja@gmail.com

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• FIRMA budowlana zatrudni fachowca oraz pomocnika. Praca w zgranym zespole, możliwość rozwoju, terminowa płatność. Telefon: 600-182-426

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Prawo jazdy kat. B będzie dodatkowym atutem. Atrakcyjne warunki - 720-810-550, 509-252-494

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• MAJSTRA robót drogowych zatrudni firmę - 694-437-580

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• MONTER podzespołów elektrycznych, wykształcenie średnie techniczne/elektryczne, Tel. 32-613-73-73, E-mail: biuro@pagesc.pl.

• PRACA na obiekcie przemysłowym na terenie Alwerni. Kwalifikowany pracownik ochrony z dopuszczeniem do broni. Tel. 660 258 749, email: biuro.socal@gmail.com, adres: K. Olszewskiego 25.

• OFERUJEMY - Stabilne całoroczne zatrudnienie, terminowe wynagrodzenie od 4500 do 9000zł brutto, okres próbny, umowę o pracę. Oczekujemy: sumienności i uczciwości, mile widziane doświadczenie w pracach budowlanych. Tel. 693 653 124, email: pbnowix@gmail.com, adres: Henryka Sienkiewicza 7, Alwernia.

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• PRACA od zaraz dla opiekunki przy starszej pani - Trzebinia, 600-246-820

• PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem - 663-310-949

SPAWACZA, montera konstrukcji stalowych, ślusarza. Doświadczenie w spawaniu, montażu konstrukcji wielkogabarytowych, spoiny wielościgowej. Praca w trybie dwuzmianowym – Chrzanów, 600 589 776

• SPÓŁKA z o. o. z Chełmka zatrudni tokarza. Umowa o pracę. Praca od 7-15. Wynagrodzenie 7000 brutto miesięcznie plus premia uznaniowa uzależniona od posiadanego doświadczenia i umiejętności. Wykształcenie min. zawodowe., Tel. 603-764-611, Email: biuro@mechanik.pl, Adres: Plac Kilińskiego 1 Chełmek.

• Zatrudnię kierowcę C+E, od poniedziałku do piątku, Tel. 605320480.

• ZATRUDNIMY pracowników ogólnobudowlanych, Tel. 601-998-930.

• ZLECĘ docieplenie poddasza w domu prywatnym - 500-637-526

Szukam pracy

• PODEJMĘ się opieki nad starszą osobą - 664 783 105

• ZAOPIEKUJĘ się osobą starszą - 512 923 575

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• AUDI A8 2,5 TDI 2002 r. 380000 km, stan bardzo dobry, KCH, u mnie 16 lat, 20900 PLN, Tel. 604-195-069.

• Sprzedam Peugeot 206, pojemność silnika 1.1. Rok produkcji 2001. Przebieg: 127.000km. Aktualne ubezpieczenie i przegląd do marca 2026., Tel. 788627614.

Kupię (m)

• 100% autokup samochodów, gotówka od ręki - 537 604 924

AUTOSKUP



tel. **516 159 309**

• 100% każdy samochód kupię - 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię - 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skrośdowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309

• SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowska (droga w kierunku Luszowice) - 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowska (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565



PERFECT

KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWOZ I UTYLIZACJA

+48 660-860-422

/PERFECTWOJCIECHPLUTA

MALOWANIE

- ✓ dachów
- ✓ elewacji
- ✓ konstrukcji stalowych
- ✓ hal

602 882 325
600 118 477

www.maluty.com.pl

TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z

WYROBY HUTNICZE

ARTYKUŁY BUDOWLANE

USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgóru)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

SKUP POJAZDÓW

LEGALNE ZŁOMOWANIE

www.automajer.pl

AUTO MAJER

tel. 600 465 773

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane

Aranżacja wnętrz

Szybko, solidnie, gwarancja

tel. 0 600 912 309

032-627-42-46

www.firma-eurobud.pl

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym

tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

**Wynajem
(mam do wynajęcia)**

• Do wynajęcia kawalerka Chrzanów, osiedle Północ. Kontakt po godz. 17.00, Tel. 607388299.

• DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy 40m² - Chrzanów, Sikorskiego. 694-775-193

• DO wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w centrum Chrzanowa; +447425715787 (WhatsApp)

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916

• ED-MEDICA Gabinety medyczne do wynajęcia: nowe, wysoki standard, parking - 781 208 145

USŁUGI**Budowlane**

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, panele podłogowe. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• ALTANY, tarasy, wiaty garażowe, pergole, różnego rodzaju zadania. Konstrukcje drewniane z drewna khv i bsh. Poliwęglan., Tel. 505-215-105.

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• DACHY - malowanie - 517-357-255

• DACH, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• ELEWACJE odnawianie - 517-357-255

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745

• FLIZOWANIE, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena - 737-672-404

• KAFELKOWANIE, flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań - 605 835 147

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

MALOWANIE dachów, gonty bitumiczne, papa termozgrzewalna - 605 835 147

• MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy) - 518-706-099

• MYCIE, czyszczenie, konserwacja dachów 518-706-099

• MYCIE, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• PERGOLE, ogrody zimowe. Sprzedaż, transport, montaż - 513 028 113

• POSADZKI żywiczne tarasy, schody, garaże, Tel. 573-786-047.

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne - F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego - inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.

• USŁUGI koparko-ładowarką, minikoparką, transport kruszyw do 10T - 513 028 113

• USŁUGI koparko-ładowarką, minikoparką, wiertnica. Transport kruszyw do 10T - 513 028 113

• USŁUGI koparko-ładowarką, młot wyburzeniowy - 513 028 113

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• WYCINKA drzew, usługa rębakiem. Prace wysokościowe - 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• INSTALACJE elektryczne - 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• INSTALACJE wod-kan. - 518 706 099

• „JARO” Instalacje wod-kan-co-gaz, montaż kotłów. Serwis. Wieloletnie doświadczenie, kompleksowe wykonanie instalacji. Fachowe doradztwo. Modernizacja kotłowni. Montaż zmiękczaczy wody., Tel. 506-411-359.

Serwisowe

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierlich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850 kg - 518-706-099

• TRANSPORT i sprzedaż kruszyw i materiałów sypek, ziemi, gruzu itp. do 12,5T jednorazowo - 793-856-205, 788-748-852

• TRANSPORT - przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Max-gaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR**Kupię**

• ANTYKWARIAT kupi książki używane, Tel. 505893638.

• SKUP złota. Możliwość dojazdu do klienta - 518 706 099

Różne

• ZAWIOZĘ na zakupy itp. - opel zafira, 798 616 827

OGŁOSZENIA MEDYCZNE**Chirurg**

• PORADNIA Chirurgiczna lek. Bartłomiej Staszczak: USG jamy brzusznej, konsultacje chirurgiczne, drobne zabiegi chirurgiczne przyjmuje w sobotę 12 lipca od 10.00 Alwernia, ul. Z. Gęsikowskiego 16 tel. 453 307 656, 12 283 33 06. Rejestracja obowiązkowa

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz - specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 - 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

P.P.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zapraszamy
Pn - Pt
7.00 - 18.00
Sob
7.00 - 14.00

Węgiel prosto z Kopalni

■ Kostka (Piast, 25MJ/kg) **PROMOCJA!**
■ Orzech (Piast, 25MJ/kg)
■ Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

**TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH**

Tel. 506 820 513

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne

Armatura sanitarna, wod-kan., gaz, c.o.

**Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986**

RATY!!!

eco
5

**Jak zamieścić ogłoszenie drobne
w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl
bez wychodzenia z domu?**

1 Wejdź na przelom.pl

2 Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA**
następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

**Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!**

blík

od 1,23 zł/słowo

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia – os. Widokowe 19 (U Sasiada) – piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17 - 32-623-21-53

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurańska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psycho-terapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15 - 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalnia 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18 - 32-711-57-77

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narcoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Śląska 74c - 781 208 145

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Wizyty domowe. Kontakt - 538-400-484, www.dobry-podolog.com

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis! 25 lat tradycji

Pomiar, Dojazd, Montaż

FACHBUD

TELEFON 601 892 200 • 601 435 839

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegółowy w Rejestracji przychodni:
ul.J.Goląba 1 w Babicach
ul.M.J. Piłsudskiego 226 w Zagórzcu
ul.Sw.Floriana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

KUP ELEKTRONICZNE WYDANIE „PRZEŁOMU”

e-kiosk.pl

eprasa.pl

LAPTOPY PROMOCJA

NOTEBOOK LENOVO 100 WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESSOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAŃ HD LED 15,6"

SPECJALISTYCZNE ZAOPATRZENIE MEDYCZNE

ZMIANA ZASAD REFUNDACJI NFZ 2024

WAŻNA INFORMACJA

JESTEŚ OSOBĄ NIEPEŁNOSPRAWNĄ LUB OPIEKUNEM OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ

Narodowy Fundusz Zdrowia zmienił refundację na wózki inwalidzkie manualne i elektryczne. Obecnie możesz nabyć wózek elektryczny i wózek aktywny w 100% refundacji bez wkładu własnego

Szczegóły dotyczące nowej refundacji i oferty refundacyjnej dostępne w naszych punktach Zaopatrzenia Medycznego

SKLEP MEDYCZNY
AL. HENRYKA 40 (wejście od ul. Piłsudskiego)
CHRSZANÓW
Tel. 32 349 70 44

SKLEP MEDYCZNY
UL. 1 Maja 11 C
LIBIĄŻ
Tel. 32 623 11 31

Bezpłatna prezentacja i konfiguracja :
509 606 661

przełomowe
ROZMOWY
PODCAST

ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!
NA PRZELOM.PL

KSIĄŻKA

Rybie oko

W poruszającą podróż w lata 90. XX wieku zabiera nas Dominika Słowik w swojej najnowszej powieści.

W „Ry bim oku” z jednej strony śledzimy losy Natalii, która na naszych oczach dziecięce łyzy i smarki zastępuje papierosami, alkoholem, pierwszą krwią i burzą hormonów, czy po prostu dorasta.

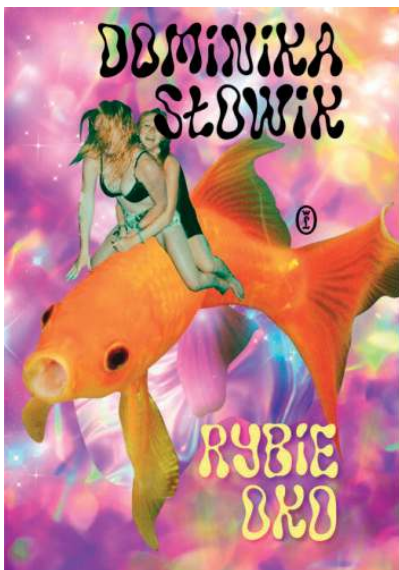
Z drugiej poznajemy Edytę, dwudziestokilkuletnią rozdzielkę Nat, która za wszelką cenę usiłuje utrzymać córkę i siebie, a przy okazji również dorasta, tyle że do roli matki. Bohaterki czasami są przyjaciółkami, inny razem nie potrafią się dogadać. Trudno jednak nie zauważyć, że przede wszystkim bardzo się kochają.

Ich życie nie jest usłane różami. Żyją biednie, ale bieda nie jest wstydem, dopóki jej ktoś nie zauważa. Sytuacja zaczyna się odmienniać, gdy przez CB Edyta poznaje Artura, kierowcę tira.

A wszystko na tle Polski, która choć ma już za sobą czasy Peerele, to mentalnie wciąż w nim tkwi.

Dominika Słowik (ur. w 1988 r.) jest laureatką Paszportu Polityki za powieść „Zimowla”. Pochodząca z sąsiedniego Jaworzna pisarka jest też finalistką Nagrody Literackiej Gdynia za debiut „Atlas: Doppelganger” w 2015 r. Jako 26-latką została okrzyknięta jedną z najciekawszych pisarek młodego pokolenia.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Eder wraca z nowymi utworami

Chrzanowski zespół Eder, w którym śpiewa i gra na gitarze Maciek Nowak, zapowiada drugą płytę. To ma być „zbiór prostych, szczerych, pop-rockowych piosenek”. Premiera albumu została zaplanowana 18 lipca, a koncert promujący to wydawnictwo szykuje się 20 lipca na Rynku w Chrzanowie, w ramach letniej sceny „Rytmy Miasta”.

Na razie Eder serwuje, jako singiel, inaczej zaaranżowany numer „Kocham cię II”. Piosenka z tym samym tekstem pojawiła się na pierwszym krążku „Bez okłasków” z 2024 r. Była zrobiona w bardzo fajnym, leniwym, jakby myślowitzowskim klimacie. Aktualnej wersji – szybkiej i pop-rockowej, bliżej chyba do popularnej kiedyś grupy Feel. Cała reszta kompozycji na drugiej płycie to świeży materiał, nagrany i zarejestrowany po powrocie zespołu do wspólnego grania.

W 2016 r. Eder zaprezentował minialbum. To były proste, rockowe aranżacje kojarzące się z debiutem Sztynnego Pala Azji. W 2020 r. opublikował w internecie piosenkę „Smog”, z teledyskiem nakręconym w Chrzanowie. Znalazła się właśnie na pierwszej płycie. Można śmiało powiedzieć, że wtedy rozwinął skrzydła. Jest w tym utworze ciekawa przestrzeń. Słychać interesujący pomysł na muzykę.

Grupa miała okazję dzielić scenę z takimi wykonawcami, jak Perfect, Luxtorpeda, Kortez, Organek, Sztynny Pal Azji czy Kobranocka.

Eder powstał w 2011 r. Obecnie zespół tworzy trzech muzyków: Maciek Nowak (śpiew, gitara), Paweł Zając (bas) i Kuba Prusakiewicz (perkusja).

Łukasz Dulowski



Eder w składzie: Paweł Zając, Maciek Nowak i Kuba Prusakiewicz

FILM

Cisza nocna

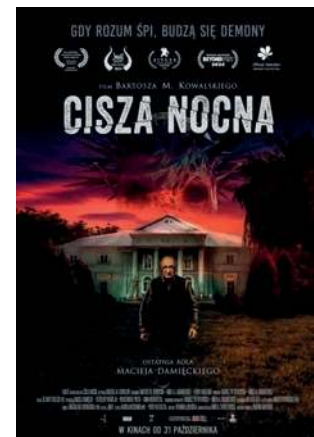
Bartosz M. Kowalski po świetnie przyjętym debiucie pt. „Plac zabaw”, który był rasowym kinem społecznym, postanowił ożywić gatunek horroru w Polsce. Idzie swą ścieżką konsekwentnie, niemal co rok, dwa przedstawiając nowe dzieło. Próbuje różnych typów horroru, coraz bardziej otwiera się na psychologię bohaterów i nie stroni od zabierania głosu w ważnych sprawach. „Cisza nocna” to niby film grozy, ale tak naprawdę wyjątkowo gorzki opis życia pozostawionych samym sobie seniorów.

Lucjan, emerytowany aktor, zostaje przywieziony do domu spokojnej starości przez syna. Ma być tylko na chwilę. Jego pobyt jednak coraz bardziej się wydłuża. Skromny i nieśmiały staruszek, który wciąż nie może uporać się z kryzysem po niedawnej stracie małżonki, poznaje sympatycznego współlokatora, który staje się jego przewodnikiem po domu starców. Nocami co innego zaprząta wyobraźnię bohatera. Lucjan znajduje przejście do podziemnego świata, w którym spotyka uwięzionego fauna. Jeśli go uwolni, fauna spełni jedno jego życzenie. Wkrótce potem w tajemniczych okolicznościach zaczynają umierać kolejni pensjonariusze...

Film świetnie działa na poziomie dramatycznym. Aktorzy – seniorzy tworzą mocne, nieprzerysowane i bardzo prawdziwe kreacje. Paradoksalnie najmniej przekonującą warstwą w „Ciszy nocnej” pozostaje groza. O ile prowadzenie napięcia i zagrożenia działa, to gorzej już z samą postacią fauna, a sam finał wychodzi kuriozalny.

Jeśli ten film przejdzie do historii polskiego kina, to dzięki Maciejowi Damiękiemu. Tworzy przejmującą kreację, która od początku seansu chwytła widza za serce. Aż dziw bierze, że przyznana mu w Gdyni nagroda była pierwszą w jego karierze. I nigdy nie odebrana. Damięcki zmarł wkrótce po zdjęciach.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 10 do 16 lipca

BARAN



Dla wielu z Was to tydzień zamętu w sprawach rodzinnych, pośpiechu i nagłych zmian w planach. Dla innych tydzień przygotowań do rodzinnej uroczystości, często ślubu. Merkury w Lwie skłoni Cię do myślenia o sobie, swoim rozwoju, czasem o dzieciach i wakacyjnych koloniach dla nich. Będziesz miał okazję do poznania nowych ludzi, którzy pomogą Ci w sprawach zawodowych i dzięki którym będziesz mógł zdobyć dodatkowe pieniądze, a niektórzy z Was nowy zawód. Niektóre Barany w tym tygodniu awansują.

BLIŹNIĘTA



Wenus w słabej koniunkcji z Uranem dobrze wpłynie na Wasze samopoczucie i przyniesie miłe niespodzianki. Jowisz przyniesie miłość, a ta zmieni Wasz sposób patrzenia na świat, zakochać będziecie uśmiechnięci i wewnętrznie spokojni. Swoim optymizmem poprawicie nastrój wielu osobom, a inni chętnie będą przebywać w Waszym towarzystwie. W pracy będziecie nieco ostrożni, niektóre sprawy mogą być przed Wami ukrywane, szef może chcieć narzucić większą dyscyplinę. W wolne dni wybierzcie się na koncert lub na tańce.

LEW



Spodziewaj się poprawy finansów oraz poprawy atmosfery w pracy. W związkach warto przypomnieć sobie cele, do których wspólnie dążycie i dużo rozmawiać. Dyskusje pomogą Wam znaleźć rozwiązanie ważnych spraw. Niezwykle dynamiczny okres w pracy przełoży się na spotkania z szefem, unikaj jednak długich z nim rozmów, bo wiele spraw będzie widział w zupełnie innym świetle niż Ty. Jego obietnic nie traktuj zbyt poważnie. W weekend idź na koncert, do kina lub spotkaj się ze znajomymi.

WAGA



Tydzień korzystny na załatwianie spraw urzędowych, sądowych, na odpoczynek i rozwijanie własnego hobby. Będą konieczne spore wydatki, choć Wenus w znaku Bliźniąt daje Ci satysfakcję z wydawania pieniędzy na książki, kursy i bilety wstępu do muzeów. Niektórym przynosi dodatkowe wpływy do domowej kasy. Zwróć uwagę na nowo poznawanych ludzi, zwłaszcza spotykanych przy okazji towarzyskich spotkań. Niektóre Wagi teraz się zakochają. W weekend spotkasz się z rodzeństwem lub oddasz się swojej pasji.

STRZELEC



Będziesz teraz pod wpływem Księżyca i Merkurego. Z jednej strony pewnie trochę zabraknie Ci cierpliwości w stosunku do partnera i będziesz miał tendencje do przedłużania sporów. Rozmowy dotyczyć będą finansów i zakupów. Z drugiej – chętnie pomożesz najbliższemu w tym co dla nich jest ważne. W pracy dużo do zrobienia i ona okaże się lekiem na Twoje bolączki. Weekend spędź poza domem i najlepiej na świeżym powietrzu, wśród ludzi.

WODNIK



Merkury w znaku Lwa sprzyja wspieraniu swoich dzieci w ich sprawach związanych z nauką oraz urlopowemu wypoczynkowi. Kobiety będą mieć ogromny wpływ na sposób Twojego myślenia. Niektórych zbyt mocno będziesz brał sobie do serca to co one powiedzą, warto nabrać dystansu, nie analizować każdego słowa i tonu głosu. Niektóre rady w sprawach ważnych okazały się cenne. Jeśli nie bierz urlopu, będziesz pracować mniej intensywnie, letnia aura będzie Cię dekoncentrować. Jakies zdarzenie przypomni Ci o czymś, co kiedyś było dla Ciebie ważne.

BYK



Merkury w kwadraturze do Twojego znaku pobudzi Cię do refleksji w ważnej dla Ciebie sprawie, innym Bykom przyniesie ważny egzamin, niekiedy przyspieszy sprawy awansu. Doradza też więcej realizmu i lepsze przygotowanie się do tych spraw, które są dla Ciebie nowe lub bardzo ważne. Zwróć też uwagę na osoby wokół Ciebie czujące na krytykę i jeśli nie chcesz wywołać kłótni bądź teraz lepszym dyplomatą i negocjatorem. Dla związków to świetny okres, w weekend romantyczne chwile we dwoje jeszcze bardziej zbliżą Was do siebie.

RAK



Księżyc w znaku Wodnika niekiedy przyniesie wiadomość o ciąży, innym ciekawą podróż, najczęściej niezaplanowaną wcześniej i sprawi, że w tym tygodniu będziesz pełen twórczej energii i inicjatywy. Będziesz duszą towarzystwa, ale też pełen życiowej mądrości. Jeśli masz ochotę na flirt okazji do niego na pewno nie zabraknie. Warto teraz pogodzić się z kimś, kogo dobrze znasz, a z kim poróżniły Cię drobne sprawy. W wielu z Was otrzyma propozycję podjęcia się dodatkowej i dobrze płatnej pracy. W weekend basen lub spotkanie z przyjaciółmi świetnie na Ciebie wpłyną.

PANNA



Mars w Twoim znaku oznacza wiele pracy i sporą aktywność, czasem zmaganie się z własną uczuciowością i spotkania z przyjaciółmi. Często będziesz zabiegana, ale najczęściej to nie zmieni Twojego pozytywnego nastawienia. Z łatwością będziesz rozwiązywała różne sytuacje, zwłaszcza te zawodowe, czasem komuś będziesz doradzała. W związkach sporo konstruktywnych rozmów, zaplanujecie wspólną podróż lub zmiany w planach urlopowych. W weekend spodziewaj się spotkania w większym gronie.

SKORPION



Wielu z Was podejmować będzie teraz ważne decyzje, które sprawią, że niektóre sprawy pójdą w innym niż dotąd i zwykle zakaskującym kierunku. Konfrontacja z sytuacjami dobrze Ci znanymi, które czekają na finał, jest nieunikniona. Inne Skorpiony spotkają się przypadkowo z kimś dawno niewidzianym, trafi się okazja, by wspominać stare dzieje. Podpisując wszelkie umowy bądź realistą, ktoś może próbować wywierać na Ciebie presję. Wolne chwile spędzaj na świeżym powietrzu – sport, zwłaszcza wodny, przyniesie Ci sporo radości.

KOZIOROŻEC



Samotni odczuwają teraz tęsknotę za przyjazną duszą, a osoby w stałych związkach za przygodą i nowymi wrażeniami. Szansa na gorące uczucie jest teraz bardzo duża, zauroczy Cię Strzelec, Lew lub Wodnik. Dużo zabawnych chwil i dobrej rozrywki sprawi, że ten tydzień okaże się dla Ciebie bardzo przyjemny. W pracy nieco wytchnienia, a czasem nawet nudy, sam będziesz musiał znaleźć sobie zajęcie. Warto weekend spędzić z dziećmi lub znajomymi.

RYBY



Mars naprzeciwko Waszego Słońca przyniesie Wam ważne decyzje w sprawach zawodowych, ale też wpłynie na Wasze życie rodzinne i uczuciowe. W najbliższym czasie będziecie miały okazję znaleźć się w różnych życiowych okazjach, dzięki którym lepiej poznacie same siebie. To czas dobry na osiągnięcie zawodowych celów, jeśli więc dobrze wiecie do czego dążycie, to szybko je osiągniecie. Dla osoby bliskiej Waszemu sercu to okres zmian, Wasze wsparcie będzie niezbędne, a same możecie pomyśleć o zmianie pracy lub podwyższeniu swoich zawodowych kompetencji i awansie. W weekend czekają Was miłe chwile we dwoje.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

No Name wygrywa IV sezon Mamby



Zespół No Name z sygnetami za zwycięstwo w lidze

W hali sportowej w Chrzanowie odbyły się finałowe starcia w Lidze Koszykówki Mamby.

W spotkaniu o najniższy stopień podium Ermewa dość wyraźnie pokonała zespół Projekt Basket. Mecz zakończył się wynikiem 92:48 dla Ermewy. Najwięcej punktów w spotkaniu zdobył Igor Pluciński – 20 (Ermewa).

Skład Projekt Basket: Gabriel Pabis, Piotr Piwowarczyk, Kamil Kmiotek, Krzysztof Materniak, Matthew Potts, Kamil Bytomski, Sławomir Mąsior, Krzysztof Plac, Łukasz Białasek, Łukasz Bełtowski, Łukasz Szczurek.

Skład Ermewy: Igor Pluciński, Piotr Żeleźniak, Jakub Knyśak, Patryk Gołąb, Jakub Wilk, Mateusz Żyła, Mateusz Huras, Jędrzej Sawicki, Łukasz Zarychta, Sławomir Jarząbek, Daniel Włosowicz.

W spotkaniu finałowym emocji nie brakowało. Mecz na „żyletki”. Ostatecznie to zawodnicy No Name cieszyli się z pucharu za pierwsze miejsce, pokonując Last Dance 76:64. Najwięcej punktów w spotkaniu zdobył Michał Matysiak z No Name – 25, który został także MVP meczu finałowego.

Skład Last Dance: Adam Sapun, Arkadiusz Byrczek, Konrad Stępień, Adam Martyniak, Remi-

gusz Stolarczyk, Michał Sienkiewicz, Damian Soból, Piotr Mierzejewski, Michał Koczot, Bartłomiej Nowak, Łukasz Mierzejewski, Łukasz Kaszycki.

Skład No Name: Damian Jędrzejczyk, Paweł Skurzyński, Łukasz Łysak, Ksawery Skurzyński, Arkadiusz Knapik, Dawid Sergiel, Bartek Mastalski, Michał Matysiak, Damian Dudek, Jakub Płonka, Piotr Kolka, Krzysztof Gędzior, Marcin Rydel.

MVP sezonu zasadniczego został Arkadiusz Byrczek z Last Dance.

Najlepiej asystującym był Łukasz Ciołczyk a przechwytyjącym Alberto Rodriguez (obydwój z Ragers).

Najlepszym blokującym okazał się Łukasz Zarychta a zbierającym Jakub Wilk (obydwój z Ermewy).

Kamil Petka z Ekonom Ballers został najlepszym punkującym.

Najlepszym EVAL może pochwalić się Michał Matysiak z No Name.

Zwycięska drużyna oprócz pucharu, medali oraz nagród rzeczowych otrzymała specjalne sygnety.

Przypomnijmy, że w fazie zasadniczej rozgrywek brało udział dziewięć drużyn: No Name, Last Dance, Ermewa, Projekt Basket, Ragers, Yellow Pigs Black Cliff, Ekonom Ballers, Dream Makers, Old Killaz.

Rywalizowały one systemem każdy z każdym (mecz i rewanż).

Najlepsza po tym etapie zmagania okazała się drużyna No Name z dorobkiem 29 punktów. Za nią uplasowały się zespoły: Last Dance (28pkt), Ermewa (28pkt), Projekt Basket (27pkt), Ragers (26pkt), Yellow Pigs Black Cliff (20pkt), Ekonom Ballers (20pkt), Dream Makers (17pkt) oraz Old Killaz (14pkt).

Do fazy play-off awansowało osiem najlepszych drużyn, które rywalizowały według klucza 1-8, 2-7, 3-6, 4-5.

W fazie play-off Last Dance ograł 104:49 zespół Ekonom Ballers, Projekt Basket pokonał 59:49 drużynę Ragers, Ermewa zwyciężyła 64:51 z Yellow Pigs Black Cliff Liszki.

W ostatnim spotkaniu tej fazy ekipa No Name pokonała 108:33 zespół Dream Makers.

W półfinałach spotkały się zespoły: Projekt Basket z No Name oraz Ermewa z Last Dance.

W pierwszym półfinale drużyna No Name dość wyraźnie pokonała zespół Projekt Basket, bo aż 75:43. Drugie spotkanie bardzo wyrównane. Górą drużyna Last Dance, która ograła zespół Ermewa 68:57. Najwięcej punktów w spotkaniu zdobył Arkadiusz Byrczek z Last Dance - 27. Jego EVAL wyniósł 27.

MP

Miłośnicy BnO zmierzli się w Chrzanowie



Uczestnicy III etapu zmagania

34 osoby wzięły udział w III etapie XXIII Grand Prix Chrzanowa w sprinterskim biegu na orientację.

Trzeci z sześciu zaplanowanych etapów cyklu odbył się na terenie Osiedla Niepodległości, a jego centrum stanowił teren przy Szkole Podstawowej nr 10 w Chrzanowie.

Gminę Chrzanów reprezentował oczywiście klub sporto-

wy KS Kościelec Chrzanów.

Długości tras, w zależności od kategorii, liczyły w linii prostej od 1500 m do 3800 m. Najwięcej punktów kontrolnych (18) było do zebrania w kategorii Open M.

W kategorii M-12 triumfował Julian Niedźwiedziński. Kategorię M-14 wygrał Gabriel Piwowarczyk. Julia Hebda zwyciężyła w K-16+. Wśród mężczyzn w kategorii M-16+ triumfował Wiktor Kłapsa.

W kategorii Mężczyzn Open zwyciężył Jakub Stanny, drugi był Paweł Pudełek, trzeci Piotr Jamróz.

W kategorii kobiet Open triumfowała Danuta Majdak. Wanda Owczar oraz Hania Deda stanęły ex aequo na najwyższym stopniu podium w kategorii rodzinnej. Trzeci był Kacper Ponichtera.

Zuzia Owczar była najlepsza w kategorii K-12.

MP

W Krzeszowicach przejechali 23 km

60 miłośników dwóch kółek wzięło udział w XI Gminnym Rajdzie Rowerowym.

Trasa była przeznaczona dla osób dobrze jeżdżących i wytrzymałych - starszych dzieci, młodzieży i osób dorosłych - aktywnych ruchowo i radzących sobie samodzielnie z podjazdami pod górę i zjazdami z w dół. Na trasie były dłuższe podjazdy ok. 15-kilometrowe i ostry zjazd - ok. 1,5 km. Było też kilka mniejszych podjazdów i zjazdów wymagających dobrej kondycji.

Na mecie na uczestników czekał poczęstunek.

Organizatorem rajdu była Gmina Krzeszowice. Imprezę koordynowała Nina Kurdziel.

MP



Henryka i Krzysztof Szulakiewiczowie biorą udział w większości rajdów organizowanych w naszej okolicy

W Libiążu wykręcili kolejne kilometry

Kilkudziesięciu rowerzystów wzięło udział w drugim z sześciu rajdów Rowerowego Grand Prix Libiąża.

Trasa pierwszego rajdu wiodła śladami historii Libiąża. Uczestnicy odwiedzili między innymi: Krzyż Kolejarzy, Pomnik Partyzantów, Kamień Józefa Skotnickiego oraz Park Janiny. Był także pit stop na Groblach.

Podczas drugiego rajdu rowerzyści spotkali się w Parku Janiny, skąd wyruszyli do Gromca. Metą był teren przy boisku LKS Nadwiślanin Gromiec, gdzie na uczestników czekał grill oraz poczęstunek.



Uczestnicy drugiego etapu Rowerowego Grand Prix Libiąża

Każdy uczestnik Grand Prix otrzymuje specjalną książeczkę, do której wbijana jest pieczęćka z każdego

etapu zmagania.

Organizatorem wydarzenia są: grupa sportowa Rowerowy Libiąż oraz Archi-

wum Społeczne Ziemi Libiąskiej.

Imprezę koordynowali: Krystian Waligóra z Archi-

wum Społecznego Ziemi Libiąskiej oraz Jarosław Jarosz z grupy Rowerowy Libiąż.

MP

W Chrzanowie dobrze ustawili celowniki

Za nami szósty, ostatni turniej w ramach Otwartego Pucharu Ligi w Darcie.

Zmagania odbyły się w pubie „Jędrus Dart” przy ul. Jordana. Wzięło w nich udział kilkunastu zawodników.

W pierwszym półfinale spotkali się Dariusz Burdyka i Daniel Jarża. Lepszy okazał się Dariusz, wygrywając 3:1. W drugim półfinale Kamil Boroń pokonał Łukasza Węgrzyna również 3:1.

W meczu o trzecie miejsce Daniel Jarża pokonał Łukasza Węgrzyna 3:0. W wielkim finale Kamil Boroń zwyciężył Dariusza Burdykę 4:1.

MP

Świt wzniósł się wyżej

Po dziesięciu latach Świt Krzeszowice znów zagra wyżej niż tylko w klasie okręgowej. O awansie zespołu prowadzonego przez Rafała Boguskiego przesądziła zaskakująca decyzja rywala.

Ubiegły sezon krzeszowicka drużyna zakończyła na drugim miejscu w tabeli olkuskiej klasy okręgowej, za plecami Legionu Bydlin, który awansował bezpośrednio do V ligi. Wicemistrzostwo dało Świtowi prawo gry w dwustopniowych barażach o awans na wyższy szczebel rozgrywkowy. W półfinale zespół z Krzeszowic pokonał LKS Bobrek. W finale jednak przegrał z LKS Śledziejowice.

Kilka dni po tym meczu zarząd klubu ze Śledziejowic opublikował zaskakujące oświadczenie, że w sezonie 2025/2026 drużyna nadal będzie rywalizować w klasie okręgowej, rezygnując tym samym z awansu.

Wydział Gier Małopolskiego Związku Piłki Nożnej zdecydował o uzupełnieniu składu zachodniej grupy małopolskiej V ligi przez klub z Krzeszowic.

Tym samym po trzech niedużych podejściach, drużyna

Świtu awansowała do piątej ligi. Po raz ostatni zespół z Krzeszowic rywalizował wyżej niż w klasie okręgowej 10 lat temu (w sezonie 2014/15 w IV lidze). Potem oscylował już między okręgowką i A-klasą.

- Z jednej strony jest duża radość z awansu, aczkolwiek byłaby większa, gdybyśmy przeszli do piątej ligi z pierwszego miejsca, które zajmowaliśmy w tabeli jeszcze na pięć kolejek przed końcem sezonu – mówi Stanisław Molik, prezes Świtu.

Wiadomo już, że w kolejnych rozgrywkach krzeszowicki zespół nadal poprowadzi Rafał Boguski. Przypomnijmy, że byłby reprezentant Polski oraz piłkarz takich klubów jak m.in. Wisła Kraków, GKS Bełchatów i Puszcza Niepołomice pracuje w Świcie od lipca ubiegłego roku.

Drużyna ma rozpocząć przygotowania do nowych rozgrywek 15 lipca. Pierwszy sparing ma zaplanowany na 19 lipca. Wówczas Świt zmierzy się na swoim stadionie z Sarmacją Będzin.

- Trwają starania, żeby podstawowi zawodnicy zostali w zespole. Jednocześnie szukamy nowych graczy, którzy zagwarantują nam odpowiednią jakość w piątej lidze. Wzmocnienia są nam potrzebne. My-

ślę tu o środku obrony, środku pomocy i ataku. Nie ma się jednak co oszukiwać, najbliższy sezon to będzie dla nas walka o utrzymanie. Przeskok z okręgowki do piątej ligi jest naprawdę duży. Przed nami kolejne wyzwanie i cel do osiągnięcia. Cieszę się, że mamy awans, bo wydaje mi się, że w przyszłym sezonie byłoby jeszcze trudniej wydestać się z klasy okręgowej niż w poprzednim. Przebój Wolbrom po spadku z pewnością będzie chciał jak najszybciej wrócić do piątej ligi, inne zespoły też postarają się włączyć do walki o awans – mówi Rafał Boguski.

Kto zagra w zachodniej grupie małopolskiej V ligi?

Niwa Nowa Wieś
Tempo Białka
KS Chełmek
Jutrzenka Giebułtów
Radziszowianka Radziszów
D&R Unia Oświęcim
Sokół Kocmyrzów
Victoria Jaworzno
Błękitni Modlnica
Kmita Zabierzów
Raba Dobczyce
Legion Bydlin
Orzeł Piaski Wielkie
Orzeł Mysłenice
Brzezina Osiek
Świt Krzeszowice

Michał Koryczan



Przy piłce Piotr Brożek, napastnik Świtu

Najpierw puchar, potem liga

Pierwsza kolejka rundy jesiennej rozgrywek seniorskich prowadzonych przez Podokrąg Piłki Nożnej Chrzanów została zaplanowana na 23 i 24 sierpnia.

W najbliższym sezonie w chrzanowskiej A-klasie rywalizować będzie 14 drużyn, w tym spadkowicz z okręgowki MKS Fablok Chrzanów oraz beniaminkowie: MKS II Trzebinia oraz Nadwiślanka Okleśna.

Jak mówi prezes PPN Chrzanów Józef Cichoń, do rozgrywek klasy B zgłosiło się do tej pory 13 zespołów, w tym Sankowia Sanka (ostatnio rywalizowała w ligach krakowskich), Zgoda Bieczyna (wycofała się z rozgrywek klasy okręgowej) nowo zgłoszone rezerwy Victorii Jaworzno. Na ten moment chęci udziału w B-klasie nie zgłosiła Wisła Rozkochów.

Pierwsza kolejka chrzanowskiej klasy A oraz klasy B została zaplanowana na 23 i 24 sierpnia. Wczesniej czeka nas jeszcze rywalizacja w Pucharze Polski na szczeblu PPN

Chrzanów. Pierwsza runda odbędzie się 2 i 3 sierpnia, natomiast druga 9 i 10 sierpnia. Do tej pory do pucharowych rozgrywek zgłosiło się 18 zespołów.

Skład A-klasy
MKS Fablok Chrzanów
Tęcza Tenczynek
Ciężkowianka Jaworzno
Błyskawica Mysłachowice
Polonia Luszowice
MKS Alwernia
Arka Babice
Zagórzanka Zagórze
Korona Mętków
Wolanka Wola Filipowska
SPRiN Regulice
UKS Górnik Siersza
MKS II Trzebinia
Nadwiślanka Okleśna
Skład B-klasy
Ryuch Brodła
Zryw Młoszowa
ZGOK AP 21 Orzeł Balin
MKS Libiąż
Wisła Jankowice
Promyk Bołocin
Jutrzenka Ostreżnica
Korona Lgota
Tempo Piąza
MKS Fablok II Chrzanów
Zgoda Bieczyna
Victoria II Jaworzno
Sankowia Sanka

(MK)

Pochodząca z Trzebini Wiktoria Zieniewicz wystąpiła w barwach narodowych w meczu przeciwko Szwecji podczas mistrzostw Europy w piłce nożnej kobiet.

Polki po raz pierwszy w historii biorą udział w turnieju finałowym piłkarskich mistrzostw Europy kobiet. Wśród zawodniczek powołanych do naszej kadry znalazła się pochodząca z Trzebini 23-letnia Wiktoria Zieniewicz, grająca w linii defensywnej.

W debiucie na Euro „Biało-Czerwone” przegrały z Niemkami 0-2. Wiktoria Zieniewicz obejrzała to spotkanie z ławki rezerwowych. Na pierwszy występ na Euro 2025 musiała poczekać do drugiego meczu przeciwko Szwedkom. Trzebinianka pojawiła się na murawie w 70. minucie. Niestety, Polki przegrały to spotkanie 0-3 i tym samym straciły szansę na awans z grupy. W swoim ostatnim pojedynku w turnieju, Polki zmierzą się z Dunkami. Sobotnie spotkanie rozpocznie się o godz.



Wiktoria Zieniewicz

21 i będzie można je obejrzeć na antenach TVP.

Wiktoria Zieniewicz pierwsze kroki w futbolu stawiała w UKS Trzebinia i MKS Trzebinia, grając w drużynach uczestniczących w rozgrywkach chłopięcych, aż do kategorii młodzików (przepisy PZPN dopuszczają taką możliwość).

- W dzieciństwie uprawiałam wiele dyscyplin. W szkole jeździłam na wszelkie możliwe zawody sportowe. Do

piłki nożnej zachęcił mnie mój kuzyn, trenujący w akademii Wisły Kraków. Po lekcjach często grałam na podwórku z kolegami ze szkoły. W końcu zapisałam się do klubu piłkarskiego. Dla kolegów nie było problemem, że w ich drużynie gra dziewczyna. Zawsze mnie wspierali. Z wieloma się do dziś przyjaźnię. Od rywali nieraz słyszałam: „O! Dziewczyna na boisku! To na pewno słabszy punkt. Grajcie na nią”. Potem okazywałam się na boisku lepsza od wielu z nich. Pewnie było to dla nich denerwujące, że dziewczyna ich ograła – opowiada Wiktoria Zieniewicz.

Potem występowała w żeńskiej drużynie Bronowianki Kraków, skąd przeniosła się do UKS SMS Łódź, w którym występowała przez kilka sezonów. Z łódzkim klubem wywalczyła m.in. mistrzostwo Polski (w sezonie 2021/2022) oraz Puchar Polski (w sezonie 2022/2023).

Następnie przeniosła się do francuskiego FC Fleury 91, a od stycznia tego roku broni barw szwajcarskiego FC Basel.

(MK)

Korona dla Matyi

Najlepszym strzelcem chrzanowskiej B-klasy w sezonie 2024/2025 został Bartosz Matyja, zawodnik MKS Libiąż.

Doświadczony, 35-letni piłkarz zdobył w zakończonym niedawno sezonie 31 bramek. Większość tych goli, bo 24 strzelił w rundzie jesiennej. Na wiosnę wystąpił jednak tylko w czterech spotkaniach, w których siedmiokrotnie wpisywał się na listę strzelców.

Wystarczyło to do sięgnięcia po koronę króla strzelców chrzanowskiej klasy B. W klasyfikacji najlepszych snajperów za plecami Bartosza Matyi uplasowali się Eryk Bochenek (Nadwiślanka Okleśna) i Gracjan Gemander (MKS Fablok II Chrzanów), którzy zdobyli po 21 goli.

Czołówka strzelców chrzanowskiej B-klasy

31 - Bartosz Matyja (MKS Libiąż)

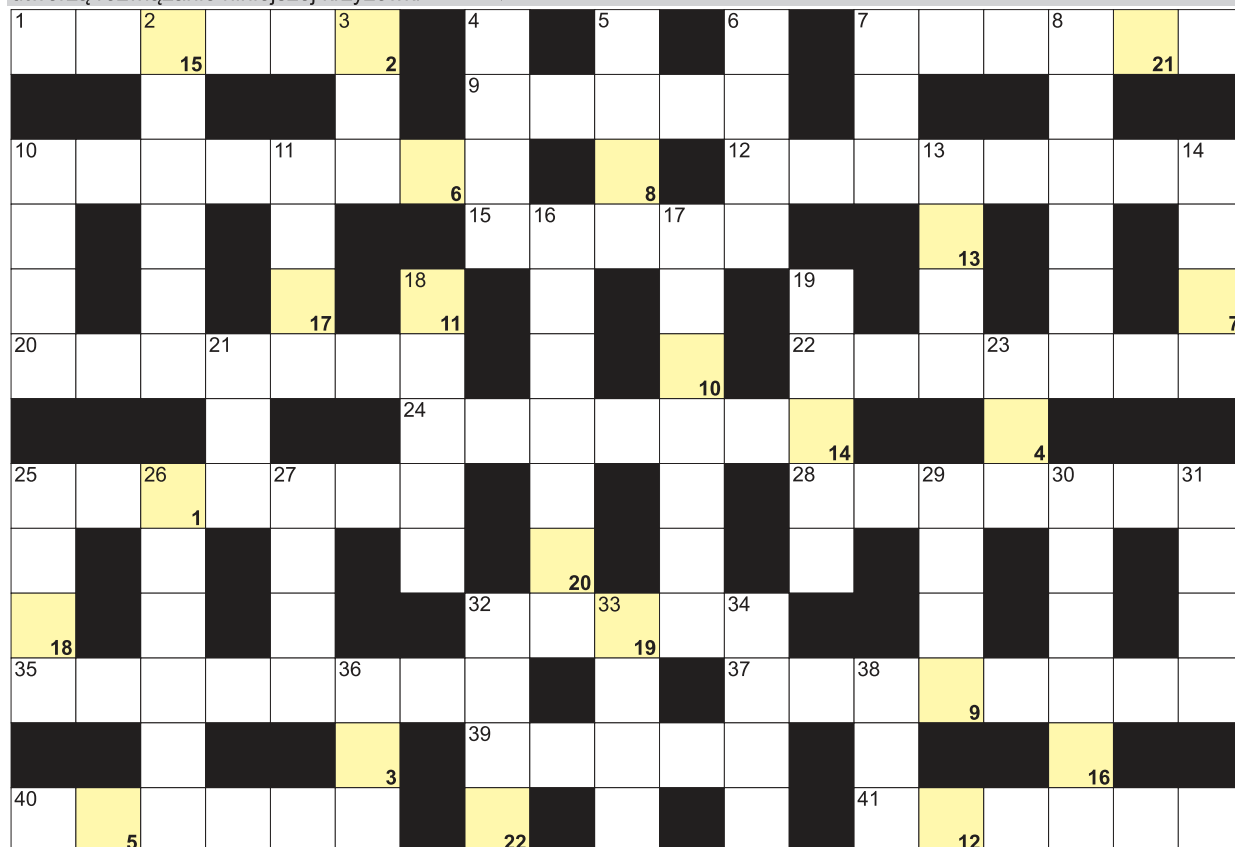
21 - Eryk Bochenek (Nadwiślanka Okleśna)

21 - Gracjan Gemander (MKS Fablok II Chrzanów)

(MK)

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 22

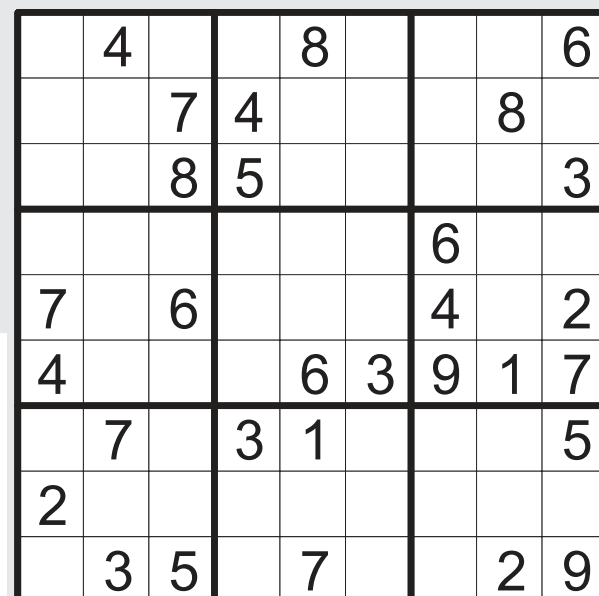
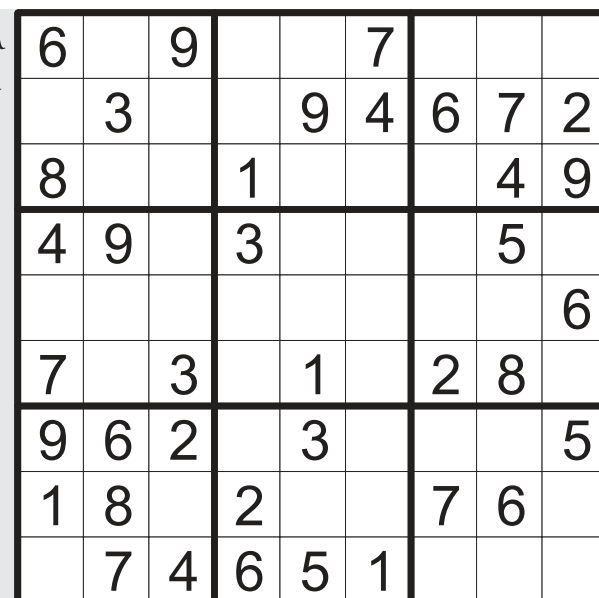
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) piąta planeta od Słońca; 7) mniejszy księżyc Marsa; 9) gwiazdozbiór z Betelgezą; 10) amerykański stan z Little Rock; 12) mały podarunek, prezent; 15) dramatyczny ze spektaklami; 20) rzeka w Porto Velho; 22) największa z Brytyjskich Wysp Dziewiczych; 24) ocena niedostateczna; 25) od darowizny lub katastralny; 28) Ken, napisał "Na skrzydłach orłów"; 32) kulista porcja lodów; 35) i Al Capone, i John Dillinger; 37) w klasztorze to refektarz; 39) producent Iphone'ów; 40) ozdoba przy kluczach; 41) Leszek, były premier Polski. **PIONOWO:** 2) lekcja na uniwersytecie; 3) orzeł przedni krócej; 4) religijna dieta; 5) miasto urodzenia Stanisława Staszica; 6) dorosły samiec świni; 7) spód jeziora; 8) kraj z Monte Carlo; 10) Asnyk, polski poeta; 11) Lauda, słynny kierowca Formuły 1; 13) Golda, była premier Izraela; 14) Jacobs lub Tchibo; 16) człowiek wielkiej wiedzy; 17) policjant udający cywila; 18) niejedna w dorobku Ezopa i Andersena; 19) Leopold, autor "Snów o potęgze"; 21) żmija piaskowa inaczej; 23) pierwiastek Tm; 25) poprzeczka na gryfie gitary; 26) kończyny z palcami; 27) rodzinne miasto świętego Pawła; 29) rzymska bogini Księżycy; 30) alkohol winylowy; 31) krzew parkowy, żywotnik; 32) ostry, stromy grzbiet górski; 33) psie ręce; 34) tatarak zwyczajny inaczej; 36) ...Tok, popularna platforma społecznościowa; 38) ulatuje z komina.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

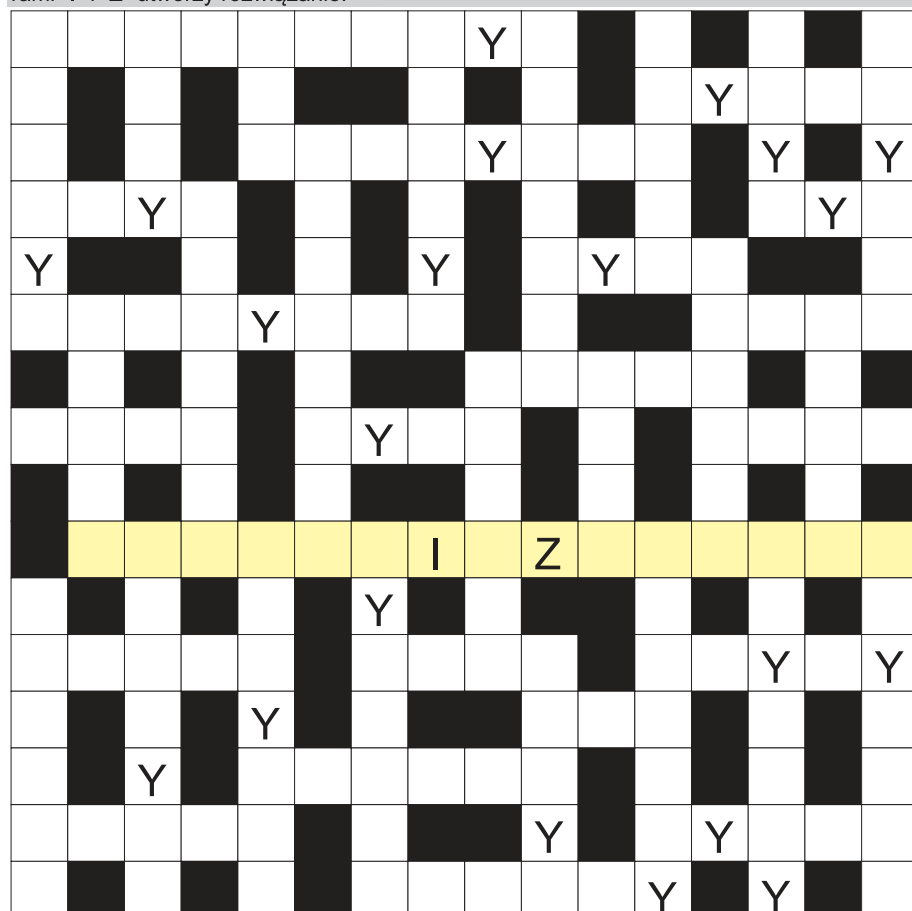
Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:



WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 wyrazów związanych z podróżą samochodem. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź wyrazy: szosa, rzeka, droga, alarm, radar, auto, radio, tory, miasta, mosty, płot, pasy, domy, błoto, ptaki, ulice, krzaki, drzewa, znaki, niebo.

BAŚKA z HASŁEM Nr 22

Hasło z kolorowych pól z literami "I" i "Z" utworzy rozwiązanie:



Ujawniliśmy samogłoski "Y" oraz litery dodatkowe. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych poziomo.

Mieszkaniec stolicy Libanu; pierwiastek T; mała Aleksandra; Tyson, były bokser; opłata za studia; bardzo cicha mowa; gryzoń łapany przez kota; Albert, autor powieści "Dżuma"; drugie największe miasto Francji; chmura z komina; sprzęt z drugiej ręki; Ir dla chemika; polskie morze; Carl Gustav, słynny psychiatra; bliskoznacznym to synonim; składanie mebli u klienta; stolica Azerbejdżanu; bania, roślina warzywna; wieczorny posiłek; Dołęga-Mostowicz, polski pisarz; komisja konkursowa; widnieje na liście wyborczej; Zn dla chemika; pisze w nim uczeń; mały nóż; tradycyjny sposób postępowania; najjaśniejsza gwiazda w Zającu; Pan wydający resztę w sklepie; inaczej kosaćce; studencki internat; okrada "na wnuczka"; miasto Alberta Einsteina; inaczej o rezultatach; na nie odpowiedź; gaz w butli nurka; Południowa z Brazylią; Hołownia, marszałek Sejmu; ogłaszany przez syreny; Mark, autor "Królewicza i żebraka"; świecą na nocnym niebie; Alda, amerykański aktor i reżyser; w dwóch stoik i butelka; pierwiastek Sp dla chemika.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

PAMIĘTAMY

Stanisław Czarny (1931-2024)

Rok temu, 12 lipca 2024 roku zmarł Stanisław Czarny, trzebinianin, wieloletni członek i prezes chóru Echo, społecznik, dobry duch Przełomu. Miał 93 lata.

Stanisław Czarny od urodzenia mieszkał w Trzebinii. Z wykształcenia był radiotechnikiem po technikum telekomunikacyjnym oraz ekonomistą po Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Wiele lat pracował w ZSO Górka i Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Przemysłu Materia-

łów Ogniotrwałych „TRANSMOG” w Trzebinii na stanowisku zastępcy dyrektora ds. eksploatacji.

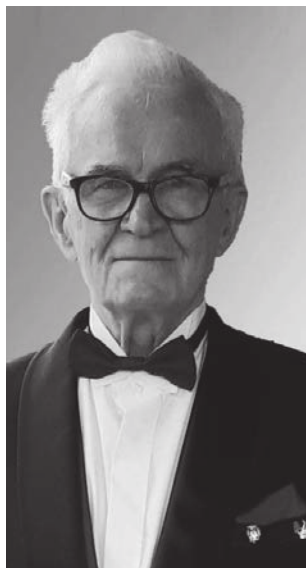
Z chórem Echo związał się w 1971 roku. Od 1982 był członkiem zarządu, a później prezesem. Pełnił tę funkcję dwukrotnie od 2000-2003 roku i od 2009 do 2019. Jego zaangażowanie i aktywność przekładała się na sukcesy artystyczne. Chór brał udział w prestiżowych konkursach i przeglądach śpiewaczych, nagrał pierwszą płytę, koncertował za granicą - we Włoszech, Francji, w Niemczech, na Litwie i w Ukrainie.

Poza ukochanym chórem czas wolny Stanisław Czarny poświęcał działalności spo-

łecznej. Był pierwszym przewodniczącym Rady Osiedla Górka w Trzebinii, działaczem Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Trzebinii Górcie (od 2004 roku jego przewodniczącym).

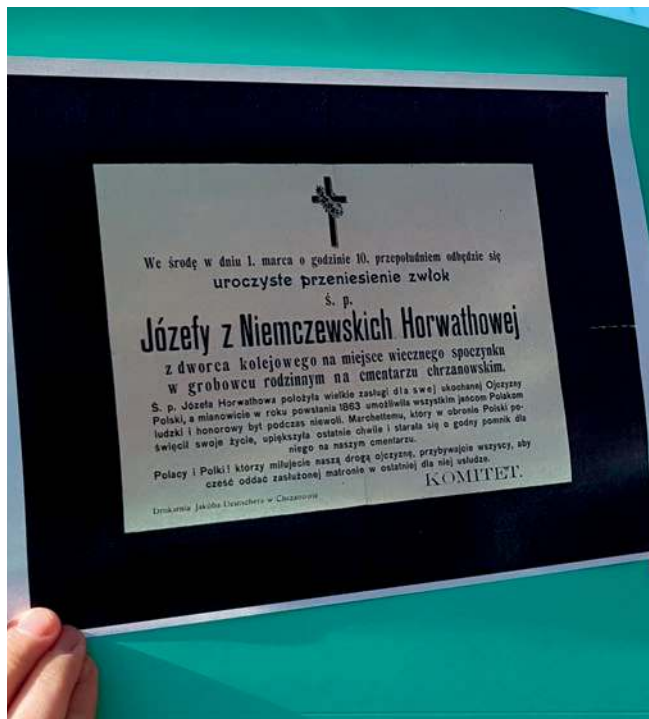
W 2015 roku, podczas jubileuszu 50-lecia Chóru Echo, otrzymał Nagrodę Starosty Chrzanowskiego Bonum Facere - Czynić Dobro, dla osoby zasłużonej w budowie społeczeństwa obywatelskiego powiatu chrzanowskiego.

Jako ojciec Alicji Molendy, założycielki i do dziś właścicielki „Przełomu”, od początku kibicował tygodnikowi, by się rozwijał i osobiście w tym pomagał.



SPACER PO CMENTARZU PARAFIALNYM W CHRZANOWIE

GROBOWIEC HORWATHÓW



Kiedy zmarła Józefa z Niemczewskich Horwathowa pod koniec XIX wieku, w Chrzanowie rozwieszono takie klepsydry.

W tym monumentalnym obelisku są pochowani Apolinary Horwath, notariusz chrzanowski i jego żona Józefa z Niemczewskich Horwathowa. Józefa Horwathowa może być kojarzona z postacią Stefano Elli Machettiego. Razem z Różą Loewenfeld wyciągnęły go z więzienia, po tym jak został ranny w powstaniu. Nie stety nie przeżył. Zmarł w obecnym głównym budynku Muzeum przy ul. Mickiewicza (wówczas był to dom Loewenfeldów).

ogłoszenie



Grobowiec Horwathów

Odeszli od nas 27 czerwca - 6 lipca

Bogumiła Janus - lat 68, zmarła 27 czerwca, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Krystyna Zięba - lat 89, zmarła 27 czerwca, pochowana na cmentarzu w Myślachowicach
Maria Mróz - lat 87 lat, zmarła 27 czerwca, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Józef Sroka - lat 69, zmarł 27 czerwca, pochowany na cmentarzu w Trzebinii
Józef Wierzbicki - lat 73, zmarł 27 czerwca, pochowany na cmentarzu w Regulicach
Józef Janik - lat 78, zmarł 28 czerwca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Ryszard Przybyła - lat 74, zmarł 28 czerwca, pochowany na cmentarzu w Karniowicach
Michał Jaros - lat 71, zmarł 29 czerwca, pochowany na cmentarzu w Żarkach
Piotr Więcek - lat 42, zmarł 29 czerwca, pochowany na cmentarzu w Regulicach
Zofia Żukowska - lat 87, zmarła 30 czerwca, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Adam Warchoń - lat 50, zmarł 30 czerwca, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Bernadetta Gorajczyk z domu Buła - lat 54, zmarła 30 czerwca, pochowana na cmentarzu w Balinie
Stanisława Nawrot - lat 69, zmarła 30 czerwca, pochowana na cmentarzu w Trzebinii
Rozalia Paliwoda - lat 91, zmarła 30 czerwca, pochowana na cmentarzu w Płokach
Danuta Siwek - lat 84, zmarła 30 czerwca, pochowana na cmentarzu w Trzebinii-Sierszy
Krystyna Sokolińska - lat 76, zmarła 30 czerwca, pochowana na cmentarzu w Płokach
Jakub Dudzik - lat 41, zmarł 1 lipca, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Bogdan Kuźnicki - lat 60, zmarł 1 lipca, pochowany na cmentarzu w Trzebinii-Sierszy
Kazimiera Sitek - lat 88, zmarła 1 lipca, pochowana na cmentarzu w Chełmku
Helena Wacławska - lat 79, zmarła 1 lipca, pochowana na cmentarzu w Regulicach
Benedykt Tadeusz Palka - lat 93, zmarł 2 lipca, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Teresa Tor - lat 92, zmarła 2 lipca, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Mieczysław Kutak - lat 74, zmarł 3 lipca, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Alfreda Kajfasz - lat 90, zmarła 3 lipca, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Janina Bałys - lat 96, zmarła 3 lipca, pochowana na cmentarzu w Kościelcu
Antoni Rembiecha - lat 75, zmarł 4 lipca, pochowany na cmentarzu w Chełmku
Jarosław Dąsał - lat 61, zmarł 4 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Roman Chechelski - lat 87, zmarł 4 lipca, pochowany na cmentarzu w Trzebinii-Sierszy
Bronisława Noworyta - lat 70, zmarła 5 lipca, pochowana na cmentarzu w Trzebinii-Sierszy
Dawid Gołczyk - lat 40, zmarł 5 lipca, pochowany na cmentarzu w Chełmku
Anna Kloc - lat 93, zmarła 5 lipca, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Marian Wacław Obrok - lat 77, zmarł 5 lipca, pochowany na cmentarzu w Balinie
Marian Jaśko - lat 74, zmarł 5 lipca, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Rafał Jeleń - lat 56, zmarł 6 lipca, pochowany na cmentarzu w Lgocie
Zenon Hapczyk - lat 70, zmarł 6 lipca, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Paweł Parzelski - lat 62, zmarł 6 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

- ◆ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ◆ Własna chłodnia
- ◆ Własna sala pożegnań
- ◆ Własna pracownia florystyczna
- ◆ Kremacje
- ◆ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zaskłkiem pogrzebowym
- ◆ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY

Styks

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl

CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”

Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice



Manufaktura w Trzebini wciąż jest kością niezgody. Kosztowała 29 mln zł. Dla jednych jest inwestycją w przyszłość, dla innych zbędnym luksusem. Tylko co to za luksus, skoro co najcenniejsze trzeba było wynieść do piwnicy, bo stropy tam jak w kurniku i obciążenia nie wytrzymają.

Pozostajemy przy Manufakturze i znajdującej się w niej bibliotece. Miłośnicy książek utyskują, że ich wypożyczenie w Trzebini to jak randka w ciemną. Nie można poprzeglądać ich na półkach, dotknąć i przekartkować, przeczytać fragmentu. Wstała się za nimi radna Marzena Jewuła. W odpowiedzi burmistrz rzucił: „książki się czyta, nie dotyka”, a jak ona ma potrzebę dotykania, to niech przyjdzie z propozycją, to zbuduje się coś, gdzie będzie mogła tę potrzebę wyładować. Mówiąc ogólnie, bardzo to było słabe. Polecamy więc panu burmistrzowi, żeby przy najbliższej okazji zamówił sobie do poczytania jakiś poradnik dobrych manier. W bibliotecznej piwnicy na pewno znajdzie się coś stosownego.

Radnego Kurka z Alwerni zaniepokoiła wielkość gminnej kasy, jaką urzędnicy przejeżdżili w minionym roku własnymi samochodami. Jak wyliczył, przemierzili ponad 34 tys. kilometrów. Burmistrzynie Nadzieja Szpila wyzywała go od demagogów, zarzucających, że sugeruje, iż trzy razy Ziemię okrążyli. No i teraz nie wiemy, czy pani burmistrz jest kieszka z matematyki czy z geografii?

Radni Babie zachwycają się wójttem i jego działaniami. W kilkanaście lat wyciągnął gminę z dna i ustawił na właściwe tory - powtarzają. I choć wciąż to najmniejszy samorząd w powiecie, to najczęściej inwestuje. Ale to nie potrwa długo, posłowie się już o to postarali. Wójtowanie wójta się niebawem skończy, a Babice zyskają szansę na marazm. A w erze manipulacji i populistów o to nie trudno. Wszystko w rękach wyborców.

Gmina Chrzanów zawarła porozumienia i utrzymuje zielenie nie tylko przy swoich drogach, ale też krajowych i wojewódzkich. Tylko powiatowe, jak Sienna, toną w chaszczach. Powiatowy zarząd dróg nie chce jednak żadnych umów, woli wcielić się w rolę psa ogrodnika.



Piotr Łas

Do spacerów nad wodą zachęcają zdjęcia Piotra Łasia z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Pan Piotr przypomina, że o tej porze roku kwitną lilie wodne, inaczej nenufary. Z kolei naukowa nazwa „nymphaea” pochodzi z greckiego i oznacza roślinę należącą do nimf.

Na publikowanym zdjęciu widzimy lilie w zalewie Leśny Dwór w Bukownie. Urokliwa okolica na krótki spacer, na przywiezioną w termosie ka-



Lilie w zalewie Leśny Dwór w Bukownie

wę i na święty spokój. Do ruchu na świeżym powietrzu zaprasza szeroka ścieżka. Przy niej ławeczki. Uwagę zwraca piaszczyste zbocze.

Jak dotrzeć nad ten akwen? W Bukownie, z ul. 1 Maja, za stadionem, skręcamy w Spa-

cerową. Sztuczny zbiornik powstał na Sztolę wypływającej w podlaskiej Żuradzie. Można natrafić na informację, że w lasach otaczających Sztolę jest więcej gatunków roślin niż w Pienińskim Parku Narodowym.

Piotr Łas mieszka właśnie w Bukownie, więc najwięcej jego zdjęć pochodzi z tamtych okolic. Jest absolwentem Politechniki Częstochowskiej. Pracuje jako operator pieca w hucie szkła.

(ŁD)



POŚMIEMYSIĘ

Małżeństwo wyjechało w góry. Żona rozgląda się wkoło i mówi do męża:
- Ten widok odbiera mi mowę.
- I tu właśnie chciałbym zamieszkać - odpowiada mąż.



Do domu przychodzi spłakany Jasiu.
- Jasiu, dlaczego płaczesz?
- Spóźniłem się na zakończenie roku szkolnego i zostało dla mnie najgorsze świadectwo.



Dzwoni telefon. Odbiera ojciec trzech dorastających córek. Męski głos w słuchawce pyta:
- Czy to ty żabko?
- Nie, tu właściciel stawu.

TAK BYŁO...

Targowisko w Chrzanowie ćwierć wieku temu

Na zdjęciu z archiwum „Przełomu” widzimy parking między ul. Krakowską i Targowiskiem Miejskim w Chrzanowie.

Jest rok 2000, więc handel w tym miejscu funkcjonuje dopiero od sześciu lat. Na ogrodzeniu wiszą dywany. Nie brakuje klientów. Zapewne tłum kłębi się między kramami. Na placu ciasno od samochodów, ale akurat pod tym względem dzisiaj jest tak samo. Zmieniły się tylko marki aut.

Targowisko Miejskie przy Kusocińskiego w Chrzanowie zakończyło swój żywot 28 lutego 2025 r. Obecnie teren został posprzątan i czeka na sprzedaż. W najbliższym czasie gmina ma ogłosić przetarg. W tej części miasta zaplanowano m.in. nowe kamienice, frontem zwrócone do ul. Kusocińskiego.

(ŁD)



Parking między ul. Krakowską i Targowiskiem Miejskim w Chrzanowie w 2000 r.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



REPROPOL

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.